



GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXV NR 103 (10835)

WTOREK, 1987-05-05

CENA 10 zł Wyd. 2

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024



Papież zakończył wizytę w RFN

Papież Jan Paweł II zakończył w poniedziałek pięciodniową wizytę w Republice Federalnej Niemiec. Wczoraj papież odwiedził Augsburg i Speyer, a także spotkał się z kanclerzem RFN, Helmutem Kohlem.

Dopóki jestem prezydentem

Prezydent Ronald Reagan ponownie opowiedział się za kontynuacją amerykańskiej pomocy dla walczących z rządem sandinowskim kontrrewolucjonistów. Dopóki jestem prezydentem, nie zamierzam zrezygnować z popierania contras — powiedział Reagan w Nowym Jorku, występując na dorocznym Kongresie Stowarzyszenia Amerykańskich Wydawców Prasy.

Zajścia w kopalni złota

Sześciu czarnoskórych górników poniosło śmierć w wyniku zajść, do jakich doszło w południowoafrykańskiej kopalni złota Bracken, 120 km na wschód od Johannesburga. 20 osób zostało rannych.

„Aida” w starożytnej świątyni

Wielkim wydarzeniem artystycznym i turystycznym było przedstawienie w Luxorze, w Egipcie, opery Giuseppe Verdiego „Aida”. Operę wystawiono w liczącej 3400 lat starożytnej świątyni z udziałem 150 artystów włoskiej trupy operowej „Areny de Verona” oraz 500 statystów. Pierwsze z 10 zaplanowanych przedstawień oglądało podczas minionego weekendu 4 tysiące widzów przybyłych z całego świata.



Rośnie konto budowy pomnika-szpitała CZMP

Do końca kwietnia br. na społecznym koncie budowy pomnika-szpitała Centrum Zdrowia Matki-Polki zgromadzono 3 mld 52 mln zł, 850 tys. złotych oraz 223 tys. rubli. Największy udział w zbiorze funduszy na ten szczytny cel mają załogi zakładów pracy, członkowie organizacji społecznych, żołnierze WP.

Wzrost zagrożenia pożarami

Słoneczna pogoda spowodowała wzrost zagrożenia pożarami. W ciągu ostatnich trzech wolnych od pracy dni zanotowano 574 pożary, w tym 193 w lasach. Wywołują je lekkomyślni rolnicy, wypalający trawę, nierozważni turyści rzucający na wysuszono ściółkę niedopałki papierosów, a także iskrzy z przejeżdżających przez las pojazdów.

Będzie więcej strzykawek

Bolesławiecka Fabryka Fiolek i Ampulek „Polfa” rozszerza swą specjalność — produkcję strzykawek i wprowadza produkcję igieł jednorazowych. Już po 3 latach spłacała się w całości wytwórnia strzykawek, których wytwarza się 65 mln rocznie. Obecnie fabryka przygotowuje się do uruchomienia produkcji igieł jednorazowych. W przyszłym roku pełna zdolność produkcji na wyniesie 150 mln jednorazowych igieł poszukiwanych przez placówki służby zdrowia.

Meble na eksport

Wczoraj w trzecim dniu odbywającej się w Poznaniu proeksportowej wystawy pn. „Polskie meble”, podpisano kontrakty eksportowe. Obejmują one m.in. sprzedaż zestawów meblowych i mebli pojedynczych na rynki krajów zachodniej Europy. Zainteresowanie kupców z tych właśnie krajów polską ofertą meblarską jest znaczne.

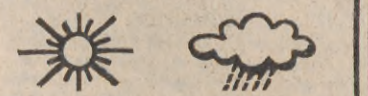


Dwóch rzeczy nie ceni się należycie, dopóki się ich nie straci: młodości i zdrowia. (sentencja arabska)

Imieniny — Ireny, Waldemara

- 1961 — w USA wysłany został pierwszy załogowy statek kosmiczny z Alantem Shepardem
- 1946 — w Tokio rozpoczął się proces japońskich zbrodniarzy wojennych
- 1945 — w Pradze wybuchło powstanie przeciwko okupantom hitlerowskim
- 1821 — zmarł Napoleon Bonaparte
- 1818 — urodził się Karol Marks

Słońce wschodzi o 4.59, zachodzi o 20.07



Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Temperatura od 4—8 st. w nocy do 8—12 st. w ciągu dnia. Wiatr słaby i umiarkowany, północny. (s)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

KOSZALIN
SŁUPSK

Polsko-kanadyjskie rozmowy plenarne

W gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych odbyło się spotkanie szefów dyplomacji Polski i Kanady — Mariana Orzechowskiego i Joe Clarka. Bezpośrednio po spotkaniu rozpoczęły się polsko-kanadyjskie rozmowy plenarne.

W godzinach popołudniowych M. Orzechowski i J. Clark podpisali umowy między Polską i Kanadą: o współpracy gospodarczej i przemysłowej oraz w sprawie unikania podwójnego opodatkowania.

Kanadyjskiego ministra przyjął wczoraj prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner.

W rozmowie omówiono stan polsko-kanadyjskiej współpracy gospodarczej. Wskazując, iż nie odpowiada ona istniejącym możliwościom rozmówcy podkreślili wolę jej zintensyfikowania. Minister J. Clark został ponadto zapoznany z działaniami związanymi z II etapem reformy (PAP)

Upowszechnianie — najważniejszym zadaniem polityki kulturalnej

75 proc. środków z centralnego Funduszu Rozwoju Kultury pochłania działalność placówek w terenie. Równocześnie, wskutek wciąż rosnących kosztów utrzymania i remontu placówek kulturalnych — ze środków tych niewiele pozostaje na działalność merytoryczną. Czasami dochodzi do sytuacji, w której trzeba rozstrzygnąć, czy zbudować bibliotekę, której nie ma (lub wyremontować walącą się starą) i pozabawić się tym samym środkami na zakup książek, czy kupić książki, których nie będzie gdzie gromadzić i wypożyczać.

Problemy te były 4 bm. w Warszawie tematem spotkania wicewójtów z przedstawicielami kulturalnymi partii i stronnictwa politycznych oraz resortu kultury.

Zabierając w niej głos, sekretarz KC PZPR — Andrzej Wasilewski podkreślił, że polityka upowszechniania stanowi najważniejszą część (dokończenie na str. 2)

Inauguracja XIX Koszalińskich Dni Techniki

Uznanie dla twórczej myśli inżynierskiej

(Inf. wł.). Wczoraj w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w obecności przedstawicieli wojewódzkich i miejskich władz polityczno-administracyjnych odbyła się uroczysta inauguracja XIX Koszalińskich Dni Techniki.

Otwierając obrady Józef Borkowski — przewodniczący Rady Wojewódzkiej NOT w Koszalinie przypomniał zebranym o zadaniach kadry inżyniersko-technicznej województwa, wynikających z uchwały XXI Kongresu Techników Polskich. Zgromadzeni na sali oklaskami przyjęli odczytanie komunikatu o przyznaniu przez Radę Państwa odznaczeń dla promotorów postępu technicznego w województwie. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Józef Grodzki. Wręczono także Złote i Srebrne Krzyże Zasługi oraz odznaki i medale zasłużonym dla rozwoju



(dokończenie na str. 2)

Święto Stronnictwa Demokratycznego

Wieczornica w Koszalinie

(Inf. wł.). Rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja jest od kilku lat także świętem Stronnictwa Demokratycznego. Centralne uroczystości odbyły się 3 bm. w Warszawie. Podobne, w minioną sobotę i niedzielę, zorganizowano w miastach i wioskach woj. koszalińskiego.

Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych przedstawiciele kierownictwa Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Koszalinie złożyli kwiaty na grobach byłych działaczy Stronnictwa. Następnie, w Zespole Szkół Muzycznych odbył się wojewódzka wieczornica, zorganizowana przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzki Komitet SD. Przybyli na nią przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa i miasta, z I sekretarzem KW PZPR, Eugeniuszem Jakubaszkiem, wojewodą

Jackiem Czayką, sekretarzem WK ZSL Wojciechem Ruszczyńskim, przewodniczącym WK SD Zdzisławem Barczakiem, przewodniczącym RW PRON, Józefem Kielbem. Obecni byli również radni WRN i MRN, przedstawiciele stowarzyszeń chrześcijańskich, związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieży.

Zebranych powitał wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Henryk Pacjan, który przypo-

(dokończenie na str. 2)

Na polach Pomorza Środkowego

Rolnicy czekają na środki chwastobójcze

(Inf. wł.). Panująca ostatnio na Pomorzu Środkowym pogoda pozwala na kontynuowanie prac polowych. W wielu gospodarstwach pracowano w minioną sobotę, a w niektórych również w niedzielę, aby jak najszybciej zakończyć siewy oraz sadzenie ziemniaków.

Pracownicy PGR Naclaw tej wiosny mieli wyjątkowo dużo pracy. Musieli przesiać aż 350 ha zbóż ozimych, które wymarły, a oprócz tego zasiał 550 ha zbóż jarych. Wysiano także 100 ha tubinu na nasiono, ponadto areal ten opryskano herbicydami. Teraz czas wziąć się do zwalczania chwastów dwuliściennych w zbożach, brakuje jednak odpowiednich preparatów. Przedsiębiorstwo dysponuje 500 litrami chwastoksu, a potrzebuje

cztery razy tyle. Na zakup potrzebnych ilości środków właściwie nie ma już szans.

Trwają jeszcze siewy mieszanek silosowych oraz sadzenie ziemniaków. Z 250 ha przeznaczonych pod ziemniaki 170 ha już obsadzono, w 95 proc. własnymi sadzoniakami. Uzupełnieniem jest wysokoskrobiowa odmiana „bzura”, sprowadzona z Centrali Nasiennej w Bydgoszczy.

(dokończenie na str. 2)

Morszczuki i ostroboki w drodze do kraju

(Inf. wł.). Nie ma już wątpliwości, że sytuacja na łowiskach Bałtyku w tym roku jest wybitnie niekorzystna. Znacząco zmalały połowy dorszy, flota kutrowa nie może trafić na skupiska śledzi. Przedsiębiorstwa rybackie będą miały ogromne trudności z wykonaniem tegorocznych zadań.

W sezonie wiosennym flota bałtycka zyskała łowi 60 — 70 proc. dorszy i śledzi. Tymczasem pierwszy kwartał rybołówstwa bałtyckiego zakończył połowami o 15 proc. niższymi (6,8 tys. ton), niż przed rokiem. Zmniejszenie połowów wystąpiło głównie w firmach spółdzielczych (o 24 proc.) i w rybołówstwie indywidualnym (o 35 proc.).

Znacznie korzystniejszą sytuację notuje rybołówstwo dalekomorskie. W pierwszym kwartale jego połowy były o 41 tys. ton wyższe niż przed rokiem. Mimo to zaopatrzenie sklepów rybnych jest kiepskie. Po prostu dlatego, że 53 tys. ton ryb nie dotarło jeszcze do kraju z dalekich łowisk. Ryby i filety z połowów dalekomorskich są w drodze do Polski. Poprawa zaopatrzenia rynku rybnego nastąpi w końcu maja i w czerwcu. Statki przywiozą z łowisk dalekomorskich morszczuki, ostroboki i mintaje.

Ostatnie połowy na łowiskach dalekomorskich rokują dalszą poprawę zaopatrzenia rynku krajowego. (jn)

Groźby contras

Hawana (PAP). Z doniesień napływających z Hondurasu wynika, iż przywódcy stacjonujących w tym kraju oddziałów contras wydali oświadczenie, w którym żądają zaniechania przez cudzoziemców — ochotników działalności w Nikaragui. Chodzi o obywateli, którzy udzielają pomocy Nikaragui w rozwoju.

Cudzoziemcy powinni „natychmiast wyjechać”, jeśli nie chcą podzielić losu amerykańskiego inżyniera Benjamin Lindera — zamordowanego przez oddziały contras — głosi oświadczenie.

Pozostaliśmy w Nikaragui tak długo, dopóki kontrrewolucjonistów, popierani przez rząd USA, nie przestaną zabijać niewinnych obywateli nikaraguańskich — oświadczył w Managui 30-letni Edward Griffin z Nowego Jorku.

Listy, listy...

Zamknięte z powodu... zebrania

Będąc w Szczecinku 24 kwietnia br. (piątek, dzień targowy) chciałem dokonać zakupów w sklepie „Małuch” przy ul. Bohaterów Warszawy. Niestety, był zamknięty, a na drzwiach wisiła kartka informująca, że w dniu 24.04.84 od godz. 10 o 14 sklep będzie nieczynny z powodu zebrania sprawozdawczo-wyborczego NSZZ. Później zorientowałem się, że podobne kartki wisiły na drzwiach wszystkich sklepów podległych WPHW.

W związku z powyższym chciałem zapytać pana redaktora: czy zna pan

jakiśkolwiek inny kraj na świecie, gdzie z powodu zebrania związkowego czy innego zamykano by w biały dzień sklepy? A może znają taki kraj organizatorzy tego zebrania lub Wydział Handlu UM w Szczecinku, który na zamknięcie sklepów w tym dniu wyraził zgodę? Moim skromnym zdaniem do organizatorów takiej pracy nie dotarł jeszcze nie tylko drugi, ale nawet pierwszy etap reformy gospodarczej.

A. PIOTROWICZ
Czarne



Tracimy miliony

Koszalin. Po przeczytaniu kolejnych publikacji o potrzebie oszczędności gospodarowania, z torbą pełną pustych słoików wybrałem się do punktów skupu opakowań wtórnych. Wszędzie stosowałem jednakową odpowiedź: „słoików nie skupujemy” — powiedział nam wczoraj Czytelnik ze Śródmieścia. — Wiem, że już kilka razy „Głos” pisał na ten temat. Jestem przekonany, że nadal niepotrzebnie tracimy miliony złotych, wyrzucając słoiki do śmietników. Może prezesi i dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych wyjaśnią w końcu, dlaczego tak się dzieje, dlaczego my, zwykli zjadacze chleba, wbrew swoim przekonaniom musimy marnotrawić tyle dobra? Wracajcie do tej sprawy tak długo, aż w końcu ktoś się nią zainteresuje. Wracamy więc. (el)

Marsz przeciw głodowi

Nowy Jork (PAP). Ponad 25 tys. osób wzięło udział w dorocznym „marszu przeciw głodowi”, który w minioną niedzielę odbył się w Bostonie. Impreza ta już po raz 18 została przeprowadzona przez koalicję miejscowych organizacji społecznych i religijnych, spieszących z pomocą ludziom najbardziej potrzebującym.

Każdy z uczestników marszu wniósł do wspólnego funduszu pewną określoną sumę pieniędzy, wcześniej zebranych wśród krewnych i znajomych. Następnie środki z tego funduszu, który — według organizatorów wyniósł w tym roku ok. 2,5 mln dol. — przeznaczone są na sfinansowanie działalności kuchni, lub zapewnienie noclegów bezdomnym z okolic Bostonu i pobliskich miast północnego wschodu USA.



Wik. Brytania. W Londynie odbyła się demonstracja bezrobotnych, którzy utworzyli łańcuch rąk aż do Liverpoolu. Stanęło w nim ok. 350 tys. osób. CAF-AP

Uznanie dla twórczej myśli

(dokończenie ze str. 1)

województwa miasta i ruchu NOT-owskiego.

Wykład inauguracyjny Dni Techniki pt. „Kierunki rozwoju postępu naukowo-technicznego w Polsce” wygłosił Wiesław Ilczuk, sekretarz Komitetu ds. Postępu Naukowo-Technicznego przy Radzie Ministrów. Następnie odczytano komunikat o przyznaniu dorocznych nagród „Zasłużony dyktant dla techniki” za 1986 rok. Wyróżnieni tym tytułem zostali dyktanci: Andrzej Gierczyński z Zakładu Techniki Medycznej w Koszalinie, Jan Kamiński z Kombinatu Rolnego „Redło”, Lach Pawłowski z Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Koszalinie, Andrzej Szłapka z „Kazelu”, Gustaw Syga z Zakładu Energetycznego w Koszalinie, Jerzy Wieczorek z POM w Szczecinku (na zdjęciu) i Ryszard Wiśniewski z „Tepro”.

Punktem kulminacyjnym spotkania było ogłoszenie wyników konkursu o nagrody NOT-u „Za wybitne osiągnięcia techniczne w 1986 roku”. Lau-

reata wojewódzkiej nagrody I stopnia został 5-osobowy zespół z koszańskiego „Tepro” w składzie: Ryszard Kazimierzowicz, Henryk Koziorowski, Ryszard Makuch, Ryszard Wojciechowicz i Eugeniusz Zalewski — za pracę na temat „Stanowisko do skalowania próżniomierzy SKP”. Przyznano też trzy równorzędne nagrody II stopnia. Otrzymały je zespoły twórcze ze Stacji Hodowli Roślin w Biesiekierach, Zakładów Techniki Medycznej w Koszalinie i drugi zespół z „Tepro”. Były też cztery wyróżnienia honorowe. Niezależnie od tych nagród wojewódzkie koszańskie na wniosek RW NOT przyznał swoją nagrodę, za „Modernizację oczyszczalni ścieków w Kołobrzegu”, zespołowi inżynierów i techników zatrudnionych w tamtejszym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji. (zdjęcie na str. 1)

Ogłoszono także sprawozdanie z odbytych XIII Olimpiady Wiedzy Technicznej. Wzięło w niej udział ponad tysiąc uczniów szkół średnich z województw koszańskiego, słupskiego i pilskiego, a zwycięzcą został Artur

Poliński z Zespołu Szkół Elektroniczno-Elektrycznych w Koszalinie. Na zakończenie obrad sekretarz KW PZPR w Koszalinie Józef Lewandowski pogratulował wyróżnionym ich osiągnięć oraz życzył dalszych sukcesów w pracy dla rozwoju regionu i kraju. (mer)



Zdjęcia: J. Patan

Więcej broni...

(dokończenie ze str. 1)

wej nie sposób dzisiaj wygrać. Co więcej, wysiłek zbrojeni ogranicza możliwość powstrzymania stacjonarnej ludzkości od katastrofy nuklearnej. Więcej broni — to dzisiaj nie większe, lecz mniejsze bezpieczeństwo. W dzisiejszych warunkach bezpieczeństwo może być zagwarantowane wyłącznie środkami politycznymi. Działacze metodami politycznymi — znaczy uwzględnić interesy drugiej strony. Bezpieczeństwo jakiegokolwiek państwa jest nie do pominięcia w oderwaniu od jednokrotnego bezpieczeństwa dla wszystkich — podkreślił A. Dobryń.

Wieczornica w Koszalinie

(dokończenie ze str. 1)

miął spuściznę Konstytucji 3 maja, jej znaczenie w rozwoju historii i demokracji. Stwierdził m.in., że „patriotyczne, postępowe i rewolucyjne tradycje upowszechniane w naszym kraju pokazują, że kontynuujemy te wartości naszej historii”. Podkreślił, że 3 Maja jest okazją do prezentowania bogactw wartości i dorobku epoki Oświecenia.

Referat o okolicznościach wygłosiła wiceprzewodnicząca WK SD, Danuta Przemieniecka. W swoim wystąpieniu przypominała o historii obchodów święta, wskazując na te treści Konstytucji 3 maja, które wywarły największą wagę na rozwój polskiej demokracji. Podkreśliła, że to właśnie z inicjatywy Stronnictwa zostały uchwalone ustawy o Trybunale Konstytucyjnym i Trybunale Stanu.

W części artystycznej wystąpili: Chór „Złote Kłosy”, WZGS, recytatorzy Teatru Propozycji „Dialog”, zespół „Adidas” oraz uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych. (gk)

Będzie więcej lasów

W tym roku powinno przybyć w kraju ponad 65 tys. ha młodych lasów — państwowych i prywatnych, a na powierzchni ponad 500 tys. ha drzewostanów konieczne będzie przeprowadzenie zabiegów pielęgnacyjnych. Miliony drzew i krzewów zasadzonych zostaną poza lasami — w parkach, przy drogach, wśród pól, wokół zagrod wiejskich i zakładów przemysłowych. Wykonanie tych zadań jest możliwe dzięki szerokiej społecznej pomocy udzielanej leśnictwu podczas trwających tradycyjnie wiosen Dni Lasu i Zadrzewień. (PAP)

Uwaga — marnotrawstwo!



Fot. J. Patan

Przez kilka dni na trawniku przed blokami mieszkalnymi przy ulicy Emilii Gierczak w Koszalinie leżały worki z cementem i wapnem. Brak właściwego zabezpieczenia spowodował, że niektóre z nich uległy uszkodzeniu, a ulewne deszcze, które przeszły ostatnio nad miastem, dopełniły reszty — zamieniając cement w beton. Właściciel tych materiałów, Zakład Murarski Ryszarda Zielińskiego, wykonujący prace budowlane na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skarpie” ponosił za swoje niedbalstwo straty materialne. Dziwi nas taka postawa koszańskiego rzemieślnika, tym bardziej, że na rynku występują duże kłopoty z nabyciem cementu. (pat)

Dalida nie żyje

Paryż (PAP). W Paryżu popełniła samobójstwo zającąca środki maszynoznawstwa i popularna piosenkarka Dalida. Po ogłoszeniu tej wiadomości przed domem piosenkarki w dzielnicy Montmartre zebrały się tłumy jej sympatyków. Dalida to pseudonim artystyczny — piosenkarka nazywała się Yolande Gigliotti i była pochodzenia włoskiego. Urodziła się w 1933 roku w Kairze i tam też rozpoczęła karierę artystyczną kiedy w 1954 roku wygrała konkurs Miss Egiptu. Od połowy lat pięćdziesiątych mieszkła stale we Francji. Dalida była jedną z najbardziej znanych piosenek francuskich. Ona właśnie wywodziła takie powszechnie lubiane utwory jak „Bambino”, „Dziękuję ci”, „Najdłuższy dzień”. Szczyt jej powodzenia przypadał na lata sześćdziesiąte kiedy to otrzymała „Platinową płytę” z okazji wydania 10 milionowej płyty z jej nagraniami. Dalida występowała również w kilku filmach m.in. jako partnerka A. Delona. Dalida związana była z francuską lewicą i dwukrotnie — w 1974 i 1981 roku — zaangażowała się w kampanie prezydenckie F. Mitterranda. Uczestniczyła ona również w wielu akcjach przeciwko rasizmowi i ksenofobii.

4 bm. Prezydium Rządu zapoznalo się z oceną sytuacji gospodarczej w pierwszym kwartale br. wraz z prognozą realizacji Centralnego Planu Roczego.

Uwzględniając wyniki gospodarcze uzyskane w pierwszym kwarta-

Obradowało Prezydium Rządu

le uznano, że skala dających się obecnie przewidzieć zagrożeń w realizacji Centralnego Planu Roczego na rok 1987 nie jest znaczna. Występują natomiast zagrożenia odcinkowe.

Prezydium Rządu podkreśliło konieczność oszczędnej gospodarki surowcami, w tym zwłaszcza energetycznymi. Tylko wówczas możliwe będzie pełne odrobienie strat spowodowanych ostrym przebiegiem zimy. Zwiększony wysiłek należy skierować na pełną realizację zadań handlu zagranicznego zwłaszcza w dziedzinie eksportu. Konieczne jest utrzymanie równowagi rynkowej, co wymagać będzie większej niż dotychczas dyscypliny w polityce płac, szczególnie na szczeblach przedsiębiorstw. (PAP)

Prace nad nowym reaktorem atomowym

Moskwa (PAP). W Związku Radzieckim rozpoczęły się prace nad nowym reaktorem atomowym. Minister energetyki atomowej ZSRR Nikołaj Łukonin wyjaśnił, że modelem wyjściowym jest reaktor „WWER” (tzw. wodno-wodny). Nowy reaktor będzie bardziej niezawodny i bezpieczniejszy w eksploatacji. Wszystkie procesy będą sterowane automatycznie, dzięki czemu konieczność ingerencji człowieka w funkcjonowanie elektrowni atomowej zostanie ograniczona do minimum.

Rolnicy czekają na środki chwastobójcze

(dokończenie ze str. 1)

W Stacji Hodowli Roślin w Biesiekierach z siewami zbóż uporano się już przed dwoma tygodniami, zasiano także buraki. Obecnie przygotowują się pola pod kukurydzę, w tym tygodniu zakończy się sadzenie ziemniaków.

PGR Duninowo nie uprawia ziemniaków, prace wiosenne zostały więc właściwie zakończone. Do siewu pozostało tu jeszcze tylko trochę owsa przeznaczanego na zielonkę. Obecnie prowadzi się zabiegi ochrony roślin, trwają opryski herbicydami.

W PGR Kwakowo sadzenie około 300 ha ziemniaków odbiega końca. Pracy zostało na trzy dni.

Najlepsi młodzi pianiści

(Inf. wt.). W Słupsku odbył się XII Międzywojewódzki Konkurs Pianistyczny uczniów państwowych szkół muzycznych I stopnia z województw koszańskiego i słupskiego. Tym razem konkurs zgromadził załedwie 17 uczestników. O ile nie było spisu woj. koszańskiego, skąd swoich reprezentantów przysłały wszystkie szkoły, o tyle z woj. słupskiego kandydatów wytypowała do przesłuchania jedynie Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Słupsku.

Uczestniczącym w konkursie uczniom szkół z Koszalina, Słupska, Białogardu i Szczecinka oceniło jury złożone z pedagogów trzech różnych ośrodków w kraju. Stwierdzili oni dobry poziom wykonawczy, podkreślając staranność przygotowania kandydatów. Wszyscy uczestnicy otrzymali za udział płyty gramofonowe, zaś laureatom dodatkowo wręczono nagrody książkowe.

I miejsce zajął Bożena Panasiuk z IV klasy Zespołu Szkół Muzycznych w Koszalinie. Dwa drugie miejsca przyznano Radosławowi Matere z klasy fortepianu Janiny Marszałek w Słupsku i Ewie Romejko, kształcącej się pod kierunkiem Bogumiły Wałkowiak w Białogardzie. Trzecie miejsce „wygrała” na fortepianie Olga Kowalcuk z klasy Lucyny Hermanowicz w Koszalinie. Na wyróżnienia w ocenie jury zasłużyły: Anna Dubielecka, uczennica Marii Szczygłej z Koszalina i Lidia Kukielczyńska, która prowadzi w słupskiej szkole Wacława Jaworska. (mim)

Z ostatniej chwili

■ POLSKI publicysta Marian Podkowiński został uhonorowany przez Związek Dziennikarzy ZSRR nagrodą imienia Woroszyłowa w dziedzinie publicystyki międzynarodowej, za serię artykułów i esejów w obronie pokoju, na rzecz umacniania zaufania i współpracy między krajami i narodami.

■ NA GRANICY algiersko-marokańskiej w miejscowości Colonel Lotfi rozpoczęło się spotkanie na „szczycie” przywódców Algierii, Arabii Saudyjskiej i Maroka. Tematem rozmów jest konflikt na zachodniej Saharze między Marokiem a Frontem Polisario.

■ W STOLICY Austrii rozpoczęło się tradycyjne spotkanie byłych wyższych oficerów z państw członkowskich Układu Warszawskiego i NATO. Organizowane jest ono każdego roku na początku maja z inicjatywy międzynarodowej grupy o nazwie „Generałowie o pokój i rozbrojenie”.

■ Z NIESTALONYCH przyczyn rozbił się w pobliżu Renchen (południowo-zachodnie RFN) myśliwiec należący do kanadyjskich sił powietrznych NATO stacjonujących w Soellingen (południowa RFN).

■ Z WRĄKU brytyjskiego promu „Herald of Free Enterprise”, znajdującego się ponownie w belgijskim porcie Zeebrugge, wydobyto 183 ofiarę tej wielkiej katastrofy morskiej.

■ W PONIEDZIAŁEK koła zbliżone do organów wykonawczych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej poinformowały, że przewiduje się w roku rolniczym 1987/88 rekordowe plony zbóż. Zbiory mają być o 11 procent wyższe niż w poprzednim okresie sprawozdawczym i wynieść 170 mln ton.

■ W POŁOWIE lat dziewięćdziesiątych Japonie rozpocznie własne pilotowane loty w kosmos. Taki cel nakreślił w krajowym programie kosmicznym zatwierdzonym przez rządową komisję badań kosmicznych.

Przyjacielskie spotkania i piękne koncerty

(Inf. wt.). Przez kilka dni, na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, gościła w Koszalinie trzydziestoosobowa grupa artystów z Kijowa, członków dwóch zespołów: „Weseli muzycy” i „Rodnyje napiewy”. Zespoły wspierały znakomite soliści: Alła Kudłaj, Witalij Bielonoszko, skrzypek Arkadij Winokurov i pianistka Inna Porosyna. Wraz z grupą artystów przyjechali do Koszalina lektorzy oraz przedstawiciele radzieckiej telewizji i radia.

28 ub.m. radzieckich gości przyjął wicewojewoda koszański Zygmunt Boczkowski. Do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie kierownictwo zespołów i lektorów zaprosił sekretarz KW Zbigniew Michta. Po południu kijowscy artyści wystąpili w Wojewódzkim Domu Kultury w koncercie przyjaźni. Sala była wypełniona po brzegi. Dużymi brawami nagrodzono zespoły, szczególnie oklaskiwano występy Alły Kudłaj i Witalija Bielonoszko.

Następnego dnia (29 ub.m.) radzieckich gości zaproszono do koszańskich zakładów, instytucji, placówek. Odwiedzili oni Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Koszalinie, gdzie spotkali się z członkami kół TPPR oraz wystąpili z krótkim

koncercem. W Zespole Szkół Elektroniczno-Elektrycznych w Koszalinie artyści z Kijowa przedstawili się młodzieży podczas akademii przygotowanej z okazji 1 Maja, a w Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Koszalinie członkowie zespołu „Weseli muzycy” i kompozytor Wadim Ilin spotkali się z członkami zakładowego kół TPPR oraz z chórem „Złote Kłosy”, z którym wystąpili we wspólnym koncercie.

Wizyta radzieckich artystów w Polsce wiązała się z obchodzoną w tym czasie 42. rocznicą podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim oraz z 117. rocznicą urodzin W. I. Lenina. (ar)

Pogrzeb gen. Józefa Beima

Na cmentarzu komunalnym dawnym wojskowym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb komendanta głównego MO gen. dyw. Józefa Beima.

Przy trumnie zmarłego wartę honorową zaciągnęli przedstawiciele władz oraz współtowarzysze służby i pracy generała. Na ostatniej — przed wyruszeniem konduktu żałobnego — warcie stanęli m. in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR: minister spraw wewnętrznych gen. broni Czesław Kiszczak i przewodniczący CKKR Włodzimierz Mokrzyński oraz sekretarz KC Stanisław Ciosek.

W konducie żałobnym obok naj-

bliższej rodziny zmarłego szli także członkowie Biura Politycznego: sekretarz KC Józef Baryła i minister obrony narodowej gen. armii Florian Siwicki, wicepremier Zbigniew Szalajda, generałowie, przedstawiciele resortów i instytucji ochrony porządku prawnego, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele ambasad krajów socjalistycznych.

Mogiłę zmarłego pokryły liczne wieńce i wianki kwiatów, wśród nich od Komitetu Centralnego PZPR, Urzędu Rady Ministrów, MSW i MON, od resortów, instytucji i organizacji społecznych, zakładów pracy, mieszkańców Warszawy. (PAP)

Profesor Hieronim Rybicki rektorem WSP

(Inf. wt.). Senat Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, działając zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym, wybrał na najbliższą, trzynastą kadencję nowego rektora WSP. Został nim długoletni prorektor uczelni prof. dr hab. Hieronim Rybicki.

Profesor Rybicki jest specjalistą z zakresu najnowszej historii Polski. Studia ukończył na Uniwersytecie Warszawskim, natomiast pracę doktorską i habilitacyjną przygotowywał w Uniwersytecie A. Mickiewicza w Poznaniu. Od 1978 roku nieprzerwanie pracuje w słupskiej WSP.

Nowemu rektorowi gratulujemy wyboru i życzymy wielu sukcesów. (elg)

W najnowszym, majowym wydaniu miesięcznika

Pobrzeże

polecamy uwadze Czytelników między innymi:

- prezentacje gospodarza Centralnych Dni Morza '87 (Marek Dębski: „Ustka rybacka i stoczniowa”);
- druga część „prawdy i mitów” na temat handlu prywatnego (Aleksandra Worsztynowicz: „Prywaciarze”);
- sensacyjną opowieść o zbrodni w pegeerze (Wojciech Budziński: „Bo kocham inne serce...”);
- dokończenie publikacji o partyzanckim epizodzie w kresach (Tadeusz Gąsior: „Ostatnia akcja porucznika »Ponurego«”);
- refleksje o twórczości Andrzeja Turczyńskiego (Hanna Bohuszewicz: „Pisarz dla wybranych?”);
- to i owo o serialach telewizyjnych (Anatol Ulman: „Cierniste dziedzictwo szoguna Edenu”);
- relacje Anny Ingiewicz z Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu;
- fotoreportaż Jerzego Patana z wyborów kandydatów na „Miss Polonia '87”;
- „Po prostu miłość” Róży i Andrzeja Nullusów, czyli coś o ludowych obyczajach erotycznych;
- „Przygodę mrozącą krew w zylach” Grzegorza Rawskiego.

Ponadto w numerze: nowa krzyżówka rodzinna z nagrodami ufundowanymi dodatkowo przez Komitet Organizacyjny Centralnych Dni Morza „Ustka '87”; „Eksponat z legendy”, kolejny odcinek „Leksykonu bohaterów literackich”; „Album znanych”, comiesięczna kronika wydarzeń „Z Pobrzeża”; „Znaki zodiaku” (tym razem Byk) oraz „Kalejdoskop morski” poświęcony zagłowcom.

Zyczymy przyjemnej lektury!

Do Czytelników „Pobrzeża”

Z winy drukarni niewielka część egzemplarzy majowego numeru „Pobrzeża” ukazała się w postaci zdeformowanej, z niepełną zawartością (brakujące i zdubowane strony). Przechodząc Czytelników, którzy nabyli takie właśnie egzemplarze, informujemy jednocześnie, iż można je wymienić lub otrzymać zwrot pieniędzy w kioskach „Ruchu”.

Redakcja „Pobrzeża”

Satysfakcja doktora Sankowskiego

U BYTOWSKICH ZWIĄZKOWCÓW

Traf zrzucił, ze odwiedzając bytowski Zespół Opieki Zdrowotnej natknąłem się na szpitalną pakamerkę z napisem: NSZZ Pracowników Służby Zdrowia i Opieki Społecznej przy ZOZ w Bytowie. Dziennikarska wścibskość kazała mi zajrzeć do środka. W kłitce o powierzchni ok. 10 m kw. biurko, szafa, wieszak i dwa krzesła. Siedząca za biurkiem młoda kobieta kończy akuraty obsługując ostatniej z trzech interesantek. Pytam, czy jest przewodniczącą? Owszem, mówi. Dr Sankowski wpada tu w każdej wolnej chwili. Teraz wizytuje chorych. Ale przed dyżurem w poradni, między godz. 10 a 11, będzie, jak co dzień, w siedzibie Związku. Jeśli pilna sprawa, proponuję skontaktować się z wiceprzewodniczącym mgr Iwanowskim, szefem laboratorium. Łatwiej uchwytym.

Telefon. Idzie doktor, słyszę. Chce ustalić termin otwarcia zakładowego bufetu. Za chwilę będą tu obydwaj.

Są Lek. med. Maciej Sankowski i mgr farm. Jerzy Iwanowski.

Interesuje pana działalność naszej organizacji związkowej — wazy odpowiedź dr Sankowski. — Trafiał pan do opiekunów noworodka, ścisłej oseska. Ten związek ma staż najkrótszy w branży i rejonie. Powstał, wskutek starań 18-osobowej grupy inicjatywnej mgr Róży Włodarczyk, przed dwoma laty. W zebraniu programowo-wyborczym uczestniczyło ok. 50 członków. Mnie i Iwanowskiego powołano na kierownictwo zarządu. Domyślaliśmy się, co było wtedy grane. Ja — stary partyjniak, aktywista TPPR, lekarz rzadkiej i absorbującej specjalności. On — też działacz polityczny, radny MRN, kierownik newralgicznej komórki ZOZ. I ja, i on — zdecydowani przeciwnicy b. „Solidarności”. Wniosek nasuwał się sam: musimy wyjść obronną ręką z tej „próby ognia”, pokazać „pazur” w drażliwych ludzkich sprawach.

Stoczyliśmy sporo ostrych batalii, m.in. z pomocą PIP i „Sanepidu”, o godziwe płace, warunki bhp i socjalno-bytowe. Administracja po dziś dzień widzi w nas wroga nr 1. Przeżyjemy to jakoś. Ważne, że załóżdę ujęliśmy troski i bolączek. Zniknęły — stopniowo — rzązące dysproporcje płacowe. Odczuwalne poprawie uległo bezpieczeństwo i higiena pracy. Otrzymałyśmy „M” mechanik — ojciec wielodzietnej rodziny. Człowiek innych koleżanek i kolegów uzyskało oficjalne decyzje o przydziale mieszkań.

Na dobre roboty ruszyła jednak dopiero rok temu, kiedy dzięki tej pakamerce i pracownicy biurowej uwolniłyśmy się od stert papierków.

— Byliśmy np. — wtrąca J. Iwanowski — gospodarzami spotkania WPZZ nt. ochrony środowiska (chodziło o lokalizację fabryki waty szklanej w centrum miasta). Urządziliśmy dwie „białe niedziele”. Zorganizowaliśmy dwie wycieczki turystyczne. Przygotowujemy zbiorową eskapadę do Czechosłowacji oraz grunt pod budownictwo patronackie, w głównej mierze dla pielęgniarek. Efekt? Dziś skupiamy już w swoich szeregach 50 proc. personelu ZOZ. Tytuł nam zawierzyło.

A wasz bufet? — indaguję. — To długa i powikłana historia — podejmuje temat J. Sankowski. — W początkach kadencji współpracownicy, zwłaszcza całkiem sferminizowany średni personel medyczny, bez przerwy molestowali związek, by doprowadzić do uruchomienia przyzakładowego sklepu spożywczego. Trójkątność utrudniała jednak kupno artykułów pierwszej potrzeby szcisiuset (odliczając „terenowców”) „ludziom w białej”. Trzeba pamiętać i o czterystu pacjentach, dzień w dzień wyjeżdżających na czczo po kilkanaście godzin na wyniki analitycznych badań. Do placówek handlowych daleko. Gdzie ugasić pragnienie, stępić głód bodaj bułką z serem albo paczką herbatników?

Remontowe konto ZOZ obfitowało w pieniądze, które... przepadły z braku możliwości przerobowych. Społecznicy wzięli się więc do dzieła. Załoga w mig wykonała prace ziemne. Inż. Bohdan Koczyński z Biura Projektów PGR w ciągu dwóch tygodni za darmo sporządził dokumentację techniczną pawilonu. Deficytowe materiały budowlane (belki i płyty stropowe) członek zarządu, technik ZOZ Mieczysław Paszyk i ja prywatnymi wozami przywieźliśmy z „obłaskawionych” warsztatów ZPD. Gdy stanął problem budowy obiektu, kierownik miejscowej ekipy SPB Paweł Zdrojewski w 14 dni, w maju 1985 r., oddał go w stanie surowym.

Odtąd — 2 lata zgrzyot. Przystopowano związkowców. Usiłowano przeznaczyć budynek na... podrecznym magazyn leczniczy. Oponowaliśmy argumentując, że ludzie, którzy wnieśli w tę budowę duży (sięgający prawie 50 proc. jej wartości) wkład osobisty, czekają nie na magazyn, lecz na sklep. Pewnym osobom zależało, żeby sprawa przybrała taki obrót. Zorientowaliśmy się w końcu „kto jest kto”. Kto zmienił styl gry na dyskretniejszą metodę wkładania, częstokroć cudzymi rękami, kija w szprychy. „Złoty brzo” w tej sytuacji? Ani myśleliśmy! Wydeptawszy wszystkie urzędowe ścieżki, umęczeni tą „zabawą w kotka i myszkę”, postanowiliśmy zwrócić się do członka Sekretariatu KW PZPR, I sekretarza KMG Jerzego Gackowskiego. Okazało się, że... nie ma problemu, że obiekt jest do naszej dyspozycji. Inż. Bogusław Rytyński w czynie społecznym dokonał adaptacji wnętrza na sklep i punkt małej gastronomii. Brygada Pawła Zdrojewskiego w przeciągu 7 dni (!) wykonała i te roboty, zarząd GS „Sch” odkupił i zagospodarował obiekt, który już w Dniu Pracownika Służby Zdrowia otworzył swe podwoje. Nie zgadłby pan, kto pierwszy dopadł sklepowej lacy. Ci, którzy... przez cały czas rzucali nam klody pod nogi.

ZOZ odczekał „spisaną na straty” gotówkę, za którą kupił kontenerowy biurowiec, uwalniając dla potrzeb lecznictwa sporo pomieszczeń szpitalnych. Ponieważ umowa z GS stanowiła, iż „przy okazji” spółdzielni będzie zaopatrywać dział żywności, szpitala, dyrekcja ZOZ otrzymała „w prezencie” (do innych celów) wóz dostawczy. Same profity dla zakładu i załogi!

Bar szybkiej obsługi, widział pan, czeka tylko na przyszłowiego przeciwnika wstęgi.

JERZY LISSOWSKI

Był czas, kiedy o problemach gospodarki komunalnej woj. koszalińskiego tylko się mówiło. Teraz przyszedł czas na konkretne działania. Unacnił to „raj” z udziałem przewodniczących komisji WRN: Budownictwa i Gospodarki Komunalnej — Ignacego Józwiaka oraz Ochrony Środowiska — Stanisława Szafy, a także wicewojewody Stefana Marchewki.

„Raj” ten miał na celu zbadanie postępu robót. Siłą rzeczy nie mógł on objąć wszystkich placów budów, na których realizowane są obecnie obiekty, mające służyć gospodarce komunalnej. Takich buduje się teraz w Koszalińskim więcej niż chyba w całym poprzednim powojennym okresie. Do zwizytowania wybrano budowy najważniejsze, najpilniejsze, najbardziej potrzebne.

Kolektor sanitarny „A” — inwestycja, która decyduje o przyszłości Koszalina, o rozwoju budownictwa mieszkaniowego w tym ponadstatystycznym mieście. Terenów pod „mieszkańcówkę” zaczyna brakować, a jednocześnie nie zmniejsza się kolejka oczekujących na klucze do własnego „M”. Brak zbiorczego kolektora ściekowego wstrzymał między innymi zabudowę koszalińskiego śródmieścia, gdzie istnieje jeszcze rezerwa terenów. Wykorzystanie placów powstałych w wyniku prowadzonych tu kiedyś wyburzeń pozwoli wybudować w tej części miasta dodatkowych kilka tysięcy mieszkań. Oddanie do eksploatacji kolektora „A” pozwoli też uruchomić budownictwo mieszkaniowe w dzielnicy „Południe”. Do tego dochodzi jeszcze ochrona środowiska. Ścieki z całego miasta będą mogły wrzescie „powędrować” na oczyszczalnię. A co z nią? Jeszcze w tym roku planuje się przystąpienie do jej budowy. Będzie to wy-

soko wydajna oczyszczalnia mechaniczno-biologiczna.

Póki co, zaczęto od kolektora „A”. Pod względem wykonawczym, inwestycji chyba nawet trudniejszej niż budowa samej oczyszczalni. Trzeba będzie bowiem „przebić się” przez sam środek miasta. W niektórych miejscach głębokość wykopu sięgać ma

czynkowej nad morzem, głównie w rejonie Unieścia i Mielna. Nie mówiąc już o tym, że przyhamowana zostanie także degradacja jeziora Jamno. Niestety, braki cementu w ubiegłym roku odbiły się na tempie prac budowlanych. Teraz wykonawca próbuje nadgonić utracony czas. I gdyby nie limit funduszu plac, ograniczający możli-

ni ścieków o wydajności około 18 tys. m sześć. na dobę. Na ukończeniu jest stacja uzdatniania wody „Bugno” wraz z ujęciami. Dolegają również końca prace związane z budową dużej kotłowni rejonowej na osiedlu „Zachód”. Wartość tych trzech tylko inwestycji oblicza się na ponad dwa miliardy złotych. Dwie trzecie środ-

NA BUDOWACH OBIEKTÓW KOMUNALNYCH

Coraz mniej obaw o „poślizgi”

kilkunastu metrów. Dwa kilometry tego rurociągu, o średnicy prawie 200 cm już zrobiono. Do zakończenia pozostało jeszcze ponad sześć kilometrów. Wykonawcy najbardziej obawiają się przejścia pod ul. Zwycięstwa (na wysokości NBP) oraz między znajdującymi się tam budynkami. Mają zamiar dokonać tego jeszcze w tym roku. Pokonanie tego odcinka pozwoli skierować część ścieków komunalnych ze śródmieścia do kolektora „A”, nie czekając na jego całkowite zakończenie.

Oczyszczalnia ścieków w Sianowie — obiekt, który stwarza szansę zarówno dla środowiska naturalnego, jak i rozwoju budownictwa w tej miejscowości. Ścieki, po mechanicznym i biologicznym oczyszczeniu, przestaną zagrażać pobliskiemu kanałowi oraz rzeczce, w której jeszcze żyją ryby. Rozruch oczyszczalni planowany jest w roku 1989. Dotychczasowe zaawansowanie robót wskazuje na to, że termin będzie dotrzymany.

Oczyszczalnia ścieków w Mielnie. O tej inwestycji mówi się z nadzieją na dalszy rozwój bazy wy-

wości wynagradzania ludzi za lepszą, wydajniejszą pracę, zaległości byłyby możliwe do odrobienia. Niemniej 1990 rok wymienia się jako termin rozruchu.

Oczyszczalnia ścieków w Białogardzie. W dokumentach figuruje ona pod hasłem „rozbudowa i modernizacja”, ale tak naprawdę, ze starych obiektów zostanie niewiele. Bo i nie mogło być inaczej. Urządzenia, które do tej pory tutaj się znajdowały, dawno przestały oczyszczać ścieki. Teren budowy trudny, podmokły. Wykop, w którym prowadzony ma być jednocześnie rurociąg ściekowy, po brzegi wypełniony wodą. Bez wyciechnienia pracują igłofiltr osuszający teren oczyszczalni i rurociągu. Wykonawcy nie tracą nadziei, że przed 1990 rokiem i ta budowa będzie zakończona. Jej zadaniem będzie przede wszystkim ochronianie rzeki Parsęty przed dalszym zanieczyszczeniem ściekami z miasta.

Szczecinek zyska chyba najwięcej, jeżeli chodzi o obiekty komunalne. W tym roku planuje się zakończenie budowy nowoczesnej oczyszcz-

ków wyłożyła Wojewódzka Rada Narodowa, reszta pochodzi z tzw. funduszy celowych — dzielonych centralnie — i innych.

Wprzedsięwzięciach komunalnych podjętych w ostatnich latach w woj. koszalińskim, na uwagę zasługują dwie sprawy. Pierwsza — że w końcu zaczęto poważnie traktować potrzeby teje gospodar-ki, nie żałując pieniędzy na ich zaspokajanie. Druga wiąże się z wykonawstwem. Dotychczas było ono pięta Achilleusową budownictwa komunalnego na tym terenie. Teraz wykonawcy są. I — co ważne — nie trzeba ich było szukać poza granicami województwa. Niektóre przedsiębiorstwa odważyły się na coś więcej niż do tej pory robiły i dało to efekty. Do takich należą m.in.: koszaliński „Instal”, PRIBK, KPRI czy KPIB. Początki, jak zwykle, bywały trudne. Ale zdobyte doświadczenia bardzo się przydają.

M. KROM

Na pytania korespondenta APN odpowiada redaktor naczelny „Prawdy” Wiktor Afansjew

— Na czym polegają obecnie, w warunkach przebudowy, podstawowe zadania prasy w Związku Radzieckim, a w szczególności gazety „Prawda”.

— Mówiąc krótko, prasa realizuje dziś dwa wyjątkowo złożone i odpowiedzialne zadania. Pierwsze: maksymalnie dokładnie odzwierciedlić przebieg i efek-

Lenina demokratycznych tradycji w kierowaniu organami prasy (zawsze było to kierownictwo kolegiałne). Niezbędne jest oczywiście podjęcie całego szeregu działań organizacyjnych, doskonalenie struktury wydań, systemu stymulowania pracowników itd. Lecz najważniejsza sprawa, nad jaką należy pracować,

DZIEŃ PRASY RADZIECKIEJ

Istotny czynnik przebudowy

W przebudowie w życiu, pomóc partii i państwu w osiągnięciu sukcesu w przebudowie, w przyspieszeniu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. Drugie: rozpocząć przebudowę od siebie samych, czyli radzieckich środków masowej informacji. Przy tym pierwszorzędnym zadaniem dla nas, dziennikarzy, jest bezkompromisowa walka o rozwiązanie problemów społecznych, walka o człowieka, o stworzenie najbardziej korzystnych warunków dla jego pracy, życia i odpoczynku.

Droga społeczeństwa radzieckiego w przyszłość wiedzie poprzez rozszerzenie demokracji, poprzez jawność, poprzez prawdę. Sukces na tej drodze w wielu przypadkach zależy również od tego, jak pracują, działają prasa i dziennikarze. Trzeba stwierdzić, że nigdy dotąd prasa nie cieszyła się tak dużym zainteresowaniem społeczeństwa, jak obecnie i nie jest to przypadkowe, ponieważ aktywne ingeruje ona w życie, ujawniając jego zawiłości i sprzeczności, ukazując zarówno zdrowe procesy, jak i to, co przeszkadza.

— Zapewne zadaniem tych nie da się rozwiązać przy użyciu starych środków?

— Tak, prasa również powinna się zreformować. Nie tylko pod względem form prezentacji materiałów. Przebudowa w prasie zakłada dalsze pogłębianie i rozwój zapoczątkowanych przez W. I.

jest treść publikacji. Powinien nastąpić bezwzględny zwrot prasy w kierunku problemów przebudowy, przyspieszenia społeczno-ekonomicznego rozwoju społeczeństwa radzieckiego, głębokiego i wszechstronnego zapoznania i zaprezentowania czynników przyspieszenia: rewolucji naukowo-technicznej, mechanizmu gospodarczego, całego systemu zarządzania, demokracji.

— W jaki sposób „Prawda” przyczynia się do demokracji społeczeństwa radzieckiego, rozszerzenia jawności?

— Gazeta w szczególności aktywnie popiera metodę obieralności kierownictwa w przedsiębiorstwach, a ostatnio również w organach partyjnych i administracyjnych, system obsadzenia stanowisk drogą konkursu, atestację pracowników itd. Coraz częściej trybuna „Prawdy” jest udostępniana szeregowym członkom partii i bezpartyjnym dla wystąpień w sprawie zasadniczych problemów życia partii i całego kraju. Staramy się o wyeliminowanie stref uprzednio faktycznie „zakazanych” dla krytycznych wystąpień prasy.

— Co Pan ma na myśli?

— Na przykład problemy ekologiczne. „Prawda” opublikowała (nie bez sprzeciwu ze strony niektórych resor-

tów materiały o problemach jeziora Bajkał i planach przerzucenia wód północnych rzek do południowych rejonów ZSRR.

— Jaki efekt wywołują te i inne wystąpienia gazety?

— Wystąpienia środków masowej informacji doprowadziły do zaprzestania prac nad bezmyślną zmianą biegu rzek. Niedawno kierownictwo KPZR i rząd ZSRR podjęły wiele poważnych środków w celu uratowania jeziora Bajkał od zanieczyszczenia. W ostatnim czasie, a zwłaszcza po kwietniowym (1985 r.) Plenum KC i Zjeździe KPZR, reagowanie na krytyczne wystąpienia stały się bardziej operatywne, bardziej efektywne i zdecydowane. Krytyka sięgnęła wyższych sfer. Wśród krytykowanych są teraz coraz częściej komitety partii republik związkowych, ministrowie ZSRR, krajowe i obwodowe komitety partii.

— Ale nie wszystko przebiega tak gładko w życiu „Prawdy”, jak i prasy radzieckiej w ogóle? Na VI Zjeździe Stowarzyszenia Dziennikarzy ZSRR mówił Pan o konkretnych przeszkodach, które dziennikarze napotykają w swojej pracy.

— Są one dobrze znane. Nierzadko na wystąpienia prasy po prostu nie ma reakcji. Na krytykę szczególnie niewłaściwie reagują organizacje twórcze, literackie, działające sztuki. Oni nie tylko nie odpowiadają na krytykę, ale czasami sami organizują kampanię wymierzoną przeciwko krytyce. Przyzwyczaili się do krytyki komplementującej. Często jest krępowane, a nierzadko wręcz tłumione, krytyczne nastawienie prasy lokalnej. Krytyków, nie wyłączając dziennikarzy, przeciwnicy przebudowy starają się zawsze zdyskredytować, usunąć z pracy, poddać postępowaniu sądowemu.

— Jak się odnosi do tego problemu kierownictwo KPZR?

— Ostatnio Komitet Centralny partii, Sekretariat i Biuro Polityczne KC poświęcają tej sprawie wyjątkowo dużo uwagi. Udzielają jej stałego wsparcia. Potępiając odrzucanie krytyki i fakty prześladowania za nią oraz bezpośredniego tłumienia krytyki. M. Gorbaczow na styczniowym (1987 r.) Plenum KC KPZR oświadczył, że niezbędne jest poparcie starą prasy o rozwój krytyki i samokrytyki.

Do wzrostu autorytetu prasy i prestiżu dziennikarzy będzie się przyczyniało także uchwalenie dyskutowanego obecnie w organizacjach dziennikarskich projektu prawa prasowego. (APN)

Cenowe utarczki

Większa swoboda w kształtowaniu cen umownych bywa wykorzystywana przez producentów (zwłaszcza towarów deficytowych) jako szansa dodatkowego podwyższenia cen i sięgania po niezasadzone zyski. Tego typu posunięcia są coraz częściej wykrywane z przykrymi konsekwencjami dla niezadowolonych producentów i cenotwórców. Muszą oni bowiem nie tylko zwracać osiągniętą nadwyżkę, ale odprawić również do skarbu państwa równorzędną kwotę w postaci bu. Z ciekawą inicjatywą zwiększenia skuteczności kontroli wystąpił niedawno Zarząd Wojewódzki w Tamowie. Powołano tam specjalny zespół do spraw analizy cen umownych, w skład którego weszli przedstawiciele oddziału Najwyższej Izby Kontroli, Państwowego Inspektoratu Handlowego, Izby Skarbowej, a także przedstawiciele związków zawodowych. Zespół opierać się ma przede wszystkim na informacjach pochodzących od nabywców. W miejscowej prasie wystąpiło z apelem o kierowanie do zespołu wszystkich spostrzeżeń — zdaniami konsumentów — wy-sokich, często zaskakujących podwyżek.

Skutecznie działają również izby skarbowe. W marcu przeprowadziły one kontrole w 182 przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych badając ok. 5 tys. kalkulacji. Zakwestionowano prawidłowość co 3 ceny, zaś łączna obniżka wyniosła 605 mln zł. Inspektorzy wykryli w szacunkach Spółdzielni Pracy „Ferum” nieuzasadnioną podwyżkę cen podgrzewaczy do wody z 9450 zł aż do 14550 zł. Szczecińska Izba Skarbowa zakwestionowała także cenę 28 produktów wytwarzanych przez Przedsiębiorstwo Produkcji Sprzętu Komunalnego „Prokom” w Świnoujściu. Oba wymienione zakłady będą musiały zwrócić odbiorcom nieusłusznie uzyskane kwoty. W sumie się to ponad 10 mln zł.

Najskuteczniejszym jednak sposobem na rzetelną kalkulację jest konkurencja ze strony innych zakładów. Oto Spółdzielnia Meblarska im. Paczyńskiego w Czapłowie ustaliła cenę meblowskiej na ok. 92 tys. zł, podczas gdy podobna, produkowana przez Czapłowskie Fabryki Mebli, kosztuje 127 tys. zł. W kształtowaniu cen większy powinien być udział handlu. W wielu regionach kraju trwa nadal wyprzedaż towarów po cenach obniżonych. W woj. wrocławskim wiele artykułów tekstylnych, dziewiarskich, pasmanteryjnych i konfekcyjnych sprzedawanych jest o połowę taniej niż wynosiła ich cena pierwotna. Tak spora skala obniżek zdaje się jednak świadczyć o tym, że handel ma jeszcze spore pole manewru w negocjowaniu cen z producentami. (PAP)

kaliejdosko

Ile tygrysów ussuryjskich żyje w tajdze?

W tajdze na radzieckim Dalekim Wschodzie, żyje obecnie — jak obliczyli specjaliści — około 380 tygrysów ussuryjskich. Zdaniem naukowców jest to liczba wyższa od dopuszczalnego minimum. W istniejących warunkach do zachowania tego gatunku drapieżników, będących zresztą pod ochroną, wystarczyć bowiem 250—300 osobników.

W ostatnich latach naruszony został w rezerwach stosunek tygrysów ussuryjskich i zwierząt kopytnych, którymi się żywią. W latach sześćdziesiątych zakazano polowań na drapieżniki, w wyniku czego ich populacja tak się rozrosła, że zaczęło brakować dla nich żeru. Tygrysy coraz częściej pojawiają się w pobliżu siedzib ludzkich. Np. w roku ubiegłym na przedmieściach Władywostoku złapano 6 tygrysów, a w roku bieżącym 7. Jednym ze sposobów uwolnienia się od tak niebezpiecznego sąsiedztwa jest przeniesienie drapieżników do innych rezerwatów na radzieckim Dalekim Wschodzie. Przewidziano również powiększenie terenów rezerwatów, w których żyją tygrysy.

Kolejne kroki w walce z nikotyną

Rząd kanadyjski podjął dalsze kroki w kierunku zwalczania nalogu palenia wyrobów tytoniowych. W najbliższych dniach zacznie obowiązywać całkowity zakaz reklamowania wyrobów tytoniowych w radiu, telewizji oraz w prasie.

W przypadku złamania wspomnianego zakazu, winnemu grozi wysoka grzywna. Kara pieniężna w niektórych przypadkach może być zamieniona na pobyt w więzieniu.

Nie delfiny, lecz wieloryby

Agencja prasowa zdemontowała pierwotną informację o delfinach-samobójcach na wybrzeżu brazylijskim. Były to czarne wieloryby. Około tysiąca utknęło na plażach i płytkiej wodzie koło Salvador de Bahii. Biedna ludność tej części Brazylii przez kilka dni mogła urządzać rybne uczty. Później jednak ostrzeżono ją, że wieloryby mogą być zatrute.



W porcie kołobrzesckiej „Barki” w ostatnich dniach panował duży ruch. Rybacy powrócili z łowisk z ładowniami wypełnionymi śledziami i szprotami. Po sprawnym rozładunku wyruszyli ponownie w morze. Aby tylko pogoda dopisała. (pat)

Zdjęcia: Jerzy Patan



MÓWIĄ DELEGACI NA II KONGRES

Autentyczne otwarcie się ku ludziom



Jadwiga Lach, kierowniczka Hotelu „Zdrój” w Polczynie reprezentuje Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne w Radzie Wojewódzkiej PRON. W Ruchu uczestniczy od pierwszych dni jego powstania. Była delegatem na I Kongres i w tej roli weźmie udział w pracach II Kongresu.

Przywiązuje wielką wagę do pluralistycznego charakteru Ruchu, w którym uczestniczą ludzie o wyraźnym różnicowaniu światopoglądzie, o odmiennych zapatrywaniach politycznych. Za zupełnie naturalne uważa, iż ludzie ci na platformie PRON bronią swoich pozycji światopoglądowych oraz swoich racji w kwestiach politycznych, gospodarczych, społecznych. Działając w Ruchu, nie muszą się swoich poglądów wyrzekać. PRON jest więc ruchem wyraźnie różnicowanym. Czynnikiem łączącym działaczy PRON od początku było i jest nadal jedynie dobro państwa i jego obywateli.

Za najważniejsze w dorobku Ruchu uważa autentyczne otwarcie się ku ludziom, dzięki czemu ruch jest rzeczywistym motorem demokratycznych przemian, jakie wciąż się dokonują. A, że w tym motorze niekiedy zgryza, to już inna sprawa. Ten pro-

ces trwa i to, co zaniedbano, pominięto powinno się dziś podjąć i z większą stanowczością realizować. Jej zdaniem niezależnie od wszystkich słabości Ruchu, trzeba dziś z perspektywą parę lat inaczej spojrzeć na pewne sprawy. Początkowo PRON brał na siebie zbyt wiele obowiązków, zadań. To nawet w jakimś sensie jest widoczne i dzisiaj. Jednak stopniowo po odrodzeniu się związków zawodowych, samorządów pracowniczych, wyłonieniu rad narodowych i samorządów lokalnych w oparciu o nową ustawę Ruch nie podejmuje bezpośrednio pewnych kwestii uważając słusznie, iż zajmują się nimi organizacje bardziej wyspecjalizowane. To pozwala na lepsze kierowanie działaniem ruchu, jego programowanie. Dziś łatwiej jest pracować, niż w okresie napięć i dramatów. W nich jednak nie zmniejszyło się zapotrzebowanie na rzetelną, ofiarną, wydajną pracę. Wśród zadań PRON, jako reprezentant partypolitycznych chrześcijan, widzi przede wszystkim tworzenie dla ludzi wierzących — płaszczyzny działania w społeczeństwie, wyrównywania szans startu i awansu, przełamywanie wciąż istniejących barier — mało uchwytne, nieformalnych, ale funkcjonujących. PRON musi zabiegać i współtworzyć takie warunki, aby ugruntować u każdego człowieka przekonanie, że Polska jest dziełem wszystkich obywateli niezależnie od ich światopoglądu, nie tylko w teorii, lecz i w praktyce.

— ChSS jest ruchem społecznym świeckich chrześcijan różnych wyznań — mówi Jadwiga Lach. — Największą grupę stanowią katolicy, lecz obok nich są także prawosławni, protestanci, wyznawcy innych wyznań chrześcijańskich w Polsce. Ruch przywiązuje szczególną wagę do ekumenizmu religijnego i społecznego. Jako organizacja chrześcijańska inspirowani jesteśmy czynności nauką społeczną i doświadczeniami różnych nurtów polskiego chrześcijaństwa. ChSS skupia w Koszalińskim 600 członków, mamy własne struktury or-

ganizacyjne z Oddziałem Wojewódzkim na czele. Mamy swoich przedstawicieli w radach narodowych, organizacjach samorządowych i ogólnopolskich. Wnosimy do nich te wartości polskiego chrześcijaństwa, które szczególnie akcentują służbę społeczną, tolerancję, poszanowanie dla odmienności, myślenie kategoriami państwowymi, troskę o powszechny pokój. Zabiegamy też o szacunek dla dobrej pracy i wyższy poziom etyki zawodowej. Interesujemy się sprawą rodziny, jej trwałości oraz roli w wychowaniu dzieci. Włączamy się do działań usuwających zagrożenia patologiczne w naszym województwie, wysoko oceniając dotychczasowe dokonania PRON. Bliskie są nam sprawy regionu, jego rozwoju i pomysłowości w każdej dziedzinie. Wspomagamy Czyn Pomocy Szkole, NFOZ, budowę szpitala wojewódzkiego, ruch ochrony środowiska.

— Czytając projekty dokumentów na II Kongres można odnieść wrażenie, że ich autorom towarzyszyła nadmierna wiara w rozwiązania prawne. Tymczasem mechanizmy funkcjonowania i sprawowania władzy pozostają jakby na uboczu...

— Nie mogę się z tym w pełni zgodzić, bo przecież nowe rozwiązania prawne na ogół korzystnie wpływają na bieg spraw w Polsce. Przykład? Choćby tylko dotychczasowa działalność Trybunału Konstytucyjnego. To on przecież zdecydował o tym, że nie będzie się płacić wyższych czynszów za wykupione od państwa mieszkania, że kobiety podejmujące studia medyczne będą miały równe prawa z mężczyznami. Z całą pewnością ten Trybunał wpłynął pozytywnie na stan praworządności w kraju i czynić to będzie w przyszłości.

— Proces demokratyzacji mógłby jednak być większy... — Tak, lecz pomóc temu mogą właśnie proponowane w projektach dokumentów nowe regulacje prawne. Jeśli jeszcze dziś niewystarczający jest wpływ obywateli na decyzje

władzy, jeśli przyznajemy, że mogłaby być skuteczniej chroniona praworządność — dlatego właśnie PRON wysunął sprawę ustawy o konsultacjach społecznych i referendum, o rzeczniku praw obywatelskich. Dlatego też postulujemy rozszerzenie uprawnień Naczelnego Sądu Administracyjnego, nowelizację prawa o stowarzyszeniach, wreszcie na koniec mówimy o potrzebie dalszej demokratyzacji prawa wyborczego do rad narodowych i Sejmu, o reformie prawa karnego. Tych zmian nie da się dokonać bez podjęcia działań legislacyjnych.

— Na I Kongresie żywo dyskusowano nad problemem, co ważniejsze — porozumienie czy odrodzenie. Czy ten dyalekt został rozstrzygnięty? Co z perspektywy regionu, wydaje się Pani ważniejsze?

— Według mnie, to sprawa pewnego kompromisu. Porozumienie przez dialog jest drogą do odrodzenia narodowego i moralnego. Jeśli naród chce być silny i zdrowy, to musi się porozumieć, co do pryncypiów. To jest punkt wyjścia dla tego, co dość umownie nazywamy odrodzeniem w ogóle, co musi mieć wymiar wielki i ma dotyczyć spraw nadrzędnych. Jeśli na pewnym etapie PRON doprowadzi do porozumienia — bo to przecież wciąż przed nami i do określenia tych pryncypiów, zwłaszcza do zgromadzenia wokół tych idei zdecydowanej większości narodu, to droga do odrodzenia będzie otwarta. Działalność jednak trzeba na obu płaszczyznach równolegle.

— Na Kongresie będzie Pani pracowała w zespole zajmującym się sprawami ochrony zdrowia i środowiska naturalnego. Jeśli uda się zabrać głos, to na jaki temat?

— Dostępność i jakość naszego leczenia będą wielce zastrzeżone. Są liczne uwarunkowania niekorzystnie wpływające na tę sytuację, za które trudno winić tylko służbę zdrowia. Jesteśmy krajem o wysokiej liczbie przedwczesnych zgonów. To wręcz alarmujące. Na stan zdrowia narodu wpływa jednak wiele czynników, w tym zachowania i nawyki, tryb życia, różnorodne zjawiska patologiczne, wreszcie degradacja środowiska naturalnego. Te sprawy trzeba widzieć i rozwiązywać kompleksowo. Niepokoi mnie też pogarszanie warunków leczenia sanatoryjnego, o czym wiele mogę powiedzieć na przykładzie Polczyna. W uzdrowisku tym i w wielu innych stopień zaniedbania powietrza wielokrotnie już przewyższył dopuszczalne normy. Te właśnie sprawy pragnę poruszyć.

Zanotował:
JERZY RUDZIK

— Panie Ministrze, czy okres przygotowań do wizyty papieża jest także dla Urzędu ds. Wyznań okresem wzmożonej pracy?

— Przygotowania do trzeciej wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce dla Urzędu rozpoczęły się w drugiej połowie 1986 r. Trwać będą do samej wizyty, która — jak pamiętamy — odbędzie się w okresie od 8-14 czerwca 1987 r. Są różne stadia tych przygotowań: stadium koncepcyjne wizyty, stadium jej programowania we wszystkich województwach, gdzie papież będzie przebywał, stadium przedsięwzięć mających na celu realizację i zabezpieczenie realizacji programu wizyty. Dziś już myśli się nad tym, jak najlepiej spożytkować posłanie religijne i moralne wizyty.

Udział Urzędu w przygotowaniach do wizyty ma inny charakter w każdym z tych stadiów. Jest jasne, że Urząd musi wykonywać swoją normalną pracę. Przygotowania do wizyty papieża tylko w części wchodzą w

dnę, aby naród nasz zwycięsko stawiał czoło wyzwaniom gospodarczym, socjalnym, kulturalnym i cywilizacyjnym, jakie niesie współczesność.

Mam nadzieję też, że wizyta wniesie nowe treści do dobrze układających się stosunków między PRL i Stolicą Apostolską.

— Czy można być w tej dziedzinie optymistą?

— Przygotowania do wizyty wywołują, że dalsze zbliżenie jest możliwe jedynie wtedy, gdy Kościół szanuje socjalistyczną osobowość PRL, a państwo z kolei szanuje religijną tożsamość Kościoła. Okres przystosowywania się Kościoła do świata nie zakończył się obradami II Soboru Watykańskiego. Potrzeba przystosowania się stała. Jest też zrozumiałe, że państwo socjalistyczne może i powinno wychodzić naprzeciw Kościołowi rzymskokatolickiemu w historycznym procesie normalizacji stosunków. W tych sprawach potrzebne jest

PRZED WIZYTĄ JANA PAWŁA II

Potrzeba nowego myślenia

Rozmowa z prof. dr. hab. ADAMEM ŁOPATKĄ ministrem, kierownikiem Urzędu do Spraw Wyznań

zakres normalnej pracy Urzędu. Reszta to praca dodatkowa, wymagająca specjalnego wysiłku, licznych kontaktów, rozmów, a także małych studiów nad poszczególnymi zagadnieniami.

Dla całego kraju, a więc i dla Urzędu, wizyta papieża jest w 1987 r. najważniejszym wydarzeniem, choć — przecież nie jedynym ważnym. Okres przygotowań do wizyty, to także wzmożona aktywność Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Urząd w części przygotowuje materiały dla Komisji oraz realizuje w dużej mierze podjęte przez nią ustalenia.

— Czy wizyta papieża w Polsce stanowi dla Pana Ministra powód do osobistej satysfakcji?

— Udział w przygotowaniach do wizyty papieża daje zespołowi pracowników Urzędu, a także mnie osobiste zadowolenie. Płynięcie ono z udziału w czymś doniosłym dla kraju. Jest też pewien stopień niepewności, czy wszystko wypadnie pomyślnie. Mobilizuje to, aby zrobić wszystko, co możliwe, żeby stopień niepewności zredukować do minimum. Jest też wiele nowych sytuacji, którym trzeba umieć stawić czoło.

— Jakich skutków wizyty papieża oczekuje Pan Minister w dziedzinie stosunków między państwem a Kościołem?

— X Zjazd PZPR w 1986 r. stwierdził, że ogromne znaczenie ma współdziałanie wszystkich obywateli dla dobra kraju, niezależnie od ich światopoglądu. A także, że konieczne jest nie tylko trwałe ułożenie stosunków między państwem a Kościołem i związkami wyznaniowymi, a zwłaszcza Kościołem rzymskokatolickim, ale i zapewnienie ich długofalowego współdziałania z państwem w wielu dziedzinach życia, żywotnych dla narodu. Oczekuję, że III wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie będzie poważnym, nowym krokiem do zbliżenia między państwem i Kościołem rzymskokatolickim. Oczekuję i pragnę, aby okres po wizycie był wykorzystany do stałej poprawy stosunków między państwem i Kościołem. Jest to niezbęd-

„nowe myślenie”. Bardzo bym pragnął, aby wizyta wyzwoliła właśnie to „nowe myślenie”, zwłaszcza w decyzyjnych kołach kościelnych.

— Jakich pożytków natury ogólnospołecznej spodziewa się Pan Minister po trzeciej wizycie papieża w Polsce?

Trudno mówić o tym, co może się zdarzyć w przyszłości. Jest tu potrzebna wielka ostrożność. Myślę jednak, że pewne przewidywania można robić. I tak sądzę, że wizyta da zadowolenie wiernym, a także ogółowi Polaków w kontakcie z papieżem. Zaspokoi pragnienie przyjęcia papieża w Polsce. Wizyta będzie wielkim egzaminem nie tylko dla struktur kościelnych, ale przede wszystkim dla państwa. Godny jej przebieg będzie dla świata świadectwem stabilności Polski, pokaze nasz kraj w korzystnym świetle. Będzie świadczyć o wysokim poziomie porozumienia narodowego wokół najbardziej żywotnych interesów Ojczyzny.

— Czy może wywrzeć jakieś skutki także w sferze międzynarodowej?

— Oczekuje się, że religijno-moralne przesłanie papieskie do wiernych i narodu, a także do świata z Polski, będzie zawierało treści, które budują dziś w świecie wysoki autorytet papieża i Stolicy Apostolskiej i które współdziałają z pragnieniami i żywymi interesami PRL. Mam na myśli np. treści odnoszące się do pokoju, rozbrojenia, umacniania politycznego i terytorialnego statusu quo w Europie, naszych racji moralnych, które płyną z cierpienia doświadczanych przez obywateli naszego państwa od faszystowskich agresorów. Myślę też, że wizyta papieża przybliży Polskę tym Polakom, którzy stale żyją za granicą. Będzie wielkim pożytkiem, jeśli pod wpływem nauczania papieskiego ludzie staną się lepsi, bardziej pracowici, bardziej rzetelni we wzajemnych stosunkach.

Rozmawiał:
TADEUSZ KUCHARSKI

W ODPOWIEDZI CZYTELNIKOM

W kręgu spraw komunikacyjnych

Wielu naszych zmotoryzowanych Czytelników zwraca się wprost lub za naszym pośrednictwem do wydziałów komunikacji urzędów terenowych z różnymi pytaniami dotyczącymi różnych kwestii komunikacyjnych. Inni z kolei dają wyraz swoim wątpliwościom w niejednej takiej sprawie w rozmowach telefonicznych i korespondencjach. Wybraliśmy kilka najczęstszych powtarzających się ostatnio czytelnich pytań i zwróciliśmy się z nimi z prośbą o odpowiedź do zastępcy dyrektora Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie, Zdzisława Skotnickiego.

— Czy istnieje obecnie obowiązek publicznego ogłaszania w prasie faktu zagubienia prawa jazdy?

— Wymóg taki został już całkowicie zniesiony. Zgodnie z rozporządzeniem ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych z dnia 14 stycznia 1987 roku (tekst opublikowany w Dzienniku Ustaw nr 2 pod pozycją 14), „osoba ubiegająca się o wydanie wódnika prawa jazdy powinna zawiadomić o utracie lub zniszczeniu dokumentu właściwego naczelnika gminy na

druku według ustalonego wzoru, do którego powinna dołączyć zaświadczenie właściwego ze względu na miejsce zamieszkania urzędu spraw wewnętrznych albo komisariatu lub posterunku Milicji Obywatelskiej, że wymieniony wyżej dokument nie został zatrzymany, a w razie kradzieży — potwierdzenie jednego z wymienionych organów o przyjęciu zgłoszenia w tej sprawie”.

— Czy samochody osobowe przystosowane do ciągnięcia przyczepy

podlegają specjalnym badaniom?

— Badanie techniczne będące podstawą dokonania wpisu w dowodzie rejestracyjnym, że pojazd jest przystosowany do ciągnięcia przyczepy, jest badaniem jednorazowym, przeprowadzanym niezależnie od badań okresowych pojazdów. Zakres takiego badania obejmuje czynności związane ze sprawdzeniem tych wszystkich wymagań technicznych, które umożliwiają dokonanie stosownego wpisu, a więc fachu kontrolę konstrukcji zaczepu i prawidłowości jego zamocowania, przegląd gniazda przeznaczonych do podłączenia instalacji elektrycznej przyczepy, kierunkowskazów bocznych oraz lusterek zewnętrznych. Od ponad dwóch lat, dokładnie od 1 stycznia 1985 roku, wymagane są dwa lusterka zewnętrzne: powinny one być zamocowane na samochodzie osobowym podczas ciągnięcia przyczepy oraz w czasie badania technicznego. Oczywiście prawe lusterko można zdjąć, jeśli pojazd jedzie akurat bez przyczepy.

— Czy obowiązują jakieś nowe przepisy regulujące przewóz materiałów niebezpiecznych?

— Dotychczasowe przepisy w tym względzie obowiązują nadal. Natomiast ministrowie komunikacji i spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 5 listopada 1986 roku zmienili częściowo przepisy dotyczące warunków i kontroli przewozu materiałów niebezpiecznych (tekst rozporządzenia znaleźć można w Dzienniku Ustaw nr 42 pod pozycją 206). Niestety, wobec braku jednolitego tekstu przepisów regu-

lujących warunki transportu niebezpiecznych ładunków, przepisów ośszernych i złożonych, niektórzy przewoźnicy takich materiałów nie przestrzegają ich częściowo lub wcale. W tej sytuacji Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego podjął się zorganizowania spotkań szkoleniowych przeznaczonych dla kierowców pojazdów przewożących ładunki niebezpieczne, jak i pracowników nadzoru. W pierwszej dekadzie kwietnia spotkania takie odbyły się w Szczecinku i Koszalinie.

— Czy w naszym kraju można jeszcze rejestrować samochody osobowe z silnikami dwusuwowymi?

— Przepisy Kodeksu drogowego ustalają na 1 stycznia 1986 roku termin zaniechania w Polsce rejestracji „dwusuwów”, ale dotyczył on wyłącznie samochodów świeżo rejestrowanych. Notabene minister komunikacji przedłużył możliwość rejestracji nowych pojazdów marki trabant i wariantów na egzemplarze wyprodukowane zarówno w roku ubiegłym, jak i po 1 stycznia roku bieżącego. Samochody tych marek będzie można jeszcze normalnie rejestrować zarówno w tym, jak i w przyszłym roku. Natomiast nigdy nie było i nie będzie żadnych ograniczeń w odnawianiu rejestracji „dwusuwów” już wcześniej użytkowanych, aż do całkowitego ich wyeksploatowania, o ile — rzecz jasna — spełniają one będą powszechnie obowiązujące wymagania techniczne.

Rozmawiał

ROMAN WOJCIESZAK

Będzie Słupski Tydzień Teatralny!

Fakt ten należałoby zaakcentować nie jednym, lecz trzema wykrzyknikami, bo — mimo iż Słupski Tydzień Teatralny od pierwszego swojego wydania w 1976 roku okazał się pomysłem ze wszech miar trafionym — nieszczerliwie co pewien czas spada z afisza i trzeba go reaktywować. A to, jak wiadomo, odbija się ujemnie na organizacji oraz klimacie imprezy.

Ten z założenia tygodniowy przegląd najbardziej interesujących realizacji scenicznych w naszym kraju, w rzeczywistości rzadko w całości dorównywał ambicjom organizatorów, których plany lamy się przez niedostatek pieniędzy, skromne warunki słupskich scen teatralnych, a często z powodu opóźnień i opieszalszych przygotowań. Zawsze jednakże publiczność wynosiła tyle wrażeń, żeby znów gromadzić uczestniczyć w każdej następnej edycji. Stąd prawie pewność — że i w tym roku widzowie zostaną wypełnione.

8 Słupski Tydzień Teatralny, zapowiadany w terminie 9-16 maja br., będzie jednocześnie uhonorowaniem Słupskiego Teatru Dramatycznego, któremu mija 10 lat działalności. W związku z tym miejscowy zespół powtórzy aż cztery swoje przedstawienia: „Zemsta” Fredry, „Ubu króla” Jarry'ego, „Włone książęce Burgunda” Gombrowicza oraz zrealizowany według tekstów Bursy, Milczewskiego, Stachury i Wojacka spektakl „Życia nie szuka”.

Jubileusz słupskiego teatru miał być w pierwotnych zamierzeniach podkreślony dodatkowym udziałem w ST aktualnych realizacji wszystkich wybitniejszych reżyserów, jacy przeszli w dziesięciolecie przez tętejszą scenę. Nie wyszło. Szczególnie szkoda, że nie ujrzymy spektakli Macieja Prusa i Marka Grzesińskiego. Spośród dobrze znanych twórców reprezentują się: Paweł Nowicki, Ryszard Major oraz Zofia Kuleszanka.

Paweł Nowicki, obecny dyrektor artystyczny Teatru Studijnego '83 w Łodzi przywiezie do Słupska przedstawienie „Krótko na styku”, którego jest scenarzystą i reżyserem, zbudowane na tekstach Tadeusza Borowskiego, Brunona Jasińskiego, Włodzimierza Majakowskiego, wspomnieniach Isidory Duncan oraz wypowiedziach Andrzeja Wróblewskiego.

Występują w nim m.in. pamiętni z interesujących ról byli aktorzy słupskiego teatru: Ewa Biała, Jarosław Dunaj. Najnowszą propozycję Ryszarda Majora, którą jest „Ławeczka wg A. Gelmanna, zobaczymy w wykonaniu Teatru Współczesnego ze Szczecina.

Otworzy VIII Tydzień Teatralny realizacja Zofii Kuleszanki i z pewnością będzie to dzieło godne inauguracji teatralnego święta. Chodzi o „Kram z piosenkami” Leona Schillera. Poleca ten rozśpiewany, roztańczony, pogodny spektakl wszystkim scenom w kraju Teatr Rzeczypospolitej — ze względu na jego urok, a przede wszystkim w setną rocznicę urodzin wielkiego twórcy, zasłużonego dla polskiego teatru postaci Leona Schillera. „Kram z piosenkami”, w inscenizacji, reżyserii i choreografii Zofii Kuleszanki wystawi Teatr Dramatyczny z Gdyni, w zespole którego występuje, związany przez lata ze Słupskiem, Stefan Izzykowski.

Szczególne emocje wzbudza zapowiedź udziału w tegorocznym ST Teatru im. Stanisława Ignacego Witkiewicza z Zakopanego, o którym — choć młody i powstały z naturalnej potrzeby grupy zapaleńców — bardzo głośno w kraju. W Słupsku zapokojony twórca zaprezentuje się dość wszechstronnie, ponieważ zaproponował trzy różnorodne realizacje: „Wielki teatr świata” — AUTO SACRAMENTAL ALEGORICO (P. Calderon de la Barca), „Autoparodia — niesmaczny góralsko-ceperski skecz” według S. I. Witkiewicza oraz nocny seans dadaistyczno-surrealistyczny „Kabaret — Voltaire”.

Z sympatią powita Słupsk stalego byłowca teatralnych przeglądów — Teatr Adekwatny z Warszawy, którym kieruje Henryk Boukolewski. Tym razem prezentuje dwa spektakle: „Traktat moralny” — udratyzowaną adaptację utworu Czesława Miłosza, uzupełnioną komentarzami encyklopedyczno-słownikowymi oraz monodram „Za życie zuchwałe” według Edwarda Stachury.

Gościem przeglądu będzie również jeden teatr spoza kraju — szwedzki TURteatern, który wystawi erotyczną komedię „Mirandolina”. Dzieciom i młodzieży organizatorzy fundują natomiast zabawę teatralną „Szarete” według „Juwenalów” S. I. Witkiewicza, przygotowaną przez Teatr Łalki i Aktora „Miniatura” w Gdańsku.

Tradycyjnie w programie ST, znajdują się występy scen nieprofesjonalnych. W tym roku przysłał zaproszenie Teatr „Gramma” ze Szczecina, proponując plastyczne widowisko „Pod wulkanem” oraz „3 Teatr w Drodze” z Bydgoszczy, który poznamy w spektaklu „Rewolucja — rewolucja”, powstałym według „Zwierząt hrabiego Cagliostro” Andrzeja Bursy.

Ponadto dwukrotnie ma wystąpić ulubieniec publiczności Maciej Zembaty w recitalu „Alfaleja”, na który składają się nowe ballady L. Cohena.

Ale i to, nie koniec prezentacji. Podczas trwania ST czynny będzie co dzień od godz. 22 Klub Wojewódzkiego Domu Kultury, gdzie wieczory ożywią spotkania i koncerty. Najwytrwalsi sympatycy sztuki scenicznej będą tam świadkami recitalu Johna Portera, Miry Kieniewicz oraz Krzysztofa Pleschoty i Zdzisława Pawliwicz, a także występu grup śpiewających studentów WSP i wieczoru poezji Wł. Wysokiego w wykonaniu Mariana Miklasa.

Komisarz 8 Słupskiego Tygodnia Teatralnego, Elżbieta Żołyniak zapowiada jeszcze inne atrakcyjne niespodzianki, których tymczasem nie ujawnia, natomiast zaprasza

zainteresowanych do kas biletowych. Uruchomiono trzy punkty sprzedaży kartów i biletów w: Klubie WDK, przy ul. Fintera 3 (tel. 247-07), w Teatrze Dramatycznym przy ul. Wałowej 3, w kinie „Polonia” przy ul. Jedności Narodowej 2.

MIROSLAWA MIRECKA



W trwających aktualnie obchodach 100 rocznicy urodzin Leona Schillera — wybitnego artysty polskiego teatru — ma duży udział Teatr Rzeczypospolitej, prezentujący na obszarze całego kraju najbardziej interesujące przedstawienia Schillerowskie.

Do takich widowisk należy pełen wdzięku, humoru, barwny, rozśpiewany i roztańczony „Kram z piosenkami”, zrealizowany w Teatrze Dramatycznym w Gdyni. Inszenizację, reżyserię i choreografię schillerowskich „śpiewających obrazków” przygotowała Zofia Kuleszanka, zaś scenografię zaprojektował Józef Napiórkowski. Kierownictwo muzyczne spektaklu sprawuje Włodzimierz Grzechnicki.

Gdyński „Kram z piosenkami” będzie można zobaczyć na scenie Słupskiego Teatru Dramatycznego 9 maja br., o godz. 15 i 18. Bilety do nabycia w kasie teatru przy ul. Wałowej 3.

Na zdjęciu: scena zbiorowa z gdynińskiego spektaklu „Kramu z piosenkami”.

Fot. Tadeusz Link

Kiedy hodowla jest opłacalna?

W województwie śluskim w ostatnich latach, podobnie jak w całym regionie nie udało się zahamować spadku pogłowia bydła. Najbardziej niepokojące jest poważne zmniejszenie stada podstawowego, czyli spadek pogłowia krów. Jeszcze kilkanaście lat temu, kiedy istniała możliwość zaopatrywania tutejszych przedsiębiorstw rolnych oraz rolników w materiał hodowlany z innych regionów, spadek pogłowia krów zaznaczał się jedynie zmniejszoną produkcją mleka. Dziś, kiedy na import cieląt nie ma co liczyć, oznacza on barierę dla rozwoju bydła w ogóle.

A zatem mamy do czynienia z groźnym zjawiskiem, które powinno zaniepokoić nie tylko przedstawicieli mleczarstwa, któremu kurczy się źródło surowca, ale również wszystkich zainteresowanych gospodarką żywnościową. Czekają nas bowiem rów-

utrzymanie krów w wysokiej kondycji, trud regularnego udoju, walka o czystość i jakość mleka, o jego prawidłową ocenę w mleczarni — to wszystko, zdaniem wielu hodowców, nie znajduje następnie odbicia w zysku. Zważając, jeżeli go porównać do tego, który znacznie łatwiej przychodzi producentom tuczników. Więc ktoś będący przy zdrowych zmysłach — powiada — chce więcej pracować a mniej zyskiwać?

Logika tych wywodów jest jednak pozorna. A to dlatego, że w dobrym gospodarstwie rolnym okresowa koniunktura na ten czy inny kierunek produkcji nie powinna stanowić podstawy planowania. Taką podstawą powinny być naturalne warunki glebowe, a więc przede wszystkim rodzaj użytków rolnych. Kto lekceważy naturalne warunki swego gospodarstwa i mija się co kilka lat od jednego kierunku produkcji do drugiego — ten w rezultacie przegrywa. Tak jest w rolnictwie większości normalnie funkcjonujących państw. I tak musi być u nas.

Istota omawianego tu problemu jest więc nie to, czy aktualnie coś się bardziej rolnikowi opłaca hodować niż krowy. Lecz to, czy

umieć go nieustannie kłopoty ze zdobyciem odpowiednich pasz. Nowy kierunek obrał z całą świadomością, gdyż pracę przy bydło poznał jeszcze jako młody chłopiec. I dziś nie żałuje tej zmiany. Z 33 ha ziemi, jakie uprawia, na obsługę paszową dla bydła przeznacza 18. Sam wytwarza również paszę treściwą, której produkcję oparł o wysokobiałkową jęczmień. 14 ha łąk i pastwisk oraz kilka ha jęczmienia i innych roślin pastewnych stanowi w jego gospodarstwie stałe źródło wysokiej jakości paszy dla 35 szt. bydła, w tym 18 krów dojnych.

Nakłady własne są więc spore, bo dochodzi jeszcze praca 3 osób. Ale efekty też są niemałe. W roku ubiegłym za samo mleko uzyskał 4 miliony zł. W tej sumie, jak oblicza, jest całkiem godziwy zysk, który stanowi solidną rekompensatę za pracę rodzinną i daje możliwość dalszego inwestowania.

Lucjan Motarski gotów jest udowodnić każdemu, że hodowla bydła jest i w dzisiejszych warunkach dziedziną bardzo opłacalną. Ale pod warunkiem — zaznacza — że będzie ona traktowana poważnie, to znaczy, że stanowić będzie główny kierunek specjalizacji.

Pracy przy bydło jest sporo, ale — jak podkreśla — bez przesady. Z latami zapewnił swojej obszar, podobnie jak całemu gospodarstwu — pełną mechanizację. Chwali sobie również współpracę z mleczarnią. Jego mleko niemal w całości uzyskuje najwyższe oceny jakościowe. Spytany o wyjaśnienie tej tajemnicy odpowiedział, że jest to wynik idealnej czystości jego obory oraz tego, że codziennie o piątce rano jego mleko jest już w mleczarni.

Władysław Kłak ze wsi Sierakowo w gminie Kobylnica w hodowli krów specjalizuje się od dawna. Można powiedzieć, że jego prawdziwą pasją życiową jest utrzymanie dużego stada dorodnego bydła. Sam powiada, że kiedy jego bydło idzie przez wieś, to jego przepelnia poczucie dumy. Ale też ma podstawy do takiego uczucia, bowiem — co potwierdzają przedstawiciele mleczarni — wysoka kondycja i czystość krowa pana Kłaka są wręcz wzorowe.

Utrzymuje 30 szt. bydła, w tym 11 krów dojnych. Baza paszowa stanowi głównie 12 ha łąk. Pozostałe 18 ha ziemi ornej tylko w niewielkim stopniu wykorzystuje na cele paszowe dla bydła. Nie wyobraża sobie wręcz, że by ktoś, kto posiada w swoim gospodarstwie łąki, nie wykorzystywał ich do hodowli bydła, zwłaszcza, jeżeli ma kto przy nim pracować. W gospodarstwie pana Kłaka obrządkiem i pielęgnacją krów zajmują się synowie, zaś mechaniczny udoj — to zadanie żony, sam gospodarz zajmuje się ekspedycją mleka i czuwa nad jakością. I ta ferma, podobnie jak poprzednia, jest źródłem sporych zysków stanowiących podstawę rozwoju ekonomicznego tego gospodarstwa.

Mimo pewnych problemów, jakie miewa okresowo z właściwą klasyfikacją odstawianego mleka, Władysław Kłak nie wyobraża sobie zmiany specjalizacji. Więcej, chciałby, aby jego synowie, jeżeli zdecydują się pozostać w tym zawodzie, także specjalizowali się w hodowli bydła. Jest to bowiem, jego zdaniem, kierunek z przyszłością.

WIESŁAW WIŚNIEWSKI
Fot. autor

rolnictwo i wieś

Na pytanie czy rolnikom-ogrodnikom potrzebny jest własny związek zawsze można odpowiedzieć twierdząco, skoro taki powstał. Istniała zresztą w latach pięćdziesiątych podobnego typu organizacja społeczno-zawodowa, której działalność i rozwój zatarła się już pamięci, ale starsi działacze pamiętają, że z okazji ważnych uroczystości ówczesny Związek Ogrodników rozwijał szeregi pod własnym sztandarem.

Ogrodnicy się zrzeszają

PRZED trzema laty koszańscy ogrodnicy dokonali próby reaktywowania działalności związkowej. Pięćosobowa grupa inicjatywna doprowadziła do utworzenia Komitetu Założycielskiego, który dokonał w czerwcu 1984 roku rejestracji pod nazwą: Wojewódzki Związek Ogrodników Ziemi Koszańskiej. Działalność zwrócenia branzowej w Polskim Związku Ogrodniczym, trzeba tu przy okazji dodać, że podobne związki działają już w większości województw, m. in. w Szczecińskim i Poznańskim.

Pierwsze koło Wojewódzkiego Związku Ogrodniczy założone zostało w Koszalinie i działa drugi rok. W styczniu br. założono koło w Kolobrzegu. Organizacja zrzesza jak na razie 40 ogrodników, a ma ambicję, by objąć działalnością rejon całego województwa z koloniami terenowymi utworzonymi w siedzibach działania poszczególnych spółdzielni ogrodniczych, które są na co dzień naturalnym partnerem w pracy rolników i ogrodników.

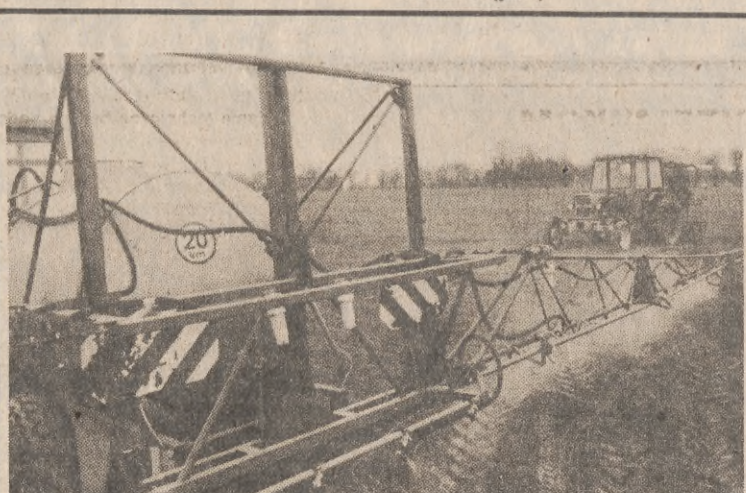
„Związek jest dobrowolną, niezależną i samorządną społeczno-zawodową organizacją reprezentującą i broniącą praw i interesów producentów ogrodników” czytamy w statucie związku. Za główne cele działania przyjął m. in. podnoszenie poziomu produkcji i kultury ogrodniczej oraz ochronę praw, godności i interesów ogrodników. Zamierza brać udział w kształtowaniu i realizacji polityki rolniej i społecznej, w ustalaniu poziomu i zasad kształtowania cen zaopatrzeniowych, w ustalaniu warun-

ków kontraktacji, cen skupu i sprzedaży produktów, zamierza też wpłynąć na podnoszenie produkcji i kultury ogrodniczej.

Statut związku stwierdza, że członkiem może być osoba prowadząca indywidualne gospodarstwo rolne lub ogrodnicze, a także członek rodziny właściciela lub użytkownika takiego gospodarstwa. Do związku zapisywać się mogą także renciści i emeryci, którzy pracowali w branży rolniczej, osoby pracujące naukowo i mające wykształcenie ogrodnicze, a także młodzież szkół ogrodniczych.

Prezydium Komitetu Założycielskiego reaktywowanego Wojewódzkiego Związku Ogrodniczy zwołuje 9 maja br. w Domu Technika NOT w Koszalinie Walne Zgromadzenie Wyborczo-Programowe, na którym drzwie będą stały otworem przed wszystkimi zainteresowanymi działalnością związku i potencjalnymi jego członkami.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że ogrodnictwo i warzywnictwo w woj. koszańskim zdobywa sobie z każdym rokiem więcej pola. Rozwój gospodarstw specjalistycznie ogrodniczych, lub takich, gdzie np. warzywnictwo jest tylko jednym z działów produkcji zadaje kłopot dawnemu przekonaniu, że na tych ziemiach i w tym klimacie produkcja ogrodnicza się nie opłaca. Statystyki wykazują, że aktualnie w woj. koszańskim znajduje się pod osłoną ok. 900 tys. m kw. warzyw i kwiatów. To obszar liczony wraz z Karnieszewicami, do których należy tylko szósta część tej powierzchni. (jkr)



Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Karznicze (woj. śluskie) produkuje do celów naukowych badań ok. 200 odmian i rodzajów ziemniaków. Hoduje się tu również zboża i rośliny strączkowe. W tym roku warunki klimatyczne znacznie opóźniły prace. Na polkach doświadczalnych trwają opryski chemicznymi środkami ochrony roślin.
Na zdjęciu: opryskiwanie chwastobójczymi środkami chemicznymi.
CAF — Stefan Kraszewski

W ostatnich latach zwierzęta hodowlane pochodzące z woj. koszańskiego i śluskiego robiły furorę na wystawach hodowlanych regionalnych i krajowych. Krowy, owce, konie i świnie wyhodowane pod okiem specjalistów z Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Koszalinie, obsługującej woj. koszańskie, śluskie i piłskie uzyskiwały wysokie oceny. Z pewnością zwierzęta te oraz ich potomstwo oddziałują na produkcję mleka, mięsa i wełny. Ta w dużej mierze zależy przecież od wartości genetycznych samych zwierząt, a także od warunków w jakich są trzymane, od pielęgnacji, żywienia.

Jak więc przedstawia się produkcja zwierząt hodowlanych? Czy jest ona wystarczająca?

Jak wiemy w ostatnim czasie znacznie wzrosło zapotrzebowanie na jalówki hodowlane. Niestety, wciąż jest ono znacznie większe niż podaż.

Obecnie za mało jest krów wpisanych do ksiąg zarodowych i dlatego nie można nadążyć z produkcją jalówek hodowlanych — mówi dyrektor OSH w Koszalinie, Andrzej Żebrowski. — Za produkcję ich powinny wziąć się pegeery. Celem poprawy stad bydła każdy kombinat rolny mógłby utworzyć jedną czy dwie obory typu zarodowego.

Ostatnio występuje bardzo duże zapotrzebowanie na jalówki z domieszka krwi holendersko-fryzjskiej. Jest to bardzo korzystne zjawisko, gdyż krowy, które mają 50 proc. takiej krwi potrafią dać rocznie o 600—800 l mleka więcej przy takim samym ży-

wieniu. Jednak w kraju jest za mało buhajów tej rasy, więc nie można szybko uzyskać odpowiedniej liczby krzyżówek.

W owczarstwie i trzodzie chlewnej występuje nawet nadprodukcja materiału hodowlanego. Co roku uzyskujemy 3-3,5 tys. knurków i 11-12 tys. loszek hodowlanych. W roku ubiegłym nie udało się znaleźć nabywców na wszystkie. Prawie 900 knur-

PAMIĘTAJMY O OGRODACH

Żywopłoty

Mając wyznaczone miejsce na ogródek ozdobny i rozplanowane w nim nasadzenia roślin, należy pomyśleć o odizolowaniu go od drogi, w ten sposób ogródek staje się zaciszny, osłonięty od kurzu i hałasu. Jeżeli teren ogródka jest już ogrodzony siatką, to dobrą osłoną będzie zasadażenie roślin pnących, szybko rosnących i stwarzających zieloną ścianę. Naturalnym, zielonym żywym ogrodzeniem zastępującym płoty i parkany jest żywopłot.

Żywopłot może spełniać funkcję ozdobną np. posadzony z tawuły, forsyj, żyliska, jaśminowca, berberysu, które rosną w formie naturalnej zajmują dużo miejsca. Przy żywopłocie formowanym trzeba zrezygnować z ozdobnych kwiatów na korzyść zwartej zielonej ściany, która zajmuje mało miejsca. Krzewy na żywopłoty muszą dobrze znosić cięcie, nie ogłacać się od dołu, nie dawać dużo odrostów korzeniowych. W związku z tym nie należy zakładać żywopłotów z oliwnika, karagany syberyjskiej, świerka. Wydawanie dużej ilości odrostów powoduje poszerzenie się żywopłotu co wywołuje przy nasadzeniach LILAKU (bzu), ŚNIEGULICZKI, ROKITNIKA, RÓZY POMARSZCZONEJ.

Żywopłoty z krzewów liściastych zakłada się jesienią, lub wiosną. Niektóre gatunki roślin lepiej jest sadzić wiosną np. GRAB, BUK, GŁÓG. Krzewy iglaste na żywopłoty sadzi się wcześniej jesienią już w końcu sierpnia i na początku września. Późne sadzenie może spowodować przemarznięcie roślin. Formowane żywopłoty zakłada się z drzew, lub krzewów sadzonych w jednym, lub dwóch rzędach, w odległości roślin 20—30 cm w rzędzie. W żywopłocie nie formowanych rośliny sadzi się w dowolnie dużych odległościach, aby mogły swobodnie się rozrastać. Pierwsze cięcie żywopłotu wykonuje się wiosną po wysadzeniu jesienią, co przyczynia się do rozkrzewienia i utworzenia zwartej ściany w pierwszym okresie wzrostu. Krzewy w pierwszym roku przycina się 10—15 cm nad ziemią. Głównie przycinanie przeprowadza się w następnym roku w okresie od jesieni do wczesnej wiosny skracając przrosty ostatniego roku do 10 cm.

Istnieje kilka sposobów cięcia i formowania żywopłotów. Za kształt idealny uważa się trapez szerszy u podstawy, węższy u góry, przez co uzyskuje się lepsze oświetlenie i wentylację. Żywopłot z roślin iglastych pierwszy raz przycina się w 3—4 roku po posadzeniu. Przycinanie polega na skracaniu przrostów ostatniego roku. Cięcie roślin iglastych wykonuje się po zakończeniu wzrostu przez drzewa, lub krzewy czyli w końcu sierpnia. Na niskie żywopłoty o wysokości do 30 cm używa się bukszpanu, IRGA BŁYSZCZA, CA, LIGUSTRA POSPOLITA, MAHONIA POSPOLITA nadają się do zakładania żywopłotów o wysokości 30—100 cm. Natomiast żywopłoty o wysokości 100—300 cm można zakładać z następujących roślin: CIS POSPOLITY, FORSYCJA, ŻYWOTNIK ZACHODNI, DEREN, JADALNIK, GŁÓG. Termin cięcia krzewów w żywopłotach spełniających funkcję ozdobną zależy od pory kwitnienia i związania pąków kwiatowych (które będą rozkwiatały w roku następnym). Krzewy kwitnące wczesną wiosną należy ciąć zaraz po przekwitnięciu (FORSYCJA, DEREN, TAWUŁA DROBNOLISTNA). Krzewy, u których paki kwiatowe tworzą się na wierzchołkach pędów (KALINA, LILAK) należy przycinać bardzo rzadko. Pnącza przycina się wczesną wiosną, wycinając zbędne pędy u nasady, nigdy nie skracając pędów na długość.

URSULA KRASZEWSKA

Ucieczka od krów

Gmina kołobrzewska nie należy do ubogich w łąki. Zajmują one prawie jedną czwartą ogólnego arealu użytków rolnych (4412 ha uż. rol. w tym łąk 1062 ha). W dodatku są to łąki żyzne, torfiste. Z jednego hektara można zebrać około 80 kwintali siana. O takich łąkach marzy prawie każdy rolnik...

Tak przynajmniej powinno być. Rzeczywistość jest zgoła inna. Mimo sprzyjających warunków hodowlanych, pogłowie bydła, w tym także krów, w gminie kołobrzewskiej spada. Powstaje pytanie: **dlaczego tak się dzieje?**

Niestety, upada tradycja hodowlana wśród naszych rolników — wyjaśnia kierownik referatu rolnictwa Urzędu Gminy w Kolobrzegu, Stanisław Tarasiewicz — starzy rolnicy wykuszają się, natomiast młodzi uciekają od krów. Wolą hodować trzodę, bo pracy mniej, zaś efekty gospodarcze znacznie wyższe.

Tylko w ubiegłym roku, w gminie kołobrzewskiej ubyto około 200 krów dojnych. Skup mleka był o prawie 300 tysięcy litrów niższy, niż w roku 1985. Wprawdzie spadek skupu mleka nie jest proporcjonalny do spadku pogłowia krów, co dowodzi, że wzrosła wydajność mleka od jednej krowy, niemniej zjawisko to zaczyna być niepokojące. Jeżeli w takim tempie zmniejszać się będzie pogłowie bydła (w roku 1985 w gminie kołobrzewskiej było 2908 sztuk, w roku ubiegłym już tylko 2718, w tym krów dwa lata temu było 1460, zaś w ub.r. 1262), zachodzi obawa, że do roku 2000 w gminie tej nie będzie ani jednej krowy. Oczywiście są to tylko teoretyczne założenia i wprost trudno uwierzyć, aby mogło dojść do takiej sytuacji.

Czy przyczyną odchodzenia od hodowli krów, jest tylko pokoleniowa „zmiana warty” w polskim, a w tym także koszańsko-śluskim rolnictwie? Czy może źródła tego zjawiska należałoby szukać

gdzie indziej? Wróćmy do przykładu kołobrzewskiej gminy. Jak oświadcza kierownik, Stanisław Tarasiewicz, są tu znaczne rezerwy paszowe, a zwłaszcza siana. Nie potrzeba budować nowych obór, żeby rozwijać hodowlę bydła i krów, ponieważ wielu podobnych obiektów nie wykorzystuje się w pełni. Aż się wreszcie prosi, żeby wejść tu z tego typu hodowlą. Tymczasem, dzieje się akurat na odwrót. Gdyby jednak zebrać wszystkie przyczyny, to uzbierałaby się ich cała lista. Mówiąc o trudnościach w hodowli bydła, rolnicy wymieniają m. in. niedoskonałość usług inseminacyjnych. (Inseminatory nie zawsze na bieżąco objeżdżają tzw. skrzyżki kontaktowe). Dużo niezadowolona, a przy tym także emocji budzi dotychczasowy system klasyfikacji mleka. Rolnik, odstawiając mleko do punktu skupu, często nie wie, do której klasy zostało mleko w danym dniu zakwalifikowane. Bywa, że mleko od tej samej krowy, karmionej tą samą paszą, przez pół miesiąca zaliczane jest do jednej klasy, a przez następne pół do innej. Jak to możliwe? — oburzają się niejednokrotnie rolnicy na spotkaniach z władzami oraz przedstawicielami spółdzielczości mleczarskiej. Nie zadowala ich również wprowadzony niedawno system odwoławczy, dotyczący reklamacji odnośnie klasyfikacji mleka. Wydaje się więc, że zamiast szukać przyczyn obiektywnych, utrudniających hodowlę bydła, czy wręcz powodujących jej spadek, o wiele bardziej wskazane byłoby pokonywanie tych barier, o istnieniu których wiadomo.

Pozostaje jeszcze — kwestia opłacalności. Zaw sze tak było, jest i będzie, że środkami ekonomicznymi można wpływać na rozwój bądź przyhamowanie każdego kierunku produkcji. O tym — każdy wie. Ale, jak dotychczas, nic konkretnego z tego nie wynika. Przynajmniej jeżeli chodzi o rozwój produkcji mleka oraz hodowli krów.

M. KROM

Do obory czy „pod nóż”?

ków i 600 loszek trzeba było skierować na rzeź.

Wydawać by się mogło, że rolnicy nie mają problemów z kupnem świń do hodowli. Jednak nie zawsze mogą nabyć loszki prośne czy rasy duroc. Tu podaż jest jeszcze za małą w stosunku do potrzeb. Knury duroc w pierwszej kolejności kierowane są do stacji inseminacji loch, do hodowli reprodukcyjnej, do ferm przemysłowych i do dużych tuczarń, żeby były jak najlepiej wykorzystane, no i żeby w krótkim czasie wyprodukować ich więcej.

Również produkcja owiec hodowlanych jest wystarczająca. W roku ubiegłym część z 5273 maciorek z powodu braku nabywców na miejscu sprzedano do Opola, Warszawy i Ka-

towic. Około 200 sztuk skierowano na rzeź. Z 2200 tryków rozprzodowano 2154, reszta poszła „pod nóż”. Hodowcy ponieśli spore koszty na odchowanie ich, a uzyskali za nie ceny żywcia.

Tryki hodowlane pochodzą z najlepszych stad, wprowadzane są coraz ostrzejsze kryteria ich wyboru — twierdzi Mieczysław Konopka, zastępca dyrektora OSH w Koszalinie.

— Chcemy produkować je wyłącznie w centrach hodowlanych, ale musimy znać zapotrzebowanie na nie rok wcześniej, żeby nie narażać hodowców na niepotrzebne koszty. Zazwyczaj jeszcze na początku roku nie wiemy, ile będziemy mogli ich sprzedać w marcu czy kwietniu. A produkcja tryków jest sezonowa.

Nadprodukcja zwierząt hodowlanych jest niekorzystnym zjawiskiem. Kierowanie nadwyżek na rzeź skutkuje zniechęceniem hodowców do odchowania dobrych knurków czy tryków hodowlanych. Jeżeli sytuacja nie zmieni się, za kilka lat w owczarstwie i trzodzie chlewnej może wystąpić problem jaki obecnie mamy w hodowli bydła. Zamiast nadwyżek zwierząt hodowlanych będzie deficyt. (bog)



KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

Manifest Lipcowy

44-330 Jastrzębie Zdrój woj. katowickie
przyjmuje stale mężczyzn

w wieku 18—40 lat w celu przeszkolenia i przygotowania

DO PRACY POD ZIEMIĄ

PRZYJMOWANYM DO PRACY GWARANTUJE SIĘ:

- dobre warunki placowe wg. obow. od 1.12.1985 branżowego systemu wynagradzania, dodatek stabilizacyjny oraz specjalne nagrody pieniężne za 6-cio i 12 miesięczną pracę w kopalni, jeśli podejmują pracę na dole po raz pierwszy,
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika,
- deputat węglowy (ilość uzależniona od warunków rodzinnych oraz lokalowych),
- nagrody roczne,
- pożyczka w wysokości 100.000 zł. na zagospodarowanie, jeżeli po 1.2.1982 r. zawarto związek małżeński. Po nienagannym przepracowaniu pod ziemią 5 lat pożyczka ulega całkowitemu umorzeniu,
- zakwaterowanie w Domu Górnika (bez rodzin).

WARUNKIEM PRZYJĘCIA DO PRACY JEST:

- dobry stan zdrowia, ukończenie szkoły podstawowej,
 - dotychczasowy nienaganny stosunek do pracy i dyscypliny społecznej (niekaralność sądowa),
 - przedłożenie książeczki wojskowej, świadectwa ukończenia szkoły podstawowej,
 - świadectwa pracy, dowodu osobistego oraz legitymacji ubezpieczeniowej z adnotacją o zwolnieniu.
- Kopalnia nie rekrutuje na pracowników, którzy w poprzednim miejscu pracy porzucili pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.

DOJAZD DO KOPALNI:

z Katowic autobusem w kierunku Jastrzębia do przystanku Kop. Manifest Lipcowy.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Zatrudnienia KWK „Manifest Lipcowy” — 44-330 Jastrzębie
telef. 61071-75 wewn. 5663, 5100.

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM

K-1469

Sprzedaż

FIATA 126p rok 1983 sprzedam. Kolobrzeg, ul. Grochowska 4F/6, po piętnastej.

FIATA 850 po kapitalnym remoncie sprzedam. Białogard, Kochanowskiego 54.

FIATA 125 combi rok 1980 sprzedam. Koszalin, tel. 342-83.

FSO 1500 rok 1984 zamienię na fiata 126p FL rok 1987 lub sprzedam. Darłowo, tel. 22-17.

FIATA 126p nowego sprzedam. Słupsk, tel. 32-689.

POLONEZA 1,5 LE nowego sprzedam lub zamienię. Koszalin, tel. 532-07.

HONMAG-henkel-45 diesel oraz silnik do golfa diesla 1500 ze skrzynią biegów, stan bardzo dobry sprzedam. Dąbrowa, ul. Wczasowa 1, tel. 487.

SAMOCHÓD opel rekord 1700 rok 1974 oraz wtrysk chłodniczą sprzedam. Koszalin, Zw. Walki Młodych 13C/3, po trzynastej.

WARTBURGA rok 1986 sprzedam. Bytów, tel. 36-97, po godz. 17.

WARTBURGA 1000 sprzedam. Koszalin, Chelmonskiego 1/4.

TARFANA rok prod. 1982 sprzedam. Słupsk, tel. 211-33, po siedemnastej.

SYRENE R-20 sprzedam. Koszalin, Wyspiańskiego 13/7.

STARA A-28 skrzynia-wywołka sprzedam. Kolobrzeg, ul. Zbawicieli 16.

CIĄGNIK C-4011i przyczepę wywołarkę oraz multikar 25 sprzedam. Karłino, ul. Żwirki 7/2.

SILNIK, skrzynię biegów zaporozia sprzedam. Kolobrzeg, tel. 235-74.

SILNIK do fiata 127 do naprawy lub po sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 89-459.

SILNIK do fiata 126p sprzedam. Koszalin, 242-23.

KAROSERIĘ wartburga 535 sprzedam. Koszalin, Sianowska 3, Cielek.

MOTOCYKL ETZ-250 lux sprzedam. Koszalin, tel. 546-39, po godz. 16.

DZIEŚCIAROWA działkę malinową sprzedam. Koszalin, Reymonta 22/12.

DZIAŁKĘ truskawkową 12,5 a jednoroczną, tanio sprzedam. Słupsk, Wyzwieskiego 3/16.

ROKOSOWO działkę budowlaną uzbrojoną 4,6 arów sprzedam. Koszalin, Wandy Wasilewskiej 4/17.

DZIAŁKĘ truskawkową sprzedam. Koszalin, tel. 223-86, po dwudziestej.

DZIAŁKĘ truskawkową sprzedam. Koszalin, tel. 329-21, po godz. 16.

DZIAŁKĘ truskawkową drugoroczną tanio sprzedam. Koszalin, tel. 53-483.

SAD śliwkowy okazynie sprzedam. Koszalin, tel. 520-89, po szesnastej.

BUDYNKI gospodarcze, dom murowany, o-bora murowana, stodoła, ogród, drzewa owocowe, woda, elektryczność, możliwość hodowli sprzedam. Wiek Mysłowice, gm. Sławoborze, Jan Czarnecki.

GOSPODARSTWO 20 ha, w tym 1,50 ha stawy zarybione, karpie, plus 10 ha jezioro, z powodu choroby pilnie sprzedam. Wiadomość: Jan Klimczak, wieś Borne, 78-506 Ostrowiec, tel. 12-18 Ostrowiec, woj. koszaliński.

DOM pięciopokojowy w Szczecinie sprzedam. Tel. 44-663, po szesnastej.

SOLIDNY dom, cegła, rok budowy 1962, duży ogród, telefon, w centrum Łęborka sprzedam. Gdynia, tel. 22-38-24.

DOMEK sprzedam. Sianów, Łużycka 68.

DOM, budynki gospodarcze stan dobry, wszelkie wygody. Miejsce atrakcyjne sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Koszalinie, Kolobrzegu. Oferty pisemne: Koszalin, Biuro Ogłoszeń.

M-3 własnościowe w Koszalinie sprzedam. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń.

MIESZKANIE własnościowe w Polanowie sprzedam, tel. 88-265.

PUNKT małej gastronomii (bar kawowy i piwny) w miejscowości wczasowej: nad jeziorem Jasię sprzedam. Bytów, tel. 21-28.

ZAKŁAD gastronomiczny, całonocna działalność, atrakcyjna miejscowość sprzedam. Słupsk, tel. 230-43.

SZKLARNIĘ rozkręconą o wym. 12,5 x 5,5 m sprzedam. Kępice, tel. 229, wieczorem.

KIOSK do działalności handlowej sprzedam. Szczecinek, tel. 400-18.

GARAŻ blaszany sprzedam. Kolobrzeg, ul. Myśliwaka 19/30, tel. 258-35.

PLYTKI z marmuru kanaryjskiego 40 x 40 szt. 13 sprzedam. Kolobrzeg, Boh. Stalingradu 17A/9.

OPRYSKIWACZ spalinowy plecakowy, nowy sprzedam. Koszalin, Bolesławska 37/37.

JASNA sypialnię sprzedam. Koszalin, tel. 528-69.

SZAFĘ chłodniczą 600 l obieraczkę do ziemniaków sprzedam. Koszalin, ul. Żeromskiego 38/1.

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytkową nową sprzedam. Mściwoje 78B/1.

MIERNIK uniwersalny elektryczny sprzedam. Koszalin, tel. 528-12.

SATURATOR, przyczepkę samochodową sprzedam. Ustronie Morskie, Bolesława Chrobrego 38.

ZDROWE paszczoly sprzedam. Kobylnica, Jez. Opolski.

SIANO sprzedam. Zegrze Pom., tel. 831-89.

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną sprzedam. Koszalin, tel. 540-10.

PARKIET brzozyowy sprzedam. Koszalin, tel. 342-52.

WIEŻE hifi (2 x 25 W, dolby) tanio sprzedam. Koszalin, ul. Bema 14/1.

VIDEO z roczną gwarancją sprzedam. Ustronie Morskie, tel. 150-65.

TELEWIZOR kolorowy 26 cali pal-secam sprzedam. Koszalin, tel. 324-77.

TELEWIZOR rubin pal-secam sprzedam. Świdwin, tel. 20-74, po szesnastej.

MŁODY chart-wilczarz czystej rasy odstąpię, zamienię. Koszalin, tel. 232-26.

FUTERKO karakulowe czarne (małe) tanio sprzedam. Koszalin, tel. 269-89, po szesnastej.

LADNY stojący zegar, dużą palmę kupię. Koszalin, tel. 232-26.

NOWA karoseria poloneza kupię. Łębork, R. Luksemburg 23.

VOLKSWAGENA garbusa, stan obłojny kupię. Słupsk, Przemysłowa 111/2, po szesnastej.

STARY motocykl kupię. Koszalin, tel. 243-42, po dwudziestej.

Kupno

LADNY stojący zegar, dużą palmę kupię. Koszalin, tel. 232-26.

NOWA karoseria poloneza kupię. Łębork, R. Luksemburg 23.

VOLKSWAGENA garbusa, stan obłojny kupię. Słupsk, Przemysłowa 111/2, po szesnastej.

STARY motocykl kupię. Koszalin, tel. 243-42, po dwudziestej.

Zamiany

MIESZKANIE własnościowe, stare budownictwo, trzy pokoje zamienię na mniejsze w nowym budownictwie. Wiadomość: Szczecinek, ul. Wyszogowa 6/2.

KOŁOBRZEG: dwa pokoje 55 m kw. spółdzielcze (na ogrodach) zamienię na dwa pokoje mniejsze, spółdzielcze lub kwaterunkowe w Kolobrzegu. Wiadomość: Kolobrzeg, Pstrowskiego 24/3, po dwudziestej.

BYTOM M-4 zamienię na Łębork. Łębork, tel. 22-573.

MIESZKANIE M-5 zamienię na działkę (domek) w Darłowie. Darłowo, tel. 82-28.

MIESZKANIE dwa pokoje z kuchnią, łazienką, c.o., i piętro, kwaterunkowe, nowe budownictwo, w Ciechanowie zamienię na Słupsk. Wstępne propozycje tylko listownie pod adresem: J. Zaborowski 06-400 Ciechanów, ul. Sierakowskiego 3/7.

MIESZKANIE trzypokojowe własnościowe, stare budownictwo, Ustka zamienię na mniejsze w Słupsku, Stawie lub okolicy. Ustka, Zubrzyckiego 1.

MIESZKANIE jednopokojowe, parter, zamienię na większe, budownictwo obojętne. Koszalin, ul. Sienkiewicza 1/4.

Lokale

POKÓJ do wynajęcia. Koszalin, tel. 520-20.

PRZYJMĘ na pokój panie. Słupsk, Kusocińskiego 5.

WYDZIAŁOWI na sezon 1987 lub kupię pawilon małej gastronomii lub handlowy w miejscowości nadmorskiej. Koszalin, tel. 249-41 godz. 17—20.

Różne

PRZYJMĘ — natychmiast pomoce kuchenne, kelnerki, kucharza. Restauracja OSTOJA Suchorze, tel. 227-00. Zakwaterowanie zapewniam. Kowalska.

ZATRUDNIĘ murarzy z okolicy Darłowa. Koszalin, tel. 512-35, Menziński.

ZATRUDNIĘ malarzy i rencistów. Słupsk, tel. 33-068, Marek Gieciwicz.

ZATRUDNIĘ pracowników i uczniów. Zakład Betonarski Kobylnica, ul. Młyńska 27, tel. 268-03, Ziolkowski.

ZATRUDNIĘ dwóch cukierników od 1 czerwca do 31 sierpnia 1987 r. Cukiernia Darłówek, tel. 21-31, Leszczyński.

ZATRUDNIĘ kelnerki, ekspedientki, kucharkę, pomoce. Mielno, tel. 675, Furmanek.

W dniu 28 kwietnia 1987 roku zmarł w Słupsku

Franciszek Nowakowski

niezwykle szlachetny, wielkiego serca człowiek, bardzo wrażliwy na sprawy ludzkie. Mimo uporu i ogromnej chęci życia przegrał z postępującą chorobą. Pamięć o Nim pozostanie na zawsze.

ZROZPACZENIE ŻONA, CÓRKI, ZIĘCOWIE I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się 5 V 1987 r., w Wieluniu

G-3957

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

POLSKA

w ŚWIETOCHŁOWICACH
ul. Wojska Polskiego 16
przyjmuje do pracy pod
ziemią mężczyzn w wieku
18-40 lat oferując następujące warunki zatrudnienia:

- atrakcyjne wynagrodzenie wg. podwyższonego taryfikatora oraz perspektywę dalszego, stałego wzrostu zarobków zgodnie z zamierzeniami resortu górnictwa i energetyki oraz Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kopalń Węgla Kamiennego, PRG, PBSZ,
- wysokie premie regulaminowe i z funduszy specjalnych,
- nagrody z wypracowanego przez załogę zysku, 13 i 14 pensje oraz dodatkowe jednomiesięczne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika,
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika w wysokości 20 proc. płacy zasadniczej już po miesiącu pracy — do 60 proc. po 15 latach pracy,
- dodatkowy urlop wypoczynkowy wynoszący łącznie z urlopem podstawowym 21 dni roboczych już po roku pracy oraz 28 dni po 5 latach pracy dla pracowników zatrudnionych w przodkach,
- deputat węglowy w wymiarze 8 ton rocznie dla pracowników utrzymujących rodzinę i samotnych prowadzących własne gospodarstwo domowe,
- możliwość przejścia na emeryturę już po 25 latach pracy pod ziemią bez względu na wiek,
- możliwość zakupu atrakcyjnych towarów w specjalnej sieci sklepów górniczych,
- 100.000 zł na zagospodarowanie dla pracowników, którzy zawierają związek małżeński umarżanych po 5 latach nienagannych pracy pod ziemią,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych przez okres 3 miesięcy,
- dodatek stabilizacyjny w wysokości 2240 zł miesięcznie przez okres 2 lat i 1120 zł miesięcznie przez następne 3 lata dla pracowników podejmujących pracę w górnictwie no raz pierwszy,
- dodatek za rozłąkę dla pracowników zakwaterowanych w hotelach pracowniczych,
- nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat pracy,
- mieszkanie zastępcze po nienagannym przepracowaniu okresu od 1—3 lat

Dokumenty wymagane przy przyjęciu:

- dowód osobisty
- legitymacja ubezpieczeniowa
- książeczka wojskowa lub zaświadczenie o rejestracji
- świadectwa pracy
- świadectwo ukończenia szkoły
- dla osób z rolnictwa zaświadczenie z urzędu gminy stwierdzające okres pracy w gospodarstwie rolnym oraz zezwolenie na pracę poza rolnictwem
- skierowanie do pracy na teren m. Świętochłowice wystawione przez wydział zatrudnienia w miejscu stałego zamieszkania dla osób posiadających przerwę od ostatniego zatrudnienia powyżej 3 miesięcy oraz dla absolwentów szkół zawodowych.

Szczegółowych informacji udziela nasz przedstawiciel w Słupsku mgr Franciszek Sarosiek zam. Słupsk ul. Braci Górnich 4A/35, tel. 323-21, po godz. 18 codziennie, jak również w piątki każdego tygodnia tel. 226-05 godz. 8.30—13.30 oraz wtorki w gmachu ZW SMP Słupsk ul. Sienkiewicza 21, tel. 250-30, 260-89, 223-82, godz. 16—18.

K-116-0

SŁUPSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI BUDOWNICTWA

„INSBUD”

w Słupsku

Informuje,

ze 5 maja 1987 r. w godz. od 8 do 16

nastąpi zamknięcie wody w sieci

w ulicy Marchlewskiego w Słupsku.

Zamknięcie jest spowodowane koniecznością wykonania przyłącza do Bazy PKS.

K-1826

W dniu 29 kwietnia 1987 roku zmarła

w wieku 51 lat

Leokadia Obroszko

była wieloletnia pracownica WPHW Filia w Szczecinku, odznaczona Medalem 40-lecia PŁ.

Wyraży głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA oraz WSPÓŁPRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO W KOSZALINIE

K-1825

W dniu 28 kwietnia 1987 roku zmarła

Łucja Marciniak

pracownica Spółdzielni Inwalidów „Inpromet” w Koszalinie. Wyraży głębokiego współczucia RODZINIE

składają

RADA, ZARZĄD, POP, ZWIĄZEK ZAWODOWY I WSPÓŁPRACOWNICY

K-1824

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

2 maja 1987 roku, zmarł

inż. Czesław Ciemnołowski

były żołnierz AK, wieloletni pracownik Koszalińskiego Zarządu Aptek. Żegnają Go pogrążeni w głębokim żalu i smutku

ŻONA I RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 5 maja 1987 r. o godz. 16 w Kołczygłowych.

G-4006

WTOREK

PROGRAM II (stereo)

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00

Skrócony test stereo: 8.40, 14.00, 18.30, 22.10

Televizja

PROGRAM I

- Dzienniki: 10.00, 16.20, 19.30 i 22.40
 9.30 „Domator”
 10.10 Dla II zmiany: „Tulipan” — odc. VI (ostatni) serialu obyczaj. TVP, reż. J. Dymek
 16.25 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna — wiosna” i „Wyprawy prof. Ciekawskiego”
 17.15 Teleexpress
 17.30 Magazyn PCK
 17.40 „Wspólna Polska — wspólne sprawy”
 18.10 TV informator wydawniczy
 18.30 „Diagnoza”
 18.50 Dobranoc
 19.00 „Księga rekordów”
 20.00 „Tulipan” — powtór. odc. VI (ostatniego) serialu TVP
 21.00 Konferencja prasowa rzecznika rządu
 21.15 „Z małego miasteczka” — film dok.
 22.20 Spotkanie z pisarzem — Nikodem Chadzinkolau

PROGRAMY OŚWIATOWE: 8.10 — Fizyka — kl. VI 9.00 — Biologia — kl. VI 9.35 — Domowe przedszkole 12.50 — Chemia — kl. VIII 13.30 i 14.00: TV Technikum Rolnicze 15.50 „Kim być?” — decyzje piętnastolatków 23.00 — J. angielski — I. 58

PROGRAM II

- 16.55 Program dnia
 17.00 J. angielski — I. 58
 17.30 „Pół godziny dla rodziny: bliżej siebie”
 18.00 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)
 18.30 „Żyjąca planeta — portret Ziemi” — odc. XII (ostatni) — ang. serialu dok. reż. R. Attenborough
 19.30 „Moja muzyka: Karol Stryja”
 20.00 „W obronie własnej — tarcza”
 20.30 Ekonomia na co dzień
 21.10 „Polak się żeni” — rep.
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Filmy Jirzego Menzla: „Pociągi pod specjalnym nadzorem” — komedia CSRS z 1966 r.; w rolach gl.: Václav Neekarz i Jitka Bendová
 23.25 Wieczorne wiadomości

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

Komunikat energetyczny i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00

Prognoza pogody dla rybaków: 6.55, 6.55, 13.00, 21.00

0.05—4.00 Muzyka nocą 4.00—8.00 Poranne sygnały 9.00—11.00 Cztery pory roku 11.00—11.57 Koncert przed hejnałem 11.59 Sygnał czasu i hejnał 12.30 Zespół „Leviche” z Solfi 12.45 Rolniczy kwadrans 13.30 Przeboje mistrzów 14.05—16.00 Mag. „Rytm” 16.05 Muzyka i aktualności 17.30 Ten stary dobry jazz 18.30 Koncert dnia 19.30 Dla dzieci 19.55 Relacja z ME w podnoszeniu ciężarów 20.15 Koncert z okazji 20.45 Opowiadania K. Filipowicza 21.05 Kronika sportowa z ME w podnoszeniu ciężarów 21.15 Wieczory chopinowskie 22.05 Na różnych instrumentach 22.20 Klasyki operetki 23.00—23.25 Inf. sportowe 23.10 Panorama świata 23.30—23.59 Melodie na dobranoc

Koszalin

6.30 Studio Bałtyk 7.30 Wiadomości 7.35 „Życie zaczyna się po 13.00” — Z. Suszyński 13.05 Śpiewa Sława Przybylska 17.05 Przegląd aktualności 17.12 „Co przeszkadza dobrze gospodarować” — aud. z cyklu: „Nasz czas” — J. Blicharski 18.27 Program na jutro

TV I PR nadziera się nad modlitwą zmian w programach

SPORT • WYNIKI • REKORDY • TABELY •

Wygrane w NRD



Reprezentanci okręgu koszalińskiego wzięli udział w międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym, który w Neubrandenburgu zorganizował z okazji 25-lecia istnienia miejscowy klub sportowy. Nasi zawodnicy zajęli czołowe miejsca w zawodach.

Bieg na 800 m seniorów wygrała R. Kozera w czasie 2:13,42. W skoku wżwzy pierwsze miejsce zajął J. Miśko (Orle Szczecinek) — 200 cm, przed R. Majem (Iskra Białogard) — 195 cm. Wśród stumetrowców najszybszym okazał się M. Kowalski (Orle) — 11,52. Na dystansie 800 m juniorów wygrała J. Górka — 2:19,98, a na 3000 m juniorów sukces odniósł T. Zimny (oboje Orle) — 8:53,77. (wim)

Udane starty



W Poznaniu odbyły się pojedynki eliminacyjne judoczek do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego juniorów młodszych. Walczyło ponad sto zawodniczek. Rywalizacja stała na wysokim poziomie, a świetnie poczynali sobie judoczki woj. koszalińskiego, które wygrały niemal we wszystkich kategoriach wagowych. Tylko w wadze 48 kg nasze reprezentantki ustąpiły pod przeciwniczką.

Do finałów OTK zakwalifikowały się: waga 40 kg — St. Skrudz, I. Smolarek (Gwardia Koszalin), J. Kumorowska, w. 44 kg — I. Samoil, w. 48 kg — K. Leonczyk (Mechanik Bobolice), A. Bindas (Gwardia), w. 52 kg — V. Borowicz, I. Sarzyńska, w. 56 kg — I. Pierzchała, J. Korbus, M. Marach (Mechanik), w. 61 kg — E. Majchrzak (Gwardia), K. Grochulska (Mechanik), St. Sieszputowka (Dąbrówka Szczecinek), w. 66 kg — I. Steinborn, K. Korbus (Mechanik), plus 66 kg — A. Jaworska (Gwardia).

W Poznaniu rozegrano też walki eliminacyjne judoczek do młodzieżowych mistrzostw kraju, które w dniach 16—17 bm. odbędą się w Kielcach. Okręg koszaliński reprezentować w nim będą dwie zawodniczki Gwardii: A. Mielewicz, która wygrała w kategorii 72 kg oraz A. Ponurko — druga w wadze 56 kg. (wim)

0 medale X KOM

37 pięcioletni walczyło na ringu w Drawsku Pomorskim o medale X Koszalińskiej Olimpiady Młodzieży. Impreza otrzymała uroczystą oprawę, zgromadziła wielu kibiców, a patronat nad przedsięwzięciem zawiodł przyjął Związek Młodzieży Wiejskiej. On też ufundował puchary dla najlepszych zawodników turnieju, które otrzymali R. Wiśniewski z Drawski i M. Kasprowicz z Koszalina. Stoczyli oni najładniejszy pojedynek zawodów.

Oto najlepsi w poszczególnych kategoriach wagowych: T. Lenartowicz, M. Domaradzki (Koszalin), J. Łabonarski, P. Miedziucha, S. Michalski, R. Wiśniewski, A. Szyszczakiewicz (Drawsko), M. Giermak (Koszalin), K. Krmita, M. Rydel, (Drawsko), G. Winnicki, G. Komar, L. Kaziszy, W. Lech (Koszalin), M. Chłiszc, (Drawsko), G. Szyrak, D. Kozłowski (Koszalin) i S. Wilk (Drawsko).

Sekcja pięciarska KS Gwardia w poniedziałki, środy i piątki (w godz. 16—18.30) prowadzi zapisy młodych adeptów boks w hali przy ul. Fatata 34 w Koszalinie, zaś filia gwardyjskiego klubu w Drawsku Pomorskim czeka na zgłoszenia we wtorki,

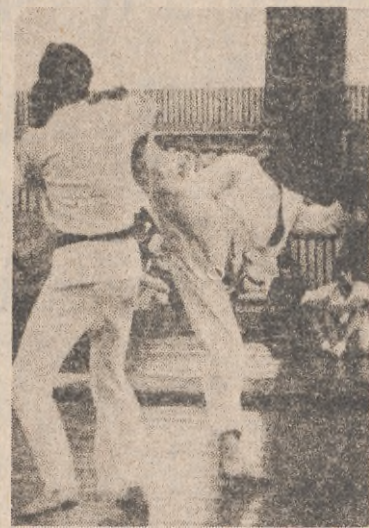
Klub Biegacza na Węgrzech

W końcu kwietnia br. w Budapeszcie odbył się Ibusz Maraton. Wystawiali w nim reprezentanci siedemnastu krajów. Przyjechali nawet biegacze z USA i Kanady. W gronie startujących było około trzydziestu Polaków, w tym trzech z Pomorza Środkowego.

Linie mety pierwszy minął wcale nie biegacz, lecz Austriak Georg Schrattecker na wózku inwalidzkim, który dystans 42 km 195 m pokonał w czasie 2:16:57. Głównym zwycięzcą Ibusz Maraton został jednak Czechosłowak Karel David z

rezultatem 2:21:15. Roman Toboła z Piasków Pomorskich był trzynasty — 2:38:01, a Czesław Czacot z Bytowa zajął 37. pozycję — 2:47:18. Najstarszy z pomorskich biegaczy, Józef Niekrasz z Koszalina został sklasyfikowany daleko, lecz wynikiem 3:29:09 poprawił swój rekord życiowy.

Reprezentanci Pomorza Środkowego nawiązali w Budapeszcie liczne kontakty z przedstawicielami innych krajów. Być może dzięki temu obok krajowców ujrzymy na trasach biegów organizowanych w naszym regionie.



Nie lubią karate?

Woj. koszaliński ma szczęście do walk sportowych. Znacząca osiągnięcia mają na swym koncie judocy, zapasnicy, a od niedawna także karatecy. Ci ostatni specjalizują się w stylach: kyokushinkai i taekwondo. Przedstawiciele drugiego z nich ćwiczą w sekcji KSM „Przysię” Koszalin pod okiem Henryka Ficka.

W Polsce istnieje 58 sekcji taekwondo — mówi on, — Nie chwając się, koszaliński zalicza się do najbardziej wyrównanych, co udowodnił niedawno w Lublinie zdobywając tytuł akademickich drużynowych mistrzów Polski.

W prowadzonej przez mnie grupie ćwiczy 60 osób, w tym 20 zaawansowanych. Dwóch członków sekcji trafiło do 6-osobowej kadry narodowej. Krzysztof Pawełski (waga 82 kg) i Mirosław Graczyk (waga 64 kg) w końcu maja tego roku wezmą udział w mistrzostwach świata w Atenach.

Dobre wyniki zawodniczy mają nie tylko sobie. Społeczna opieka nad poczynaniami sekcji rozciąga się na fundusze na wyjazdy na zawody. Ktoś przestał lubić karate, chociaż ta dyscyplina ma tu kilkuletnią tradycję. Teraz stawia się na komputery, a na naszym istnieniu starają się zapomnieć. Jak tak dalej pójdzie, to prawdopodobnie przejdziemy pod opiekę sekcji skrydła któregoś z koszalińskich klubów sportowych. Może wówczas możliwe będzie realizowanie tego, co na razie jest nierealne — reaktywowanie sekcji taekwondo w Kołobrzegu, gdzie jest wielu chętnych do uprawiania wschodnich sztuk walki.

Wsparcie moralne mamy u przedstawicieli władz sportowych. W okresie letnim zamierza się w roku przyszłym zorganizować w nadmorskich miejscowościach specjalne pokazy różnych odmian karate dla przebywających nad morzem kuracjuszy. Sądzę, że w dużym stopniu spopularyzuje to naszą dyscyplinę sportu wśród młodzieży. (wim)

St. Pogorzelski — 3,5 i A. Krawczyk — 2.

● SIATKARKI Wielka Szczecinek doznał porażek z Juventus Puszczyno 0:3 i 2:3. Wcześniej w spotkaniu ligi międzyokręgowej zawodniczek szczecińskie pokonały Ogniwo II Szczecin 3:2 i 3:1.

● W BIAŁYM BORZE odbyły się mistrzostwa seniorów i juniorów okręgu koszalińskiego w ujeżdżaniu. W pierwszej konkurencji zwyciężył M. Słusarczyk (Hubertus Białe Bory) na „Chorolu”, przed E. Piechocką (Jantar przy POHŻ Mście).

● W III LIDZE piłkarskiej juniorów Kotwica Kołobrzeg przegrała z TPS Poznań 0:2. Gryf Słupsk uległ Polonii Bydgoszcz 0:3, a Gwardia Koszalin zremisowała z Olimpią Poznań 0:0. (wim)

Wskrócie

W klasie okręgowej

● PIŁKARZE Darłowi w Sianowie pokonali w meczu koszalińsko-słupskiej klasy okręgowej zawodników Victori 4:1 i zostali samodzielnym liderem rozgrywek, bo w meczu z Jeziernicą i rezerwy koszalińskiej Gwardii przegrali swoje pojedynki. Piłkarze Stali ulegli Sokołowi Karłino 1:2, a koszalinianie — Czarnym Słupsk 1:2.

Pozostałe wyniki: Spójnia — Gryf II 3:2, Zawisza — Basza 2:1, Drawa — Wybrzeże Objadza 2:3, Chrobry — Pogon 1:2.

Darłovia 26:10 35:13
 Stal 24:12 44:28
 Gwardia II 24:10 33:30
 Pogon 23:13 27:19
 Czarni 22:14 25:23
 Zawisza 21:15 38:28
 Victoria 19:17 30:28
 Gryf II 18:18 28:24
 Basza 18:18 35:33
 Spójnia 15:21 20:25
 Chrobry 13:23 26:40
 Sokół 12:24 22:30
 Wybrzeże 11:25 20:34
 Drawa 4:30 16:44

● W NAJCIEKAWSZYM pojedynku klasy wojewódzkiej na boiskach okręgu koszalińskiego Rosza Rosnowo zremisowała z liderem — Granitem Świdwin 0:0. W innych meczach padły rezultaty: Darbór — Radew-Saturn 0:2, Gryf Polanów — Wybrzeże Biesiekierz 3:0, Pomorze — Lech 1:1, Olimpia — Rediwo 1:0, Iskra — Kotwica 2:1, Tur — Mechanik 2:1.

W tabeli prowadzi Granit — 30 pkt., przed Olimpią — 25 i zespołem Radew — Saturn Mielno — 24 pkt.

● NA BOISKACH woj. słupskiej nadal nie ma mocnych na piłkarzy Garbarni Kępcze. W kolejnym meczu klasy wojewódzkiej wygrali oni na wyjeździe z Brdą Przecławo 1:0. Inne wyniki: Sparta — Start 2:4, Skotavia — Czarni Czarne 1:0, Echo — Grab 2:0, Piast — Wrzes 1:1, Kosmos — Tęcza 1:3, Czarni Suchorze — Sława 1:0.

Liderem rozgrywek jest Garbarnia — 31 pkt. Drugie miejsce zajmuje Start — 26 pkt., a trzecie — Skotavia — 23 pkt. (wim)

Z regionu

● W SKROMNIEJSZEJ niż zapowiadano obsadzie odbyły się w Białogardzie zawody podnoszenia ciężarów. W punktacji klubowej wygrali sztangiści Iskry Białogard, przed Huraganem Wolomin i Przeciwnikiem Koszalin. W punktacji indywidualnej (open) zwyciężył P. Gręziak, wyprzedzając Zb. Bieleckiego (Obaj Huragan), P. Czeszewskiego, S. Kowalczyka (obaj Iskra) i R. Brzezińskiego (Przeciwnik).

● TENISISTY stołowi Spójni Świdwin w spotkaniu ligi międzywojewódzkiej pokonali ZOZ Sulęcina 10:5. Dla zwycięzców punkty zdobyli: K. Kapusta — 4,5,

środy i piątki (od godz. 16) w sali ZSZ przy ul. Seminaryjnej 2. (wim)

Na zdjęciu: najmłodsi przed walką. Fot. Andrzej Nowakowski

żowego, aby usunąć ostatnie walizki, które zagradzały mu drogę do kabiny pasażerskiej.

Dziurny wołał Kurt — co się stało z Air France? Nie wiem. Tam jest wózek-pod lewą gołenią. To chyba wózek bagażowy. No to zabierzcie ten wózek, bo on zaraz będzie strzelał. Nie... Co nie? Nie zabierzcie go? Nie mogę. Po doświadczeniach ze schodami mamy zapowiedź, że kto się zbliży do samolotu dostanie kulę. Ochroniarze mają taki rozkaz. Boże... Kurt czuł, że to wszystko jest już nie na jego sily — co teraz. Nie wiem. Decyzja jest taka, aby tego wózka nie zabierać. To powiedz mi chociaż gdzie on stoi, przed podwoziem czy za nim? Przed. Stoi przed lewą gołenią. To może da radę odsunąć jak będzie wolno ruszał? — Nie widzę stąd dokładnie jak to jest. Ale chyba tak. No to choć tyle dobrego, przekażę mu.

Głos pułkownika zabrzmiał twardo: Wiesz. Zakazuję przekazywania tej informacji na pokład Air France. Jest zablokowany i tak ma pozostać. Zrozumieć?

To już nie był ten sam przyjazny głos, który chwalił go za rozmowę z porywaczem. Ten głos groził i wymagał. Zrozumiałem — odpowiedział jakby wbrew sobie Kurt. Wykonujcie — usłyszał w odpowiedzi.

Nabrawszy powietrza w płuca Kurt wywołał Patricka. Jeden dwa jeden — starał się mówić spokojnie lewą

gołenią trzaskając w wózek akumulatorowy przy braniu zakrepu.

— Niemożliwe! — Co niemożliwe? — Kurt starał się wyjaśnić Patrickowi sytuację — skoro masz wózek pod lewą gołenią. Po prostu go nie zauważyłeś. Mówiłem ci abyś czekał na Fellow. Gdybyś go miał, obeszłoby się bez tego. — Nie miałem wózka przed sobą — ryknął Patrick — nie mogłem o niego uderzyć. — Ale uderzyłeś. — Kurt zawiesił głos i wreszcie Patrick go zrozumiał. Poczuł się strasznie zmęczony i bezsilny. Ale jeszcze próbował. — Mogę go odeprchnąć podwoziem? — Nie wiem. Ani ja ani dziurny portu w tym śniegu niczego dokładnie nie widzimy. A chyba sam rozumiesz, że teraz nikt nie podejdzie do samolotu.

Słyszac że rozmowę pułkownik mało nie dostał apopleksji. Przecież ten facet na wicy wyraźnie współpracuje z pilotem — krzychał — co za skurwysyn, co za cholerny skurwysyn.

Zgodnie z pańskim poleceniem nie powiedział tego co mu pan zakazał mówić — uspokajaj doktor. Wszystko mu ten dran powiedział. Powiedział mu, że to myśmy wepchnęli ten wózek, powiedział mu, że jest akcja, daje mu szansę! Zabije sukinyńa gdy tylko go dopadnę. Umilkł nagle wpatrzony w ekran telewizora.

Na pierwszym planie w silnym świetle halogenów stał Scherock. Zaczynało się właśnie jego kolejne wejście na antenę. Tym razem był to już program ogólnokrajowy, a nie tylko regionalny.

Po raz drugi dzisiejszego wieczoru mam okazję przywitać się z państwem. Mówię guten aben także wszystkim tym telewizorom, którzy nie widzieli naszej pierwszej relacji z lotniska w naszym mieście. Do tych właśnie z państwa kieruje kilka słów wprowadzenia. (c.d.n.)

GŁOS POMORZA

„Głos Pomorza” Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje zespół.

Redaktor naczelny — Andrzej Lewandowski

Adres redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, telex — 0532275. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi dziennikarskimi zespołami); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego — 226-93; z-ca redaktora naczelnego — 233-09; sekretarz redakcji — 245-59; z-ca sekretarza redakcji — 251-01; Dział Partyjny — 233-20; Dział Społeczno-Ekonomiczny — 251-40; Dział Społeczno-Rolny — 242-08; Dział Społeczno-Kulturalny — 251-14; Dział Depeszowo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 243-53 (w niedzielę — 246-51).

Dział łączności z Czytelnikami przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30—16 w siedzibie redakcji (III piętro, pok. 313—314); także telefonicznie pod numerem 250-05.

Porady prawne udzielane są w poniedziałki środy i piątki od 13.00 do 15.00 oraz we

wtorki w godz. od 9 do 11 — także telefonicznie pod nr tel. 250-05. W Słupsku w piątki od 15.00 do 17.00 — osobiście.

Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń — 251-95; reporterzy — 254-66 i 224-56.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin. Centrala telefoniczna — 240-27, telex — 0532264.

Biuro Ogłoszeń: ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel.: 222-91. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Koszalinie.

Materiały budowlane lokalnej produkcji

Oferta krajowego przemysłu nie zaspokaja popytu na materiały budowlane. W tej sytuacji w wielu województwach podejmuje się decyzje o ich lokalnej produkcji. W woj. słupskim zajmują się tym: Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Budowlanych w Bytowie, Wojewódzki Zakład Budownictwa Wiejskiego w Kobylnicy, zakłady podległe WZSR „Sch” i spółdzielnie kółek rolniczych zrzeszone w WZRKIOR.

W celu zwiększenia wydobycia piasków i pospółki, jak również innych kopalin, prowadzona jest w województwie od 1983 r. inwentaryzacja geologiczna złóż w poszczególnych gminach. Do końca 1986 roku przeprowadzono ją na terenie 18 gmin. W rezultacie tylko w 1986 roku wydobyto ponad 78 tys. ton kruszywa budowlanego, tj. o ponad 44 proc. więcej niż planowano.

Produkcją cegły wypalanej z gliny zajmują się tylko jeden zakład rzemieślniczy w Ugoszczy. Wyprodukował on 600 tys. cegieł, tj. o ponad 50 proc. więcej niż w roku poprzednim.

Wielkość produkcji płyt wirowo-cementowych (suprema) w Przedsiębiorstwie Produkcji Materiałów Budowlanych w Bytowie od kilku lat kształtuje się na poziomie 130 tys. metrów kwadratowych. W ubiegłym roku wyprodukowano jednak tylko 97 tys. m kw. supremy, spadek ten spowodowany był

zmianami profilu produkcji. W Bytowie produkuje się obecnie płyty grubości 7 a nie, jak poprzednio, 5 cm.

Dotkliwie odczuwany jest brak tzw. materiałów pokrywowych. W celu zlagodzenia ich deficytu Wydział Budownictwa UW i Izba Rzemieślnicza w Słupsku podjęły działania zmierzające do zwiększenia produkcji dachówek cementowych. Na przeszkodzie stanął jednak brak cementu. Wyprodukowano więc jedynie 320 tys. sztuk dachówek, czyli o 5 proc. mniej niż zakładano. Słupskie rzemiosło jest w stanie wyprodukować do 500 tys. dachówek cementowych rocznie. Ilość ta pozwoliłaby na zaspokojenie potrzeb w 35 proc.

Materiałów budowlanych brakuje. Lokalna produkcja może w jakimś stopniu zlagodzić niedostatek. W tym roku na ten dział gospodarki przeznaczono większą ilość środków. (gip)

Ósmy wśród dwustu tysięcy

W Szczecinie odbył się centralny turniej VIII Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej. Uczestniczyło w nim trzech reprezentantów słupskiej wojewódzkiej organizacji ZSMP: **Tadeusz Huk** z Zespołu Szkół Rolniczych w Lęborku (grupa młodzieży szkolnej) oraz **Andrzej Markiewicz** z WUSW i **Zenon Rutkowski** z SPMO (grupa młodzieży pracującej).

Po testach pisemnych i u-

stnych Z. Rutkowski sklasyfikowany został na ósmym miejscu wśród dziesięciu najlepszych młodych znawców prawa w kraju. T. Hukowi i A. Markiewiczowi zabrakło tylko 3 pkt., aby znaleźć się w „złotej dziesiątce” finalistów w swoich grupach. Zastanawia więc i oni na słowa uznania, bo w olimpiadzie uczestniczyło ponad 200 tysięcy młodych. (jel)

Konkurs literacki

Lębork. Oddział Miejski Stowarzyszenia „Pax” w Lęborku, Miejski Ośrodek Kultury, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Lęborskiej, Rada Miejska PRON, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Miejska Biblioteka Publiczna, Stowarzyszenie „Wisła-Odra”, Muzeum Piśmiennictwa w Wejherowie ogłaszają konkurs literacki im. Mieczysława Strykowskiego na utwory literackie o tematyce pomorskiej.

Konkurs ma charakter otwarty. Warunkiem udziału jest nadesłanie w czterech egzemplarzach: prozy, poezji, reportażu lub wspomnień. Utwory prozatorskie, wspomnienia nie powinny przekraczać 5 stron maszynopisu, zestaw utworów poe-

tyckich powinien liczyć 3 wiersze. W trzech kategoriach literackich przyznane zostaną następujące nagrody i wyróżnienia: I — 12 tys., II — 8 tys., III — 5 tys.. Jury zastrzega sobie prawo podziału nagród.

Utwory nigdzie nie publikowane, w czterech egzemplarzach, opatrzone godłem wraz z kopertą zawierającą dokładne dane osobowe autora należy nadsyłać do 31 lipca 1987 r. pod adresem Miejskiego Ośrodka Kultury w Lęborku — 84-300, ul. Zwycięstwa 4.

Uroczystość wręczenia nagród i ogłoszenie wyników konkursu przewidziane jest w październiku. Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie. (pak)

W odpowiedzi na krytykę

Rano — tylko mleko pełne

Pod takim tytułem zamieściliśmy uwagi Czytelników o niewłaściwym zaopatrzeniu w mleko sklepu przy ul. Racławickiej. Otrzymaaliśmy odpowiedź od wiceprezesa ds. handlu PSS „Społem”, **Bogdana Wiecheckiego**:

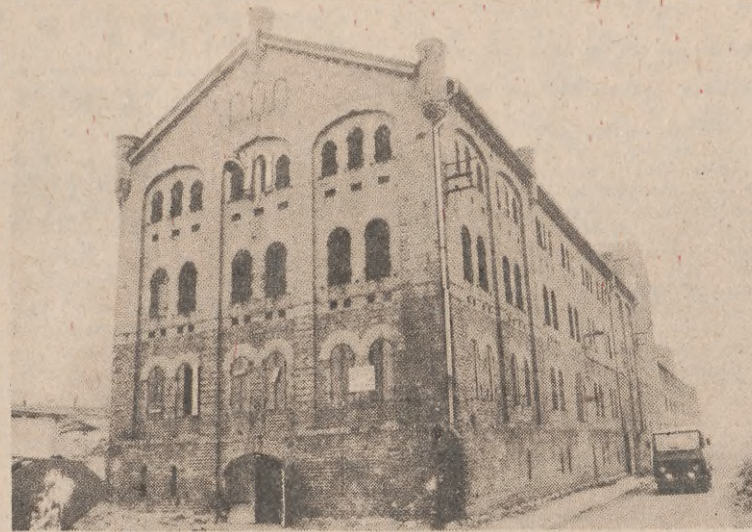
„Ustosunkowując się do zarzutów zawartych w notatce, PSS „Społem” w Słupsku informuje, że przeprowadzono postępowanie wyjaśniające. Z analizy zamówień w okresie od 20 do 31 marca br. wynika, że Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska zrealizowała dostawy mleka zgodnie z zamówieniami. W dniach od 6 do 11 kwietnia br. w sklepie przeprowadzono obserwację i stwierdzono, że dostarczane ilości mleka w godzinach rannych gwarantują ciągłość sprzedaży obu rodzajów mleka do chwili dostawy popołudniowej. Wynika więc, że opisana sytuacja była wyjątkowa. Niemniej zobowiązano kierownika sklepu do bardziej wnikliwej analizy zamówień, by w przyszłości nawet te sporadyczne, nieprzyjemne sytuacje nie miały miejsca”. (J.A.)

Mielonka na śmietniku

16 kwietnia poruszyliśmy na łamach „Głosu” sprawę wyrzucenia na śmietnik konserw wołowych ze sklepu spożywczego przy ul. Małachowskiego. Otrzymaaliśmy wyjaśnienie od wiceprezesa PSS „Społem”, **Bogdana Wiecheckiego**:

„Przeprowadzono szczegółowe postępowanie wyjaśniające, w trakcie którego ustalono, że sklep nr 48 przy ul. Małachowskiego otrzymał konserwy mięsne wołowe 17 marca 1986 roku. Z dostarczonej ilości po pewnym czasie 4 konserwy duże i 5 małych uległo zepsuciu (bombaże). Sklep składał o dostawcy reklamację, której, niestety, nie uwzględniono. Wobec tego konserwy wpisano w koszty ubytków sklepu, wycofano je ze sprzedaży i wyniesiono do wiaty. Z oświadczenia kierownika sklepu wynika, że we własnym zakresie próbował on przekazać konserwy prywatnemu hodowcy, ten jednak obawiał się zatrucia zwierząt. Po pewnym czasie, w napale pracy, pracownicy sklepu zapomnieli o zepsutych konserwach. Podczas wiosennych porządków wynajęty robotnik sprzątając wiatę wyrzucił zepsute konserwy do pojemnika na śmieci. Zdajemy sobie sprawę ze słusznego oburzenia społeczeństwa. Jednak konserwy uległy zepsuciu na skutek mechanicznych uszkodzeń puszek i personel sklepu za ich zepsucie nie ponosi winy. Niemniej puszki należało usunąć w sposób nie bulwersujący opinii publicznej. Dlatego też wystosowano do kierownika sklepu pismo ostrzegawcze, które jako wykaz służbowy zostało włączone do akt osobowych”.

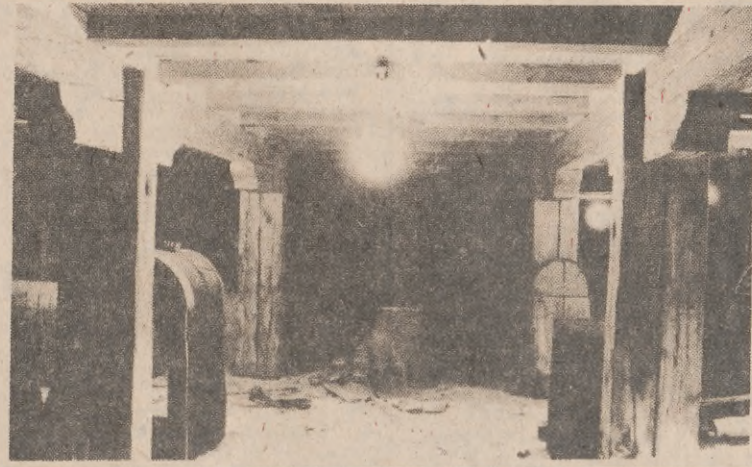
Od redakcji: Cóż, wytyk wytykiem, a marnotrawstwo jest ewidentne. J.A.



Galeria w starym spichrzu

U nabrzeża usteckiego portu, w starym, przez lata nie wykorzystanym spichrzu trwają wytyżone prace ekipy budowlanej. Postanowiono tu bowiem zlokalizować pierwszą w kraju galerię nowoczesnego malarstwa marynistycznego. Jej uroczyste otwarcie nastąpi podczas tegorocznych Centralnych Dni Morza w Uście. Czy wykonawcy zdążą? Wierzymy, że tak.

Zdjęcia: Zb. Bielecki



Akcja „0” w wydaniu PGKiM

Słupsk. 19 kwietnia otrzymałem z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej pismo następującej treści: „Upierajmy się, że na dobro Obywatela figurę nadpłaty z tytułu bonifikaty za c.o. w 1986 r. w wysokości 72 zł, którą prosimy uwzględnić przy regulacji czynszu za kolejny miesiąc”.

Nie wiem, ile takich pismek

skierowało kierownictwo PGKiM do mieszkańców prawie stu tysięcy naszego miasta. Mogę tylko domniemywać, iż w grę wchodzi spora rzesza słupszczytan. Zsumujmy straty związane z tą jedną korespondencją. Znaczkę pocztową — 10 zł, koperta — 2 zł. Razem 12 zł. Łatwiej i taniej byłoby wszak wywieźć listy zbiorcze na klatkach schodowych, są tam tablice ogłoszeń. (jel)

„Znicz” mistrzem w trójboju siłowym

W Lęborku odbyły się III otwarte mistrzostwa województwa słupskiego w trójboju siłowym. Wzięło w nich udział 7 ekip TKKF z wielu rejonów kraju. Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach wagowych zostali: do 60 kg — **Ryszard Pacholski** (MTKKF Malbork), do 67,5 kg — **Jan Wilczyński** z „Mewy” Pułtusk (rekord Polski ustanowiony wynikiem 600 kg!), do 75 kg — **Józef Bejgerowicz** (TKKF Tczew), do 82,5 kg — **Witold Stochmialek** („Znicz” Lębork), do 90 kg — **Waldemar Wroński** („Doker” Gdynia), powyżej 90 kg — **Wiesław Błaszczak** („Mewa” Pułtusk).

W klasyfikacji drużynowej I miejsce przypadło gospodarzom imprezy — TKKF „Znicz”, przed „Mewą” Pułtusk i TKKF Tczew. Gratulujemy lęboreczanom sukcesu w tak doborowej stawce konkurentów! (jel)

Telefony

SŁUPSK: 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyczna Informacja Paszportowa, 280-35 — Telefon Zaufania (g. 16-20 codziennie i w sob. g. 9-13); Informacja Kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska, Telefon zaufania „A” tel. 230-33.

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77-004, ul. 22 Lipca 15, tel. 222-44; LEBORK — Apteka nr 77-007, ul. Czołgistów 33, tel. 21-705

Teatr

SŁUPSK — Słupski Teatr Dramatyczny (mała scena): „Życia nie szuka” — wg scenariusza Wojciecha Kosińskiego — g. 18

Kino

SŁUPSK
MILENIUM — sala „Pomorska” — Nieśmiertelni (USA, 1. 18) — g. 15.30, 17.45 i 20; sala „Mieszko” — Wilczyca (pol., 1. 18) — g. 17 i 19.30; sala „Anna” — film wideo — g. 15.15, 17, 18.45 i 20.30
POLONIA — Komediantka (pol., 1. 15) — g. 15.30, 17.45 i 20
WDK (sala klubowa) — dziś nieczynne
DELTA (Rędzikowo) — Szpital „Britannia” (ang., 1. 18)
BYTÓW — Mistrzini Wu-Dang (chiński, 1. 15)
CZARNE PRZODOWNIK — Casy ten zgiełk (USA, 1. 15); WIARUS — Purpurowa róża z Kairu (USA, 1. 15)
CZŁUCHÓW — Nad Niemnem, cz. II i III (pol., 1. 12); sala wideo — g. 17 i 19
DAMNICA — F/X (USA, 1. 18)
DEBNICA KASZUBSKA — Zuchwały napad (radz., 1. 15)
DEBRZNO: KLUBOWE — dziś nieczynne; PIONIER — Niesamowity jeździec (USA, 1. 15)
KEPICE — List gończy (pol., 1. 15)
LEBORK: FREGATA — Elektroniczny mordca (USA, 1. 15)
LEBA — Wczesny śnieg w Monachium (Jug., 1. 18)
MIASTKO — Piramida strachu (USA, 1. 12)
PRZECHELEWO — C.K. Dezerterzy (pol., 1. 18)
SIEMIOWICE — Amadeusz (USA, 1. 15)
SŁAWNO (SDK) — dziś nieczynne
USTKA — Nieśmiertelni (fantast. USA, 1. 15)

Podajemy na podstawie informacji OPRFi

W stulecie esperanta

Słupsk. W dniach 6-30 maja w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Słupsku przy ul. Grodzkiej 3 eksponowana będzie wystawa książek i czasopism esperantycznych z całego świata, zorganizowana w stulecie powstania języka esperanto.

Współorganizatorem wystawy jest Słupski Oddział Polskiego Towarzystwa Esperantystów. (mim)

Grafika Andrzeja Szoki

Słupsk. Biuro Wystaw Artystycznych i Klub MPIK zapraszają jutro, 6 bm, do Czytelnicy Klubu na wernisaż grafiki Andrzeja Szoki z Koszalina. Otwarcie wystawy nastąpi o godz. 18. (a)



Skarby naszego morza

Słupsk. Za niespełna dwa miesiące odbędą się w Uście centralne uroczystości z okazji Dni Morza. Do obchodów święta morza przygotowują się również uczniowie słupskich szkół. Jako jedni z pierwszych uczynili to uczniowie Szkoły Podstawowej nr 15, skupieni w Kole Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Zorganizowali oni sesję popularnonaukową pod hasłem „Nasz Bałtyk”, podczas której wygłoszone zostały referaty o gospodarce morskiej i skarbach naszego morza. Była też okolicznościowa wystawa, gazetki ścienne, albumy. Sesja przybliżyła uczniom szkoły sprawy związane z morzem i jego znaczenie dla gospodarki. (a)



Zgodnie z wytycznymi MHWiU

29 kwietnia br. w notatce pt. „Kupować podczas pracy?” przedstawiliśmy uwagi Czytelników o pracy handlu w roboczą sobotę. Wiele osób pracujących w tym dniu nie mogło dokonać zakupów artykułów spożywczych, bo sklepy czynne były tylko do godz. 15, a w dyżurujących dłużej był nieprawdopodobny tłok. W związku z tym otrzymaliśmy odpowiedź od kierownika Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego, **ANDRZEJA OTWINOWSKIEGO**, w której czytamy:

„Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług sobota pracująca dla handlu została przeniesiona z 25.IV. na 18.IV. Te same wytyczne mówią o pracy handlu w dniu 25.IV., tak jak w wolne soboty. Obowiązujące zarządzenie prezydenta Słupska ustala w wolne soboty pracę 50 proc. sieci handlowej artykułami spożywczymi w godz. 7-15 oraz domów towarowych w godz. 10-15. Pracownicy handlu, którzy pracowali dodatkowo w niedzielę handlową oraz w sobotę (18.IV.) — sobota wolna od pracy dla wszystkich pracujących poza handlem, rozumiejąc sytuację mieszkańców, 25 kwietnia zrezygnowali z części przysługującego im czasu wolnego za przepracowane dni i uruchomili całą sieć handlową w godz. rannych tj. od 6 do 8 w celu zaopatrzenia się mieszkańców w podstawowe artykuły mleczarskie i pieczywo. Także po godz. 15 dyżurowało 17 sklepów w godz. do 18. O czasie pracy informowały wywieszki we wszystkich sklepach już od czwartku, 23 kwietnia. Dostarczona także zosta-

ła 22 kwietnia informacja do redakcji „Głosu Pomorza”. Szkoda tylko, że nie ukazała się w gazecie w piątek i nie została wydrukowana tak, jak ją przygotowano. Zmiana treści lub opuszczenie części informacji powoduje dezinformację. Tym niemniej przepraszamy PT Klientów za powstałe utrudnienia w zakupach podstawowych artykułów spożywczych w sobotę, 25 kwietnia”.

Śladem publikacji

Od redakcji: W wolne soboty pracują nie tylko handlowcy ale i lekarze, pielęgniarki, kolejarze, służby komunalne, listonosze, kierowcy autobusów i ciężarówek, energetycy. Można wymienić więcej zawodów, ale nie o to przecież chodzi. Nikt też z powodu pracy w sobotę nie wyrwa sobie z głowy

Toniemy w śmieciach i błocie

Sławnno. W związku z opublikowaną 30 marca pod powyższym tytułem skargą naszych Czytelników, zastępcą dyrektora Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej **Zbigniew Fijołek** przysłał do redakcji pismo, w którym czytamy:

„List mieszkańców budynku nr 24 z al. Wojska Polskiego opisuje faktycznie zaistniałe warunki w tym budynku i przyległym terenie. Wykonywane jesienią ubr. prace ziemne, związane z uzbrojeniem terenu pod nowe osiedle domków jednorodzinnych, istotnie spowodowały rozkop. W trakcie tych prac częściowo zniszczeniu uległa sieć kanalizacyjna budynku. Ekipa RPGiM do końca kwietnia zlikwiduje powstałe usterki.

włosów. Prawie na całym świecie duże domy towarowe (gdzie również są stoiska spożywcze) pracują w niedziele, i tak organizują pracę, ze nikomu ze sprzedawców nie dzieje się krzywda.

Przedstawiliśmy racje Czytelników, którzy z funkcjonowania sklepów spożywczych w sobotę, 25.IV. nie byli zadowoleni. Nie rozumiemy również tej zmiany: z 25 na 18 kwietnia. W sobotę przedsiębiorstwa sklepy pracowały, i to dyżurujące, najdłużej do godz. 16, inne do 15 i 13. Ministerstwo nie zmuszało, lecz dało wytyczne.

Odnosnie zarzutów pod adresem redakcji: po pierwsze — staramy się zawsze dokładnie podawać dyżury sklepów; po drugie — informator handlowy drukujemy w wydaniu magazynowym, bo jego nakład jest znacznie większy. Jeśli zaś przytoczyliśmy się do dodatkowego zarytowania mieszkańców i naszych Czytelników — przepraszamy. (a)

Rozpoczęte na al. Wojska Polskiego utwardzanie nawierzchni polepszy dojazd, a tym samym umożliwi terminowe opróżnianie pojemników na śmieci.

Podnoszona w liście sprawa remontu budynku wygląda następująco: Z dokonanej ekspertyzy wynika, że obiekt kwalifikuje się do rozbioru. Wobec tego nie należy oczekiwać remontu kapitalnego budynku. Będą natomiast prowadzone prace remontowo-zapobiegawcze do czasu wykwaterowania lokatorów i rozebrania obiektu”.

Dziękujemy za wyjaśnienie, które przynajmniej w części powinno usatysfakcjonować Czytelników. (jel)

Bytowski Dom Kultury zaprasza na:

...i konkurs recytatorski

Koncert kameralny

Miejski Dom Kultury w Bytowie organizuje dzisiaj (5 bm.) o godz. 17.30 w sali klubowej hotelu „Zamek” comiesięczny koncert kameralny w wykonaniu artystów-pedagogów gdańskiej Akademii Muzycznej. Tym razem wezmą w nim udział: Halina Horans (sopran), Andrzej Schwarzkopf (baryton), Bożena Borzyńska (akompaniament) oraz Andrzej Zawilski (słowo o muzyce). W programie koncertu — polska muzyka patriotyczna.

Wstęp na imprezę, jak zwykle, wolny.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja br. zmarł wieloletni zasłużony pracownik apteki w Kołczygłowiech

Czesław Ciemnołoński

Rodzinie Zmarłego wyraz głębokiego współczucia

składa

DYREKCJA PZF „CEFARM” w GDAŃSKU,
ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE,
KOLEŻANKI I KOLEŻY

Pogrzeb odbędzie się 5 maja 1987 r. o godz. 16 w Kołczygłowiech.

**Nie masz możliwości uczyć się
w szkole czy ognisku muzycznym
zapisz się**

na roczny kurs korespondencyjny
nauki gry na GITARZE SOŁOWEJ,
FORTEPIANIE, AKORDEONIE, GITARZE BASOWEJ,
MANDOLINIE, PERKUSJI

Zgłoszenia na kartach pocztowych prosimy kierować
pod adresem: WTM Studium IZOMORF ul. Morskie Oko 2,
02-511 Warszawa K-63/B

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE POLNIREX
w Słupsku**

informuje,

że zmieniło SIEDZIBĘ DYREKCJI oraz ZAKŁADU KONFEKCJI

Obecny adres:

— Dyrekcja Słupsk, ul. 3 Maja 44, tel. 314-79, 347-96,
— Zakład Produkcji Odzieży nr 2 Słupsk, ul. Bałtycka 16,
tel. 240-00

K-1698

Rodzice, Absolwenci klas VIII szkół podstawowych!

**DYREKCJA
ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWY OKRĘTÓW
w Ustce**

działającego pod patronatem STOCZNI „USTKA”

ogłasza zapisy chłopców

**DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWY
OKRĘTÓW**

w roku szkolnym 1987/88

w klasach o specjalnościach:

- MONTER KADŁUBÓW OKRĘTOWYCH
- MONTER ŚLUSARSKIEGO WYPOSAŻENIA OKRĘTOWEGO
- ŚLUSARZ-TOKARZ

Warunkiem przyjęcia do I klasy jest:

- ukończenie szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia
- predyspozycje do wykonywania jednego z podanych zawodów

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Przyjęcia do I klas odbywają się bez egzaminu wstępnego.

Uczniom zapewniamy:

- bezpłatne umundurowanie
- pomoc finansową w postaci stypendiów fundowanych
- zamiejscowym zakwaterowanie i wyżywienie w bursie młodzieżowej
- praktykę zawodową w Stoczni „Ustka” pod nadzorem wysoko kwalifikowanych pracowników
- opiekę lekarską i świadczenia socjalne.

Po ukończeniu nauki w Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów Stoczni „Ustka” zapewnia absolwentom:

- zatrudnienie w wydziałach produkcyjnych stoczni
- dodatki płacowe (adaptacyjne) w pierwszych miesiącach pracy
- pożyczki na zagospodarowanie
- zamiejscowym zakwaterowanie w prywatnych pokojach na terenie miasta Ustki.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów mogą kontynuować naukę w Technikum Budowy Okrętów w Ustce lub podnosić swoje kwalifikacje na kursach zawodowych zorganizowanych przez Stocznię „Ustka”.

Jeżeli chcesz zdobyć ciekawy zawód
uzyskać szansę stabilizacji życiowej
bliskie Ci są sprawy morza

**podejmij naukę w Zespole Szkół
Budowy Okrętów w Ustce**

Zgłoszenia przyjmuje do 31 maja 1987 r. Dyrekcja Zespołu Szkół Budowy Okrętów 76-270 Ustka, ul. Westerplatte 3, tel. 145-176.

Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie do szkoły
- wykaz ocen za I półrocze w kl. VIII
- skrócony akt urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego rodziców.
- świadectwo lekarskie i świadectwo szczepień
- 2 fotografie
- podanie o przyznanie miejsca w bursie (zamieszczeni).

K-534-0

Oferujemy do sprzedaży

- barakowozy na kołach i stacjonarne typ: umywalnia-szatnia, hotel i biuro -portiernia
- szyny S-49 długość 30 lub 15 mb.
- taczki budowlane
- wózki magazynowe 4-kołowe, 1-2-burtowe
- pustaczarki uniwersalne PU-85.
- siatka ogrodzeniowa 25 × 25 do 50 × 50 wysokość 1,5 lub 2,0 mb
- segmenty ogrodzeniowe (wewnątrz siatka ocynk)
- drut stalowy czarny Ø 2,6-4,8 4,4-4,8 5,0-6,0 wg PN-80/M-80028 Rm 100/120
- gwoździe 30 × 80, 27 × 50, 25 × 90
- konstrukcje stalowe wiat i hal szerokość 9 lub 12 mb, długość dowolna
- drzwi klepkowe i pływające 1-skrzydłowe Dz1 i Dz2

Zamówienia należy kierować pod adresem:

BOMIS

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI
DELEGATURA w Koszalinie ul. Jana z Kolna 10
tel. 272-71 telex 0533268

K-1575-0

Uwaga Absolwenci szkół podstawowych

**WIELKOPOLSKI OKRĘGOWY
ZAKŁAD GAZOWNICTWA
w Poznaniu, ul. Grobla 15**

działający w województwach:

- gorzowskim,
- kaliskim,
- koszalińskim,
- leszczyńskim,
- piłskim,
- szczecińskim,
- poznańskim.

przyjmuje

bez egzaminów wstępnych z gwarancją internatu dla zamiejscowych, kandydatów do ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH MINISTERSTWA GÓRNICICTWA I ENERGETYKI w Pile, al. Powstańców Wielkopolskich 18 w zawodzie:

mechanik maszyn i urządzeń gazowniczych

Nauka w szkole trwa 3 lata, po 3 dni w tygodniu. Pozostałe 2 dni to praktyczna nauka zawodu, którą uczeń (ca) może odbywać w naszym Rejonie Gazowniczym w Pile lub jakimkolwiek innym mieście (najbliższym miejsca zamieszkania) ww. województw. W czasie nauki uczniowie (ce) otrzymują:

- wynagrodzenie zgodne z obowiązującymi przepisami
- odzież ochronną dla celów nauki zawodu
- od 2 roku mundury
- możliwość uzyskania prawa jazdy na koszt naszego zakładu
- świadczenia socjalne na równi z pracownikami

Wymagane dokumenty:

— podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, karta zdrowia i szczepień, zgoda rodziców lub opiekunów na podjęcie nauki zawodu.

Zgłoszenia przyjmuje

Dział Szkolenia WOZG w Poznaniu, ul. Grobla 15, tel. 772-511 i każda inna jednostka organizacyjna gazownictwa w miastach ww. województw

K-1583-0

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU MATERIAŁOWEGO
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w Słupsku ul. Grottera 16A
tel. 33-116 33-010 33-048
telex 534256**

uprzejmie informuje,

że prowadzi sprzedaż materiałów
stosowanych w budownictwie ogólnym.

Świadczymy usługi zarówno odbiorcom społecznym jak i indywidualnym.
Zamówienia należy składać pod w/w adresem.

K-1582-0

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTÓRNYCH
w Szczecinie**

skupuje opony złomowe o rozmiarach:

od 1200-20 do 8.25-20 oraz 13-28, 14-28, 15-30
i 16-34 z uszkodzeniami mechanicznymi:
(np. pęknięcie, przebicie) nie większymi niż 5 cm,
opony skupują oddziały w:

Koszalinie, ul. B. Bieruta 58 tel. 265-21
Kołobrzegu, ul. Witkowiec tel. 220-48
Szczecinku, ul. Przemysłowa 3 tel. 420-58

K-1701

**USŁUGOWO-WYTWÓRCZA
SPÓŁDZIELNIA PRACY „DOM”
w Słupsku, ul. Gdyńska nr 42, tel. 216-72**

oferuje

możliwość wykonania

jeszcze w 1987 r. n.w. ROBOT

w RAMACH USŁUG dla ludności
i dla jednostek gospodarki społecznej:

- ślusarskich
- dekarских
- szklarskich
- murarskich
- malarskich
- naprawy

urządzeń pralniczych przemysłowych
jak i konserwacji.

Zlecenia należy kierować pod ww. adresem.

K-1699

**ZAKŁAD USŁUG TECHNICZNYCH RZSI
75-737 Koszalin, ul. Gnieźnieńska 25**

przyjmuje

w wolnych mocach przerobowych
usługi w zakresie obróbki wiórowej:

- szlifowanie na okrągło do L=1000 mm
- szlifowanie na płasko gabaryty o wym. do 1000 × 500 × 200 mm
- frezowanie gabarytów o wym. 800 × 400 × 200 mm
- honowanie otworów w zakresie Ø 30-145
- toczenie do L=1500 mm

Informacji udziela Dział Produkcji
tel. 237-36, 233-69, telex 0533321.

K-1700

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTÓRNYCH
w Szczecinie**

oferuje do bieżącej sprzedaży

drobne ŚCINKI MIESZANE w cenie 5 zł — 1 kg

Odbiór w magazynie, przy ul. Ludowej 25
w Szczecinie.

K-1702

**ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
ZWIAZKU ZAKŁADÓW DOSKONAŁENIA ZAWO-
DOWEGO
w Słupsku**

ogłasza zapisy uczniów do ZSZ ZZZDZ

na rok 1987/88

w klasach pierwszych
w specjalnościach:

- operator obrabiarek skrawających — ZSZ ZZZDZ Słupsk
- ślusarz mechanik — ZSZ ZZZDZ Szczecinek
- elektromechanik — ZSZ ZZZDZ Słupsk
- ZSZ ZZZDZ Słupsk
- ZSZ ZZZDZ Postomino
- ZSZ ZZZDZ Słupsk

Przyjęcia do ZSZ ZZZDZ odbywają się bez egzaminów wstępnych.
O przyjęciu do klasy elektromechanicznej decyduje konkurs świadectw.

Uczniom zapewniamy:

- wynagrodzenie zgodnie z przepisami
- pomoc dla młodzieży z rodzin niezamożnych w postaci stypendiów lub bezpłatnych obiadów
- opiekę lekarską
- udział w kółkach zainteresowań (fotograficzne, krótkofalarskie, szachowe, żeglarskie)
- udział w obozach żeglarskich z możliwością uzyskania uprawnień żeglarskich
- udział w kursach organizowanych przez ZZZDZ Słupsk

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej oraz stan zdrowia zezwalający na naukę w obranym kierunku oraz dostarczenie następujących dokumentów:
— podanie o przyjęcie do ZSZ ZZZDZ
— wykaz ocen za I półrocze z kl. VIII
— skrócony akt urodzenia
— 3 fotografie
— świadectwo zdrowia
— pisemna zgoda rodziców na naukę w ZSZ ZZZDZ
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:
Zasadnicza Szkoła Zawodowa ZZZDZ Słupsk, ul. Grodzka 8, tel. 220-01
Zasadnicza Szkoła Zawodowa ZZZDZ Szczecinek, ul. Bohaterów Warszawy 39, tel. 406-92,
Zasadnicza Szkoła Zawodowa ZZZDZ Postomino, tel. 80.
K-1006-0

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH
w Kobylnicy

zatrudni w podległych zakładach:

- TRAKTORZYSTÓW i MECHANIKÓW w ZUR Kobylnica i Wrząca
- TRAKTORZYSTÓW w Zębowie
- SPAWACZY i TOKARZY w Widzinie

Wymagane przygotowanie zawodowe, wynagrodzenie w granicach od 25 do 30 tys. zł.

- KIEROWNIKA ZAKŁADU we Wrzącej
- wymagane wykształcenie średnie techniczne lub rolnicze.
Wynagrodzenie miesięczne w granicach 30 tys. zł.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w SUR w Kobylnicy, tel. 290-17, 291-16.

K-1667

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURSTYCZNE
„JANTARIA”
w Koszalinie, ul. Gnieźnieńska 43

zatrudni natychmiast

- SPECJALISTĘ ds. budowlanych (inspektora nadzoru)
- KIEROWNIKA ROBÓT z terenu Koszalina lub Białogardu.

Informacji udziela Dział Kadr, tel. 220-41.

K-1760

ZAKŁADY PIWOWARSKIE w Koszalinie
BROWAR w Słupsku

zatrudni:

- ŚLUSARZY — KONSERWATORÓW
- ŚLUSARZA — SPAWACZA
- INKASENTA — ROZWOZICIELA
- MASZYNISTĘ — CHŁODNIKA lub kandydatów do przyuczenia zawodu chłodnika

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr, tel. 237—79.

K-1663

DZIEWIARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„WENEDA”
w Kołobrzegu, ul. Łopuskiego 23

zatrudni natychmiast

TECHNOLOGA ds. DZIEWIARSTWA

Wymagane wykształcenie średnie w zakresie technologii dziewiarstwa.

Informacje o warunkach pracy i płacy uzyskać można osobiście w Dziale Pracowniczym lub telefonicznie, tel. 222-39, 239-22.

K-1774

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w Objeździe, gm. Ustka

zatrudni

GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ ds. energetycznych
oraz w **ZAKŁADZIE ROLNYM LUBUCZEWO**
GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ ds. produkcji zwierzęcej.

Wymagane wykształcenie specjalistyczne i praktyka.
Warunki pracy wg Zakładowego Systemu Wynagradzania.
Zakład zapewni mieszkanie funkcyjne.Odległość z miejscowości Lubuczewo do Słupska 9 km.
Blizszych informacji udziela Dział Kadr tel. 11-17-27, 11-17-97.

K-1670

KOSZALIŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w Koszalinie

zatrudni natychmiast

na korzystnych warunkach
CZTERECH PRACOWNIKÓW w dziale księgowości.

Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne, względnie inne z praktyką w księgowości.

K-1778

DOM WCZASOWY HUTY „ŁAZISKA”
w Unieściu, ul. Rybacka 8, tel. 89-765, gm. Mielno

zatrudni na sezon letni 1987 r.

osoby do pracy w kuchni oraz pokojową.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.
Zakwaterowanie bezpłatne.
Wymagane aktualna książeczka zdrowia dla celów san.-epidem.

K-1708-0

ZAKŁAD WYKONAWSTWA SIECI ELEKTRYCZNYCH
REJON WYKONAWSTWA
Słupsk, ul. Grunwaldzka 14, tel. 284-51

zatrudni

pracowników do bezpośredniej produkcji w zawodach:

- ☆ ELEKTROMONTER
- ☆ POMOCNIK ELEKTROMONTERA
- ☆ MURARZ
- ☆ POMOCNIK MURARZA
- ☆ KIEROWCA CIĄGNIA
- ☆ DEKARZ

Zapewniamy place wg nowego, korzystnego systemu wynagrodzenia.
Blizszych informacji udziela kierownik Rejonu Wykonawstwa, tel. 284-51, wewn. 41.

K-1782

PTHW w Szczecinie ODDZIAŁ w Koszalinie
FILIA w Kołobrzegu

zatrudni natychmiast

na następujące stanowiska:

- KIEROWCA SAMOCHODOWY 7 osób
- MONTER SAMOCHODOWY 2 osoby
- ELEKTRYK SAMOCHODOWY 1 osoba
- MISTRZ STACJI OBSŁUGI 1 osoba

PTHW w Szczecinie ODDZIAŁ w Koszalinie
FILIA w Darłowie

zatrudni natychmiast

na następujące stanowiska:

- KIEROWCA SAMOCHODOWY 2 osoby

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Oddziału w Koszalinie ul. Szarych Szeregów 1, tel. 254-24 do 26 lub z kierownikami Filii w Kołobrzegu ul. Popławskiego 62, tel. 235-25 lub 239-97, w Darłowie ul. Wenedów 28, tel. 31-02.

K-1780-0

RADA PRACOWNICZA
FABRYKI MASZYN ROLNICZYCH „AGROMET”
w Darłowie, al. Wojska Polskiego 47

ogłasza

konkurs na stanowisko DYREKTORA przedsiębiorstwa

w konkursie mogą uczestniczyć kandydaci spełniający następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub inne,
- staż pracy minimum 8 lat w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym
- wiek do 50 lat
- stan zdrowia pozwalający na pełnienie funkcji dyrektora.

Postępowanie konkursowe przeprowadzi komisja konkursowa w składzie określonym w art. 35 ust. 2 Ustawy z dnia 25 września 1981 r. (Dz.U. Nr 24 poz. 122 z późn. zm.). Zgłoszenia należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa — termin składania ofert upływa po 2 tygodniach od ukazania się ogłoszenia.

Do oferty kandydaci załączają następujące dokumenty:

- zgłoszenie udziału w konkursie
- kwestionariusz osobowy
- życiorys
- 2 fotografie
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych
- opinie z dotychczasowych miejsc pracy
- świadectwo zdrowia.

O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni.

K-1764-0

Budując statki — będziesz umiał budować wszystko**STOCZNIA GDAŃSKA im. LENINA**największa stocznia w Polsce
nowoczesne konstrukcje — nowoczesna technika**PRZYJMujemy**

Absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, techników, pracowników wykwalifikowanych (mężczyzn) posiadających zawody ogólnoprzemysłowe oraz pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach:

- SPAWACZ
- MONTER KADŁUBA
- MONTER RUROCIĄGÓW (hydraulik)
- ŚLUSARZ
- TOKARZ, FREZER
- MONTER MASZYN
- STOLARZ
- MALARZ KONSERWATOR
- OPERATOR URZĄDZEŃ PODNOŚNYCH
- MARYNARZ
- MECHANIK

Stwarzamy możliwość uzyskania zarobków wyższych niż gdzie indziej. W pierwszym roku pracy wypłacamy do każdej godziny przepracowanej w bezpośredniej produkcji dopłatę adaptacyjną zwiększającą zarobek. Wydajemy bezpłatny dwutygodniowy abonament żywnościowy. Umożliwiamy wyjazd do pracy za granicę.

Ponadto w zawodach preferowanych takich jak:

- SPAWACZ
- MONTER KADŁUBA
- MONTER RUROCIĄGÓW
- MALARZ KONSERWATOR
- MONTER ślusarskiego wyposażenia statków

Wypłacamy:

- ★ pożyczki na zagospodarowanie w wysokości 5000 zł wypłata w pierwszym miesiącu pracy — umarzana po roku dobrej pracy,
- ★ pożyczkę w wysokości od 30.000 zł do 80.000 zł wypłata po przepracowaniu przynajmniej 3 miesięcy, umarzana po 5 latach dobrej pracy,
- ★ pożyczkę w wysokości 120.000 zł po przepracowaniu dwóch lat, umarzana po 5 latach dobrej pracy,
- ★ pożyczkę w wysokości 30.000 zł dla pracowników zawierających związek małżeński — umarzana po 5 latach dobrej pracy.

- Miejscom zatrudnionym w bezpośredniej produkcji zapewnia my bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub w kwartach prywatnych na okres oczekiwania na mieszkanie.
- Umożliwiamy przekwalifikowanie, podnoszenie kwalifikacji i kontynuowanie nauki na kursach wewnątrzzakładowych i Przyzakładowym Techniku Okrętowym.
- Zapewniamy wszystkim chętnym pracownikom wczasy w kraju lub za granicą.
- Umożliwiamy uprawianie sportów w Zakładowym Klubie RKS „Stocznowiec” w obiektach sportowych Stoczni i w „Yacht-Klubie”.
- Oferujemy wyżywienie w stoczniowych barach i stołówkach.

Warunki przyjęcia:

- wiek 18—40 lat
- ukończona minimum szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Wymagane dokumenty:

- dowód osobisty
- książeczka wojskowa lub zgłoszenie o rejestracji
- ostatnie świadectwo szkolne
- świadectwa pracy
- legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami.

Uczniom ZSZ i średnich szkół zawodowych oferujemy stypendia fundowane. Stocznia zastrzega sobie prawo wyboru oferty.
Do pracy przyjmuje oraz udziela informacji: Biuro Przyjęć Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku, 80-958 Gdańsk, ul. Doki 1, tel. 39-20-26.

K-1661-0

NAUKOWO-PRODUKCYJNE CENTRUM PÓŁPRZEWODNIKÓW
ZAKŁADY PRZEMYSŁU ELEKTRONICZNEGO „KAZEL”
w Koszalinie

pilnie zatrudni

- konstruktora
- technologa
- plastyka
- elektryka
- frezera
- galwanizerów
- kierowcę ciągnika
- robotnika transportu z uprawnieniami na wózki akumulatorowe
- wiertacza wiertarki koordynacyjnej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych ZPE „Kazel” w Koszalinie, ul. Morska 33/35, tel. 348-21 wew. 167.

K-1779

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
przy OKRĘGOWYM ZARZĄDZIE ZAKŁADÓW KARNYCH
w Koszalinie, ul. Młyńska 69

zatrudni

- kierownika budowy
- kierownika robót sanitarnych
- majstra budowlanego

Wykształcenie wyższe lub średnie techniczne plus uprawnienia.

- operatora koparko-spycharki
- specjalistę dz. zaopatrzenia.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr Zakładu.

K-1775

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY
w Koszalinie ul. Marchlewskiego 7

zatrudni natychmiast

pracowników na stanowiska konserwatorów w następujących zawodach:

- elektryków
- hydraulików
- ślusarzy
- stolarzy
- szklarzy
- murarza
- malarza

Wymagane ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej lub średniej szkoły technicznej.

Oferujemy korzystne warunki płacowe.
Informacje dot. pracy i płacy można uzyskać w Dziale Technicznym Woj. Szpitala Zespołowego, tel. 511-71.

K-1771

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO
„MARCEL”
44-310 Wodzisław Śl., ul. Korfatego 52

zatrudni natychmiast

mężczyzn w wieku od 18—45 lat

do pracy pod ziemią w charakterze:

- MŁODSZY GÓRNIK
- GÓRNIK
- ŚLUSARZ
- oraz PRACOWNIKÓW nie posiadających zawodu

Pracownikom zatrudnionym pod ziemią zapewnia się:

- kandydatom bez zawodu i posiadającym inne zawody, możliwość zdobycia w systemie szkolenia zakładowego kwalifikacji w zawodach górniczych
- wynagrodzenie na dniówkę wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego
- dodatek stabilizacyjny przez 5 lat
- bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla młodych małżeństw
- premie regulaminowe i uznaniowe
- deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie (dla pracowników żonaty)
- wynagrodzenie z Karty Górnika
- nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat pracy

Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w Domu Górnika z całodziennym wyżywieniem.

Kandydaci na pracowników zobowiązani są przedłożyć następujące dokumenty: dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja ubezpieczeniowa, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwo pracy.

Nie przyjmujemy osób zwolnionych dyscyplinarnie i tych, którzy porzucili pracę.

Przy kopalni „Marcel” istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmie do nauki w zawodach górniczych młodzież w wieku od 15—18 lat na korzystnych warunkach.

Wyróżniający się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym.

Młodzież zamiejscową kwatrujemy w internacie.

Kandydaci do pracy powinni mieć dokonane skreślenie tylko z ewidencji w książeczce wojskowej we właściwej WKU.

Blizszych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni „Marcel”, ul. Korfatego 52 oraz sekretariat ZSG w Wodzisławiu Śl., ul. Orkana 23.

Dojazd do kopalni „Marcel”

PKP — Katowice — Rybnik — Radlin Śl. — Obszary

PKS — Katowice — Rybnik — Wodzisław Śl.

WPK — Rybnik — Marcel, Wodzisław Śl. — Marcel.

K-57/B-0

**ZAKŁAD PRODUKCJI I USŁUG TECHNICZNYCH „SPOŁEM”
W KOSZALINIE, UL. SZCZECIŃSKA 17**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie nw. robót remontowo-budowlanych na terenie naszego Zakładu.

- wymiana rynien i obróbki blacharskich
- naprawa i smołowanie dachów
- naprawa komina
- roboty modernizacyjne instalacji c.o.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zakłady prywatne. Blizszych informacji udziela główny mechanik Zakładu, tel. 230-08, w. 55.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w Dziale Gł. Mechanika do 14 maja 1987 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1733

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO
W KOSZALINIE, UL. SZCZECIŃSKA 54**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie prac:

- remont dachu hali produkcyjnej o powierzchni ok. 3.500 m kw., zleceniodawca zapewnia pape,
- ocieplenie ścian budynku administracyjnego i socjalnego o powierzchni ok. 240 m kw. oraz naprawa elewacji ww. budynków. Wykonawca zapewnia materiał.

Powyższe prace należy wykonać w podległym Wydziale Produkcyjnym w Szczecinku, ul. Wodociągowa 17. Oferty należy składać w WPPPT w Koszalinie, ul. Szczecińska 54. Blizszych informacji udziela Dział Głównego Mechanika.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10, w dniu 21 maja 1987 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1724

**KOSZALIŃSKA
SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA
W KOSZALINIE, UL. SZCZECIŃSKA 22**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż pojazdu:

- samochód zmk, nr rej. KOA 008U, cena wywoławcza 300.000 zł. Przetarg odbędzie się 12 V 1987 r., o godz. 10.
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy KSOP Koszalin, najpóźniej do godz. 9, w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzegamy unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1731

**PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ
76-031 MŚCICE, WOJ. KOSZALIŃSKIE**
ogłasza
I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż używanego sprzętu rolniczego z poszczególnych zakładów:

Nazwa sprzętu i typ	Rok produkcji	Cena wywoławcza w tys. zł jednostk.
GHZ CIESZYN		
— przyczepa zbierająca T-010	1974	141,—
GHZ DOBRE		
— rozsiewacz nawozów RCW-3	1980	56,—
— sieczkarnia toporowa rum.	1975	49,—
— ciągnik ursus C-355	—	288,—
— przenośnik pasz	1976	96,—
GHZ GĄSKI		
— roztrząsacz obornika 1 PTU-4	1979	100,—
— przyczepa zbierająca T-09	1979	95,—
— przyczepa zbierająca T-09	1979	95,—
— prasa zbierająca K-442/1	1978	192,—
— ciągnik ursus C-355	1975	335,—
GHZ KAZIMIERZ		
— kosiarka rotacyjna Z-036	1983	36,—
— kosiarka ładowacz E-062	1975	19,—
— prasa zbierająca K-442	1974	205,—
— sieczkarnia polowa Z-320	1978	621,—
— ekstruder KKM-2, szt. 4	1976	423,—
GHZ KOSZALIN		
— prasa zbierająca K-442	1972	207,—
— ciągnik ursus 4011	1972	453,—
GHZ MIELNO		
— plug zawieszany U-023	1976	23,—
— plug zawieszany PZ-330	1970	24,—
— przyczepa zbierająca T-010	1973	127,—
— przyczepa zbierająca T-010	1973	133,—
— prasa zbierająca K-442	1972	262,—
— sieczkarnia polowa E-067	1976	złom użytkowy
— kosiarka rotacyjna RZS-160	1972	złom użytkowy
GHZ MŚCICE		
— przyczepa zbierająca T-010	1977	125,—
— przyczepa zbierająca T-09	1978	108,—
GHZ FARNOWO		
— ciągnik ursus C-355	1975	330,—
— kosiarka rotacyjna ZTR-165	1980	46,—
— przyczepa wywrotka PSE-12,5	1978	25,—

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

BST MŚCICE

- koparko-spycharka PE-08
- samochód nysa 521T
- autobus jecz RTO
- samochód wywrotka kraz 25613
- samochód zmk A07
- samochód zmk A16

Przetarg odbędzie się 14 maja 1987 r., o godz. 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10, w kasie POHZ Mścice. Sprzet można oglądać w poszczególnych zakładach od 5 maja 1987.

W przypadku niedojścia do I przetargu, II PRZETARG odbędzie się 14 maja 1987 r., o godz. 13. W przetargu ograniczonym mogą brać udział osoby posiadające zaświadczenie z Urzędu Gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego lub nakaz płatniczy podatku gruntowego.

K-1727

**SPÓŁDZIELNIA PRACY PRODUKCYJNO-USŁUGOWA
„BALTUK”
W ŚLUPSKU UL. SŁOWACKIEGO 42**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu zmk A-05, nr fabryczny 199964, nr silnika 307623, nr rejestracyjny SLA 411C, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 190.000 zł.

Przetarg odbędzie się 20 maja 1987 r., o godz. 10, w biurze Spółdzielni w Ślupsku, przy ul. Słowackiego 42.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu. W przypadku niesprzedania ww. pojazdu w I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 z obniżeniem ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać w dni robocze w godz. 7—14 pod wyżej wymienionym adresem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania pojazdu z przetargu bez podania przyczyn.

K-1726

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
W KOSZALINIE**
ogłasza
PRZETARG

na wykonanie robót:

- 1) Budowa Zakładu Mleczarskiego w Ślupsku
 - trzykrotne malowanie z gruntowaniem elementów żelbetowych m. kw. 2.076
 - trzykrotne malowanie z dwukrotnym gruntowaniem elementów stalowych kg 27.146
 - posadzki lastriko m. kw. 1.982
 - posadzki tarakota m. kw. 2.197
 - wykładzina glazura m. kw. 4.393

roboty ogólnobudowlane (murowe, tynkarskie, betonowe, izolacyjne, posadzki) w obiekcie o kubaturze 400 m sześć.

Planowany termin rozpoczęcia robót maj 1987 r.

- 2) Budowa budynku mieszkalnego pięciokondygnacyjnego os. Nad Służami w Ślupsku
 - elewacje

Planowany termin wykonania maj—czerwiec 1987 r.

- 3) Budowa budynków mieszkalnych MDM trzykondygnacyjnych os. Bukowa w Koszalinie
 - elewacje
 - tynki wewnętrzne
 - instalacje gazowe wewnętrzne
 - przyłącza gazowe

Planowany termin wykonania maj—czerwiec 1987 r.

- 4) Budowa budynków mieszkalnych, ul. Orla w Koszalinie
 - przyłącze wod.-kan.

Planowany termin wykonania II półrocze 1987 r.

Oferty należy składać w dyrekcji przy ul. Zwycięstwa 115, pokój nr 222, w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert i ogłoszenie wyników nastąpi w ósmym dniu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1725-0

**POLSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH
OKRĘG KOSZALIN, UL. KOLEJOWA**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu skoda 706 RT, rok prod. 1960, rodzaj nadwozia specjalna kabina na 4.000 gołębi. Cena wywoławcza 525.000 zł.

Przetarg odbędzie się 11 V 1987 r., o godz. 13, w Mielnie, ul. Wojska Polskiego 2.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu pod ww. adresem w godz. 12—15.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu 11 V 1987 r. w godz. 9—11, w kasie Mielno, ul. Wojska Polskiego 2.

W przypadku niedojścia do skutku I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1732

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE POLMOZBYT
W KOSZALINIE, UL. GNIEŹNIENSKA 38
DZIAŁ TRANSPORTU**
ogłasza
PRZETARG

na sprzedaż samochodów:

- jecz RTO 043, rok prod. 1970, cena wywoławcza 750.000 zł
- star A-29, rok prod. 1970, cena wywoławcza 195.500 zł
- star A-28, rok prod. 1977, cena wywoławcza 459.900 zł
- nadwozie fiata 126p, rok prod. 1985, cena wywoławcza 200.000 zł (po wypadku)

Przetarg odbędzie się 14 V 1987 r., o godz. 10.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, przy ul. Piastowskiej najpóźniej dzień przed rozpoczęciem przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1762

**URZĄD MIASTA I GMINY
W BOBOLICACH**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na modernizację remizy strażackiej w Bobolicach.

W skład modernizacji wchodzi roboty: murowe, dekarские, ciesielskie, posadzkarskie, instalacyjne i malarskie.

Wartość robót około 2 mln zł.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod adresem UMIG Bobolice w terminie do 15 maja 1987 r.

Otwarcie (kopert) ofert nastąpi 20 maja 1987 r., o godz. 10, w pokoju nr 17.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Kosztorys do wglądu w pokoju nr 17.

K-1735

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ŚWIT”
02-677 WARSZAWA, UL. TASMOWA 1**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót sztuksatorskich w Ośrodku Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym Spółdzielni Inwalidów „Swit” w Grzybowie gm. Kołobrzeg, ul. Nadmorska 17.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz spółdzielnie rzemieślnicze.

Dokumentacja do wglądu znajduje się w ORW SI „Swit” w Grzybowie.

Oferty prosimy nadsyłać pod adresem Spółdzielni.

Otwarcie ofert odbędzie się 14 dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 12, w ORW w Grzybowie, ul. Nadmorska 17.

K-1730

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HODOWLI ROŚLIN I NASIENICTWA
STACJA HODOWLI ROŚLIN
W BIESIEKIERZU k. KOSZALINA, tel. 80-327, 80-376**
ogłasza
I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu rolniczego:

- ciągnik gąsienicowy DT-75, cena wywoławcza 223.452 zł
- ciągnik ursus C-330, cena wywoławcza 394.735 zł
- ciągnik ursus C-4011, cena wywoławcza 315.726 zł
- kombajn ziemniaczany Z-644, szt. 5, cena wywoławcza od 273.932 — 399.132 zł
- kombajn buraczany SK 400 super, cena wywoławcza 283.732 zł
- kombajn zbożowy Z050, cena wywoławcza 923.820 zł
- kombajn do zielonek Z-320, cena wywoławcza 535.418 zł
- podbieracz pokosów Z-315, cena wywoławcza 59.952 zł
- sieczkarnia przyczepiana EO67, szt. 2, cena wywoławcza od 50.736 do 82.284 zł
- sieczkarnia z wydm. RVS-4, cena wywoławcza 134.676 zł
- przyczepa zbierająca NTVS-4, szt. 2, cena wywoławcza po 133.980 zł
- przyczepa zbierająca T-010, szt. 2, cena wywoławcza od nr 116.919 do 127.611 zł
- przetrząsacz-zgrabiarka Z-211, szt. 2, cena wywoławcza od 32.433 do 36.806 zł
- przetrząsacz karuzelowy Z-229, cena wywoławcza 66.728 zł
- dojarka pastwiskowa M-685/12, cena wywoławcza 223.440 zł
- chłodnia przewoźna D 348, cena wywoławcza 44.646 zł
- siewnik rzędowy S-045, cena wywoławcza 85.668 zł
- przenośnik pneumatyczny PT 200D, cena wywoławcza 413.040 zł
- rozsiewacz nawozów NO14, cena wywoławcza 34.263 zł
- rozrzutnik obornika RT 41h, cena wywoławcza 64.924 zł
- dmuchawa do słomy T-257, cena wywoławcza 46.308 zł
- rozdrabniacz gałęzi RZ3.0, cena wywoławcza 59.281 zł
- ogławiacz 6-rzędowy matrot, cena wywoławcza 166.834 zł
- ładowacz buraków matrot, cena wywoławcza 332.307 zł
- wyorywacz 6-rzędowy matrot, cena wywoławcza 87.264 zł
- plug podorywkowy U-043/1, cena wywoławcza 39.648 zł
- plug podorywkowy U-025/1, cena wywoławcza 32.391 zł
- przyczepa skrzyniowa D 44B, cena wywoławcza 54.208 zł
- przyczepa wywrotka D35M, szt. 2, cena wywoławcza po 44.224 zł.

oraz inny sprzęt rolniczy po cenie złomu użytkowego.

I PRZETARG odbędzie się 14 maja 1987 r., o godz. 10 w siedzibie SHR Biesiekierz.

Prawo do udziału w przetargu mają zespoły i rolnicy indywidualni, którzy wpłacili do kasy SHR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej i przedłożyli zaświadczenie wystawione przez właściwy Urząd Gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego lub przedłożą kopię nakazu płatniczego podatku gruntowego.

Sprzet niesprzedany w I PRZETARGU zostanie zgłoszony do II PRZETARGU bezpośrednio po zakończeniu I przetargu.

Sprzet można oglądać na terenie SHR Biesiekierz w dniach 12—13 maja 1987 r., w godz. 10—13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn.

K-1728

**SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ W BIAŁOGARDZIE, UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 1**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- samochodu dostawczego marki nysa 521, rok produkcji 1973, nr rejestracyjny KOA 246M, cena wywoławcza 141.000 zł
- samochodu ciężarowego marki gaz 53A, rok produkcji 1968, nr rejestracyjny KOA 297N, cena wywoławcza 140.000 zł

Pojazdy można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg tj. 11 maja 1987 r., w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się 12 maja 1987 r., o godz. 10 w Bazie STW O/Białogard, przy ul. Królowej Jadwigi 1.

Warunkiem uczestnictwa jest:

- wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na godzinę przed przetargiem w kasie Oddziału.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się w 2 godziny po zakończeniu I przetargu.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdów lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1734

**SZKOŁA PODSTAWOWA nr 16
W ŚLUPSKU, UL. ZABOROWSKIEJ 2**
ogłasza
PRZETARG

na wykonanie podłogi oraz ułożenie parkietu w hali sportowej o powierzchni 700 m kw.

Oferty należy składać w Sekretariacie szkoły do 10 maja 1987 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi 15 maja 1987 r.

K-1739

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W POŁCZYŃE ZDROJU**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na niżej wymieniony sprzęt

- ciągnik ursus C-355 cena 346.882 zł
- ciągnik ursus C-355 447.093 zł
- kombajn zbożowy bizon Z-050 1.083.600 zł
- przyczepa do przewozu osób OPC-1 57.652 zł
- wyrzawcz lnu TLN-1,5 63.840 zł

Przetarg odbędzie się 13 V 1987 r. o godz. 12, w Zakładzie Usług Mechanizacyjnych w Ogortowie.

Uczestnicy przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. wartości maszyny w kasie Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Ogortowie, najpóźniej 1 godz. przed przetargiem, oraz posiadanie zaświadczenia właściwego urzędu gminy o celowości kupna danej maszyny.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn.

K-1729

KOSZALIŃSK

PRZEDSIĘBIORSTWO KONSERWACJI
URZĄDZEŃ WODNYCH I MELIORACYJNYCH
w Koszalinie, ul. Szczecińska 43, tel. 262-71

zatrudni

PRACOWNIKA do księgowości materiałowej
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w przedsiębiorstwie.
K-1768

PRZEDSIĘBIORSTWO KONSERWACJI
URZĄDZEŃ WODNYCH I MELIORACYJNYCH
w Koszalinie, ul. Szczecińska 43

zamieni

samochód marki FSO pick-up fabrycznie nowy
(wersja eksportowa)
na samochód marki FSO — limuzyna lub polonez limuzyna
fabrycznie nowy.

K1665

PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI PRODUKCJI
ZWIERZĘCEJ
„MEPROZET”
w Bobolicach

zatrudni natychmiast

- inżynierów i techników mechaników
- zastępcę głównego księgowego

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie przedsiębiorstwa.
K-1769

USPOŁECZNIONE PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUGOWO-PRODUKCYJNE
„ELEKTRON” — SPÓŁKA Z O.O.
81-341 Gdynia, ul. Węglowa 11, tel. 20-77-60, telex 054584

oferuje wykonanie usług w zakresie:

- przeglądów i konserwacji stacji transformatorowych 15/0,4 kV oraz GPZ i PZ 110kV
- kompleksowych pomiarów elektrycznych
- wykonawstwa instalacji elektrycznych i odgromowych
- zabezpieczenia przed kradzieżą słupów linii 110 kV i 400 kV metodą zaspawania śrub
- malowania i oznakowania rozdzielnic elektrycznych
- prac malarskich — antykorozyjnych
- naprawa i konserwacja układów automatyki i sterowanie
- AKP kotłowni

K-1804

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W BARWICACH, UL. CZAPLINECKA 9, 78-460 BARWICE

**ogłasza
PRZETARG**

na niżej wymieniony sprzęt

I PRZETARG OGRANICZONY

nazwa i typ

cena wywoławcza

- | | |
|--------------------------------------|-------------|
| — ciągnik ursus C-355 | 331.465,— |
| — ciągnik ursus C-355 | 208.129,— |
| — kombajn zbożowy Z-056 | 1.374.882,— |
| — aparat do bielenia H900 | 53.424,— |
| — kombajn ziemniaczany Z-644 | 358.470,— |
| — snopowiązałka Z-005 | 81.920,— |
| — roztrzaskacz obornika RT 44h | 88.920,— |
| — roztrzaskacz obornika RT 44h | 118.560,— |
| — siewnik zawieszany S-043 | 20.563,— |
| — przyczepa kłonicowa PK4 | 96.900,— |
| — kosiarka rotacyjna RZS-160 | 20.248,— |
| — plug zawieszany 3 skibowy PLN 3-35 | 33.616,— |
| — plug zawieszany 3 skibowy PLN 3-35 | 27.504,— |

III PRZETARG NIEOGRANICZONY

- szlifierka-ostrzałka SO-300 10.585,—

sprzęt po cenie złomu użytkowego

- snopowiązałka
- snopowiązałka
- snopowiązałka
- sieczkarnia polowa Z-305

Przetarg odbędzie się 15 maja 1987 r. w świetlicy SKR Barwice o godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rolnicy z całego kraju, którzy:

- legitymują się aktualnym zaświadczeniem w własnego urzędu gminy, że posiadają gospodarstwo rolne.
 - przedłożą nakaz płatniczy podatku gruntowego na dany rok.
- Przystępujący do przetargu powinni wpłacić do kasy SKR najpóźniej w dniu przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Sprzęt można oglądać w dni robocze na terenie ZUM Barwice, w godz. 9—14.

W razie niedojścia do skutku I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się godzinę po zakończeniu I przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

K-1794

SIANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
ZAPALCZANEGO
w Sianowie

zatrudnią

- dekarzy
- malarzy
- murarzy-tynkarzy
- ślusarzy
- frezerów
- tokarzy
- szlifierza
- stolarza
- KIEROWCĘ z I kat. prawa jazdy

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie. Istnieje możliwość dodatkowego zarobku poza godzinami pracy w ramach zespołów gospodarczych.

Oferty przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, Sianów, ul. B. Bieruta 44 tel. Sianów 235 lub Koszalin 513-26.

K-1776

WYDZIAŁ MECHANICZNY WYŻSZEJ SZKOŁY INŻYNIERSKIEJ
w Koszalinie

informuje, że w roku akademickim 1987/88 uruchamia 4 semestralne Zaoczne Studia Uzupełniające do stopnia magisterskiego dla specjalności:

- technologia maszyn
- maszyny i urządzenia przemysłu chemicznego i spożywczego
- maszyny i urządzenia rolnicze

Wstępne zgłoszenia należy składać do 30 V 1987 r. pod adresem:

WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA WYDZIAŁ MECHANICZNY
75-320 Koszalin, ul. Racławicka 15/17.

W zgłoszeniu należy podać:

- rok ukończenia studiów inżynierskich i specjalność
- miejsce pracy i zajmowane stanowisko
- dokładny adres (wraz z kodem.)

K-1814-0

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Słupsku ul. Grodzka 9

zatrudni

Inżynierów mechaników na stanowiska:

- dyrektora Zespołu Warsztatów Szkolnych
- kierownika Wydziału Kontroli Jakości
- konstruktorów

Robotników na stanowiska:

- tokarzy
- frezerów
- szlifierzy
- ślusarzy narzędziowych
- ślusarzy
- wytaczarzy
- elektryka konserwatora maszyn

■ Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i szeroki zakres świadczeń socjalnych. ■ Informacji udziela Wydział Organizacji i Spraw Pracowniczych, tel. 220-01.

K-1783

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH
im. M. NOWOTKI
w Słupsku, ul. Sobieskiego 13

**przyjmuje zapisy do klas pierwszych
na rok szkolny 1987/88**

w następujących zawodach:

- betoniarz-zbrojarz
- cieśla
- malarz budowlany
- mechanik maszyn budowlanych
- murarz
- monter instalacji budowlanych
- elektromonter

Nauka we wszystkich zawodach trwa 3 lata.

W okresie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie miesięczne wraz z premią:
 - w klasie I — do 2.700 zł
 - w klasie II — do 3.240 zł
 - w klasie III — do 4.200 zł

- nieodpłatnie drugie śniadanie w szkole, na budowlach i warsztatach
- zapomogi kwartalne do 5.900 zł dla uczniów znajdujących się w trudnych warunkach materialnych
- bezpłatne zakwaterowanie w internacie dla zamieszkujących
- dofinansowanie z przedsiębiorstwa w wysokości 60 proc. do wyżywienia uczniów mieszkających w internacie.

Przyjęcie do szkoły następuje bez egzaminu wstępnego. Pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły zapewnia wcześniejsze złożenie kompletu dokumentów. Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane zapewnia absolwentom szkoły przyszłym swoim pracownikom:

- dobrze płatną pracę w budownictwie
 - możliwość zamieszkania w hotelu robotniczym
 - inne uprawnienia wynikające z Karty Budowlanych.
- Po ukończeniu szkoły istnieje możliwość kontynuowania nauki w naszym trzyletnim Wieczorowym Technikum Budowlanym dla Pracujących o specjalności — budownictwo ogólne.
- Podania prosimy kierować pod adresem: Zespół Szkół Budowlanych im. M. Nowotki 76-200 Słupsk, ul. Sobieskiego 13.
- Do podania należy dołączyć:

- życiorys
 - odpis aktu urodzenia względnie wypis z dowodu osobistego rodziców
 - zaświadczenie z miejsca pracy lub zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców
 - 4 fotografie
 - świadectwo zdrowia — zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu
 - świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (po jego otrzymaniu)
- Dodatkowych informacji udziela sekretariat szkoły tel. 32-794 lub 31-438.

K-1791-0

UWAGA RODZICE!
MIEJSKI ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ
w Kołobrzegu

**organizuje półkolonie letnie dla dzieci
w wieku od 6 do 14 lat**

w Kołobrzegu, przy ul. Brzozowej 6
I turnus od 3 do 31 lipca 1987 r.
II turnus od 3 do 27 sierpnia 1987 r.

Szczegółowych informacji udziela MZEAS, ul. Ratuszowa 13, pokój 41 lub tel. 220-12.

K-1711

CENTRUM KOMPUTERYZACJI RYNKU
„CEKAR”
Zakład w Gdańsku, ul. Kliniczna 2A

oferują sprzedaż

- DZIURKARKI kart soemtron 415S — szt. 3
- SPRAWDZARKI kart soemtron 425 — szt. 2

Powyższe urządzenia pochodzą z roku 1977 i są sprawne technicznie. Cena do uzgodnienia. Blitzowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 43-06-06, 43-01-04.

K-1803

POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA PP
ODDZIAŁ w GDAŃSKU
FILIA SŁUPSK

otwiera

BIURO POŚREDNICTWA I ZAMIANY
SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

Biuro czynne w godz. 10—13 w Słupsku, ul. Garncarska 24, tel. 266-84

Zawierając transakcje za pośrednictwem biura korzystasz z usług finansowych. Informacji udziela biuro w godzinach wyżej podanych. Za pośrednictwem biura korzystnie kupisz — sprzedasz samochód.

K-1787

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
78-331 Rąbino, tel. 9

zatrudni natychmiast

- SPECJALISTĘ ds. BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi.

Warunki pracy wg Zakładowego Systemu Wynagradzania oraz świadczenia zgodnie z UZP. Przedsiębiorstwo zapewnia mieszkanie funkcyjne w nowym budownictwie.

K-1813

ZAKŁAD „BOGUSŁAWKA”
w Koszalinie, ul. Mickiewicza 6/8 tel. 254-75

zatrudni

- KOBIETY niewykwalifikowane do dwuzmianowej pracy akordowej w produkcji cukierniczej
- PALACZA z uprawnieniami do kotłów wysokoprężnych.

K-1781-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
w Kaliszu Pomorskim

zatrudni kierownika transportu

- wymagane wykształcenie średnie ze znajomością pracy w transporcie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji ds. Pracowniczych, tel. 204, 205, wew. 18.

K-1770

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYJCJI
w Koszalinie

zatrudni

pracowników na stanowiska:

- kierownika działu umów, kosztów i rozliczeń
- inspektora ds. przygotowania dokumentacji

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia osobiście w OR Kołobrzeg ul. Głęboka 12, pokój 14 lub telefonicznie 234-72.

K-1788

IZBA SKARBOWA

w Koszalinie

przyjmie do pracy terenowej

absolwentów szkół wyższych o kierunku
ekonomicznym i prawniczym

oraz pracowników z wykształceniem wyższym ekonomicznym z co najmniej 3 letnim stażem pracy w komórkach ekonomicznych, zamieszkałych na terenie województwa koszalińskiego i słupskiego.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Izby Skarbowej w Koszalinie, ul. Racławicka 3/5, tel. 230-71, wew. 35 lub 32.

K-1777

ZARZĄD SZCZECINECKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
w Szczecinku

niniejszym informuje swoich Członków i Kandydatów
oczekujących na przydział mieszkań na terenie Szczecinka, że

dysonuje nie zasiedlonym mieszkaniem typu własnościowego kat. M-1 jednopokojowe, o pow. użytkowej 29,40, położonym w Szczecinku przy ul. 1 Maja 9/3, I piętro.

Członkowie i kandydaci Spółdzielni zainteresowani uzyskaniem przydziału ww. mieszkania na warunkach własnościowych proszeni są o skontaktowanie się z Zarządem Spółdzielni w terminie 14 dni, od dnia opublikowania ogłoszenia.

K-1798